

Luty 2015 | nr 1 (11), rok 4  
**SZKIEŁKIEM**

MAGAZYN  PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE  
www.pwsz.konin.edu.pl

# IOŻEŻ

## Władze PWSZ w Koninie w kadencji 2011–2015



dr Joanna Chojnacka-Gärtner



prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak



dr Jerzy Jasiński



dr Bogumiła Delczyk-Olejniczak



dr Piotr Inerowicz



dr Artur Zimny



Fot. Ewa Kapyszewska



## Drodzy Czytelnicy,

z ogromną przyjemnością i satysfakcją oddaję w Państwa ręce kolejne wydanie magazynu „Szkiełkiem i Okiem”, zapewne jedno z ostatnich, jeśli już nie ostatnie, które ukaże się podczas obecnej kadencji władz uczelni. Nie powinno zatem dziwić, że spora jego część poświęcona została podsumowaniu ostatnich trzech i pół roku, które koncentruje się na tym, co udało się nam osiągnąć, ale też na wyzwaniach, które wciąż stoją przed nami i na zagrożeniach, którym w najbliższym czasie będziemy musieli stawić czoła. To właśnie taki jest cel artykułu mojego autorstwa, ale również tekstów opracowanych przez prorektorów, dziekanów oraz dyrektora Biblioteki Uczelnianej.

Mimo że wybory są dla każdej uczelni niezwykle istotnym wydarzeniem, bo przecież ich wyniki determinują jej przyszłość i kierunki dalszego rozwoju, to w żadnym razie nie powinny one zakłócać codziennego funkcjonowania PWSZ i odsuwać na dalszy plan działań, które mają na celu realizację jej misji i strategii. Dlatego też w obecnym numerze znaleźć można wiele innych tekstów, które, tak jak zwykle, pokazują ogromną rolę, jaką PWSZ pełni w mieście i regionie, opisują inicjatywy, które mają za zadanie promocję uczelni wśród potencjalnych kandydatów i prezentują sylwetki naszych wyjątkowych absolwentów i wykładowców. Mam tutaj chociażby na myśli spotkanie z prof. Leszkiem Balcerowiczem, niezwykle kontrowersyjną osobą, ale też człowiekiem, który, w roli wicepremiera i ministra finansów, odpowiadał w rządzie premiera Tadeusza Mazowieckiego za wprowadzenie daleko idących reform mających na celu radykalne zmiany w polskiej gospodarce. Innymi ważnymi inicjatywami są wydarzenia organizowane przez Bibliotekę Uczelnianą, zarówno te podkreślające rolę czytania książek, jak i te mające charakter wernisaży, wysiłki na rzecz zintensyfikowania współpracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi, czego dowodem jest stworzenie klasy akademickiej „bezpieczeństwo wewnętrzne”, konkursy krajoznawcze czy Dzień Filologii, tradycyjne już organizowane przez Katedrę Filologii.

Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o wydarzeniach naukowych, takich jak kolejna już konferencja „Kultura fizyczna – stan i perspektywy” zorganizowana przez Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia, ogólnopolska konferencja „Społeczeństwo i gospodarka: Współczesne wyzwania i dylematy rozwojowe” zainicjowana z dużym sukcesem przez Wydział Społeczno-Humanistyczny czy też studenckie seminarium naukowo-badawcze pod hasłem „Dziecko w przestrzeni edukacyjnej”, które odbyło się pod egidą Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej. Ponadto, tak jak zawsze, prezentujemy losy absolwentów, a także naukowe i prywatne pasje oraz sukcesy wykładowców PWSZ. W niniejszym wydaniu magazynu staramy się też zwrócić uwagę Czytelnika na wiele innych ważnych wydarzeń, które mają miejsce w naszej uczelni, takich jak ciągle rosnąca liczba studentów zagranicznych i wyjazdy naszych studentów do uczelni partnerskich w ramach programu Erasmus+, realizacja projektu „SUSTMAN – Przedsiębiorczość, zrównoważony rozwój i produkcja dla studentów PWSZ w Koninie”, realizowanego w ramach Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego, działanie: Rozwój Polskich Uczelni w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 31 maja 2016 r., czy też bardzo dobra współpraca z Konińskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku.

Serdecznie zapraszam do lektury!

Mirosław Pawlak

### Spis treści

Po czterech latach...	17
Ta praca mnie satysfakcjonuje	25
Zadania realizowane w latach 2011–2015 w pionie prorektora ds. kształcenia	29
Są powody do zadowolenia	32
Wydział innowacyjny i dynamiczny	37
Studia inżynierskie nie takie trudne	44
Biblioteka Uczelniana w latach 2011–2015	46
Bezpieczeństwo fundamentem życia	50
Rozwój dzięki pracownikom i studentom	52
Wesołe Święto Zmarłych ze smutną historią w tle	60
Archeologia molekularna pasją życia	64
Rozwój gospodarczy kluczem...	69
Spotkanie z Gubernatorem Kanady	72
Książka najlepszym prezentem	73
SUSTMAN – Przedsiębiorczość, zrównoważony rozwój i produkcja dla studentów PWSZ w Koninie	75
Uczta artystyczna	76
Projekt z klasą	78
Działalność doceniona	79
Niczego nam tu nie brakuje	80
Naprawdę dobry poziom	82
Czuć sercem	84
Uniwersytet dynamiczny	86
Hiszpania mnie wyciszyła	88
Trzeba mieć chęci i upór	92
Między dźwiękiem a obrazem	94
Dziecko w przestrzeni edukacyjnej	95
Społeczeństwo a gospodarka	96
Sport i wychowanie fizyczne w badaniach naukowych	97
Jak brzmi fado i jak smakuje picapau?	98



**Wrzesień 2014****22–24 września****Konferencja w Lublinie**

Rektor prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak był uczestnikiem międzynarodowej konferencji „Language skills: Working with text and from text”, zorganizowanej przez Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej i Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II. Prof. Pawlak wygłosił wykład plenarny na temat oceniania sprawności mówienia, a także moderował debatę pt. „Language as text”, która odbyła się w lubelskim Teatrze Starym.

**25–29 września****Wizyta w Turcji**

Prof. Pawlak gościł (w ramach programu Erasmus+) w partnerskiej uczelni tureckiej Cukurova University w Adanie. W programie wizyty, poza wykładami dla studentów i nauczycieli, były także spotkania z rektorem uczelni oraz dziekanem Wydziału Edukacji. Omówiono możliwości bliższej współpracy, a w szczególności prowadzenia wspólnych projektów naukowo-badawczych.

**Październik 2014****1 października****Inauguracja na UAM w Poznaniu**

Rektor Pawlak wziął udział w inauguracji roku akademickiego 2014/2015 na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uroczystość uświetnił wykład inauguracyjny prof. dr. hab. Józefa Tomasza Pokrzywniaka „Cóż wiersz pomoże do praw układania, czyli po co nam poezja?”.

**2 października****Inauguracja w Sulechowie**

Prof. Pawlak uczestniczył w inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sulechowie. Wykład inauguracyjny „Strategie w biznesie turystycznym” wygłosił prof. dr hab. Grzegorz Gołębowski. PWSZ w Sulechowie powstała w 1999 roku. Obecnie kształci ok. 700 studentów na pięciu kierunkach. Ciekawostką jest specjalność winiarstwo na kierunku ogrodnictwo.

**6 października****Posiedzenie Komisji ds. Nauki KRePSZ**

W PWSZ w Koninie 6 października odbyło się kolejne posiedzenie Komisji ds. Nauki Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, której przewodniczącym jest prof. Mirosław Pawlak. W spotkaniu wzięli udział dr hab. Robert Charnas, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, dr Tomasz Halski, rektor Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu, prof. dr hab. Witold Stankowski, rektor Państwowej Wyższej Szkoły w Oświęcimiu,

**Październik 2014**

miu, a także dr Leszek Zygmier, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie. Podczas spotkania omówiono możliwości współpracy w zakresie prowadzenia wspólnych projektów badawczych, pozyskiwania funduszy zewnętrznych oraz wymiany studentów.

**7 października****Inauguracja w Gnieźnie**

Prof. Mirosław Pawlak uczestniczył w inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Hipolita Cegielskiego w Gnieźnie. Uroczystość odbyła się w Teatrze im. A. Fredry. Wykład inauguracyjny „Wkład biskupów polskich i niemieckich w proces pojednania narodów i zjednoczenia Europy” wygłosił prymas senior ks. abp prof. dr hab. Henryk Muszyński. Gnieźnieńska PWSZ kształci na kierunkach: elektronika i telekomunikacja, informatyka, inżynieria środowiska, ochrona środowiska, pielęgniarstwo, transport, zarządzanie i inżynieria produkcji.

**8 października****Inauguracja na Politechnice Poznańskiej**

Rektor Pawlak przyjął zaproszenie do udziału w uroczystej inauguracji roku akademickiego na Politechnice Poznańskiej. Wykład inauguracyj-

ny „Czy zmiany na rynku transportu lotniczego powodują nowe wyzwania dla bezpieczeństwa lotniczego” wygłosił Piotr Ołowski, prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Inauguracja była połączona z otwarciem Centrum Dydaktycznego Wydziału Technologii Chemicznej.

**9 października****Inauguracja w Lesznie**

Inauguracja roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Amosa Komarńskiego w Lesznie, w której wziął udział rektor Mirosław Pawlak, odbyła się 9 października. Wykład inauguracyjny „Zarządzanie przedsiębiorstwem międzynarodowym a współpraca nauki z przemysłem” wygłosił dr inż. Leszek Janusz, prezes spółki ViaCon. PWSZ w Lesznie istnieje od 1999 roku i kształci na 13 kierunkach.

**10 października****Jubileusz 35-lecia Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku**

Rektor Pawlak uczestniczył 10 października w uroczystych obchodach jubileuszu 35-lecia SP nr 4 w Turku, której jest absolwentem. Szkoła funkcjonuje od 1979 roku. Do najważniejszych wydarzeń z jej życia należą: utworzenie w 2005 roku klas sportowych, otwarcie Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej (rok szkolny 2007/2008) oraz wprowadzenie dziennika elektronicznego.



## Październik 2014

### 13 października

#### Inauguracja w Ciechanowie

Prof. Mirosław Pawlak wziął udział w inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Ciechanowie, która odbyła się w Zamiejscowym Wydziale Elektroniki, Dziennikarstwa i Technik Multimedialnych w Mławie. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością profesor Władysław Bartoszewski, który wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Problematyka stosunków polsko-niemieckich w roku jubileuszowym (1939–2014)”. Ciechanowska PWSZ kształci m.in. na kierunkach: informatyka, ekonomia, inżynieria środowiska, elektronika i telekomunikacja.



### 14 października

#### Inauguracja na kaliskim wydziale UAM

Inauguracja na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, na którym prof. Mirosław Pawlak pełni funkcję pełnomocnika dziekana Wydziału Neofilologii ds. studiów filologii angielskiej, odbyła się 14 października. Uświetnił ją wykład prof. UAM dr. hab. Łuszczkiewicz „Kalisz – metafora kultury i popkultury”. PWSZ w Koninie od wielu lat współpracuje z WPA w Kaliszu przy organizacji konferencji i wydawaniu publikacji.

### 15 października

#### Inauguracja w WSB

Rektor prof. Pawlak wziął udział w inauguracji roku akademickiego w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu. Była to inauguracja jubileuszowa, bowiem WSB rozpoczęła dwudziesty rok działalności. Wykład inauguracyjny „Czy Polska jest krajem mal-kontentów?” wygłosił Wojciech Kruk, prezydent Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Obecnie rektorem uczelni jest prof. dr hab. Józef Orczyk, pierwszy rektor PWSZ w Koninie.

### 16–18 października

#### Zgromadzenie KRASP w Gdańsku

Prof. Mirosław Pawlak uczestniczył w Zgromadzeniu Plenarnym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), które w dniach od 16 do 18 października odbyło się na Politechnice Gdańskiej. Na spotkanie z rektorami przyjechała prof. Lena Kolarska-Bobińska, minister nauki i szkolnictwa wyższego, która zapowiedziała zmiany w zasadach finansowania nauki i zapewniła, że w budżecie na 2015 rok zarezerwowano na naukę o 10 proc. więcej środków, a na szkolnictwo wyższe o 6 proc. więcej. W trakcie posiedzeń poruszone zostały kwestie kluczowe dla rozwoju szkolnictwa wyższego, w tym tematy dotyczące:

- postępu prac nad „Programem rozwoju szkolnictwa wyższego do roku 2020”, realizowanym przez Fundację Rektorów Polskich na zlecenie KRASP,
- porozumienia KPK – KRASP w sprawie wspólnych działań na rzecz programu „Horyzont 2020”,
- stanowiska w sprawie dokumentu Komisji Europejskiej „Science 2.0”,



## Październik 2014

- stanowiska w sprawie opracowanego w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego planu wdrożenia otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce,
- współpracy z konferencjami rektorów z Niemiec i Francji,
- współpracy m.in. z Ukrainą, Brazylią, Turcją i Portugalią,
- priorytetów w ramach Procesu Bolońskiego,
- kongresu „Nauka dla biznesu, biznes dla nauki”.

### 20 października

#### Inauguracja w Oświęcimiu

Rektor Pawlak wziął udział w inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu. Wykład inauguracyjny „Bo piękno na to jest, by zachwycało do pracy” wygłosiła aktorka prof. sztuk teatralnych Dorota Segda. Podczas uroczystości oświęcimska uczelnia po raz pierwszy nadała tytuł Honorowego Profesora, który otrzymał dr Matthias Gleitze, niemiecki pedagog i społecznik.

### 21 października

#### Inauguracja w Stowarzyszeniu KUTW

21 października rektor Pawlak wziął udział w uroczystym rozpoczęciu roku akademickiego Koniańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który od 9 lat działa w murach PWSZ w Koninie. Wykład inauguracyjny „Tolerancja – między akceptacją a potępieniem. Postawy wobec inności”, który dotarł do zebranych przez internet, wygłosiła Kazimiera Szczuka.

### 22 października

#### Spotkanie ze studentami Erasmusa

Rektor Pawlak spotkał się z grupą studentów z Turcji i Portugalii, którzy przyjechali na studia do Konina w ramach programu Erasmus+. Wśród nich jest sześć osób z Portugalii oraz 24 osoby z Turcji. Multimedialną prezentację o naszej uczelni przygotowała Andrea Jakubowska, a o mieście opo-

wiedziała Andżelika Knyszyńska (obie z II roku filologii angielskiej).

### 23–25 października

#### Posiedzenie KRePSZ w Zamościu

Prof. Mirosław Pawlak oraz dr Jerzy Jasiński, prorektor ds. kształcenia, uczestniczyli w XXI Zgromadzeniu Plenarnym Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. Uczestników zgromadzenia gościła w dniach od 23 do 25 października Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Szymona Szymonowicza w Zamościu. Rektorzy dyskutowali m.in. o roli i zadaniach państwowych wyższych szkół zawodowych po wejściu w życie nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym, która dotyczy nauczania praktycznego. Jak podkreślił prof. dr hab. Józef Garbarczyk, przewodniczący KRePSZ, uczelnie te powołano właśnie po to, żeby uczyć praktycznie. Zazaczył też, że to trend światowy, bo podobne szkoły działają w Niemczech, Szwajcarii i Belgii.



W zamojskiej konferencji uczestniczył dr Andrzej Kurkiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Innowacji i Rozwoju MNIŚW, który przypomniał, że w nowej wersji ustawy znajduje się kilka rozwiązań, które wspierają praktyczny model studiów i umożliwiają, znane z wzorca niemieckiego, kształcenie dualne, a także zwiększają okres praktyk do trzech miesięcy. Zebrani w Zamościu rektorzy poruszyli także tematykę dotyczącą współpracy międzynarodowej oraz prowadzenia i rozwoju badań naukowych i zdobywania funduszy na ten cel.



## Październik 2014

## Listopad 2014

## 25 października

## Konferencja SEMRO

Prof. Mirosław Pawlak wziął udział w konferencji Stowarzyszenia Akademickich Ośrodków Nauczania Języków Obcych SEMRO, która odbyła się na Politechnice Poznańskiej. Tematem przewodnim spotkania było hasło „Języki specjalistyczne – dziś i jutro”. Spotkanie służyło m.in. uroczystemu zakończeniu kadencji 2010/2014 i wyborowi nowych władz. Rozmawiano także o roli SEMRO w Polsce i za granicą oraz przedstawiono propozycje seminariów oraz warsztatów w roku akademickim 2014/2015. O wyzwaniach stojących przed autorem podręcznika do nauki języka specjalistycznego mówiła Urszula Kamińska z Politechniki Gdańskiej, a o narzędziach rozpoznawania poziomów biegłości językowej w ćwiczeniach związanych z umiejętnością mówienia i pisania w języku obcym wykład przedstawiły Dorota Żarnowska i Barbara Sawicka z Politechniki Poznańskiej. Referaty przedstawili też goście: Duncan Christelow z Cambridge University oraz Martin Beck z Mondiale Testing.

## 28 października

## Prezentacja poradnika na UAM

Prof. Pawlak wziął udział w prezentacji poradnika dotyczącego wykorzystania funduszy z programu „Horyzont 2020”, która odbyła się na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. „Horyzont 2020” to program finansowania badań naukowych i innowacji w Unii Europejskiej. Budżet tego największego w historii programu związanego z dotowaniem nauki wynosi prawie 80 mld euro. Ma za zadanie stworzyć spójny system finansowania innowacji naukowej: od koncepcji, przez etap badań, aż po wdrożenie nowych rozwiązań, produktów lub technologii. Program „Horyzont 2020” dotyczy lat 2014–2020. Skupia wszystkie istniejące fundusze unijne na badania naukowe i innowacje i będzie kluczowym narzędziem wykorzystywanym do realizacji inicjatywy przewodniej – „Unia innowacji”, a także realizacji zobowiązań podjętych w ramach tego przedsięwzięcia.

## 5–9 listopada

## Z wizytą w Splicie

Rektor Mirosław Pawlak i dr Anna Mystkowska-Wiertelak, wykładowca w Katedrze Filologii PWSZ w Koninie, gościli od 5 do 9 listopada na Uniwersytecie w Splicie (Chorwacja). Była to pierwsza wizyta naszych przedstawicieli na tej uczelni.

Umowę w ramach programu Erasmus z Uniwersytetem w Splicie podpisaliśmy w ubiegłym roku akademickim. Wyjazd rektora Pawlaka służył bliższemu poznaniu się z władzami oraz strukturą, możliwościami i misją szkoły, ale też zawarciu przyjaznych kontaktów, które zaowocują w przyszłości dobrą współpracą i wymianą studentów oraz nauczycieli. Prof. Pawlak wygłosił dla nauczycieli wykład o strategiach nauczania gramatyki, a dr Mystkowska-Wiertelak – o nauczaniu gramatyki z perspektywy praktycznej. Dr Wiertelak przeprowadziła też zajęcia dla studentów dotyczące strategii nauczania.



## 19–22 listopada

## Wizyta na Litwie

Rektor Mirosław Pawlak, prorektor Jerzy Jasiński oraz dziekan Artur Zimny przebywali z wizytą w Panevezys College w Poniewieżu na Litwie.

Z litewską uczelnią zawarliśmy 15 kwietnia 2013 roku umowę o współpracy w zakresie organizacji procesu studiów, która obejmuje badania stosowane, przygotowywanie wspólnych projektów, organizację imprez kulturalnych i edukacyjnych, przygotowywanie nowych i aktualizację starych programów nauczania, udział w programach wymiany studentów i wykładowców. Efektem współpracy było zorganizowanie w Poniewieżu

## Listopad 2014

## Grudzień 2014

przez Panevezys College, PWSZ w Koninie oraz Daugavpils University na Łotwie (20–21 listopada) Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Dydaktycznej „Trendy w nauce i kształceniu akademickim w obliczu globalizacji”, w której udział wzięły władze naszej uczelni.



Nasza delegacja spotkała się także z burmistrzem Poniewieża Vitalijusem Satkevičiusem. Poruszono temat możliwej przyszłej współpracy obu miast.

## 26–30 listopada

## Wyjazd do Salerno

Prof. Mirosław Pawlak przebywał z wizytą na Uniwersytecie Salerno we Włoszech. Celem wizyty był monitoring partnerskiej uczelni, z którą w ramach Erasmus współpracujemy od 2009 roku. Rektor Pawlak spotkał się z władzami uczelni, m.in. rektorem prof. Aurelio Tommasettim oraz dziekanem Wydziału Filologicznego (Faculty of Foreign Languages and Literatures). Przeprowadzone rozmowy zaowocowały decyzją o przygotowaniu wspólnych projektów badawczych.

Uniwersytet Salerno ma wielowiekową tradycję, ponieważ obok Paryża i Bolonii jest jednym z najstarszych uniwersytetów w Europie. Powstał w VIII wieku jako szkoła medyczna. Obecnie prowadzi 10 wydziałów.

## 2 grudnia

## Rektor z wizytą w Opolu

Rektor prof. Mirosław Pawlak gościł 2 grudnia 2014 r. w dwóch opolskich uczelniach. Spotkał się z prof. dr. hab. inż. Markiem Tukiendorfem, rektorem Politechniki Opolskiej, w celu omówienia możliwych obszarów współpracy między uczelniami. Efektem rozmów jest decyzja o podpisaniu porozumienia o współpracy. Z kolei na Uniwersytecie Opolskim wygłosił wykład „Grammar learning strategies in the foreign language classroom”. Uczestniczyli w nim studenci z Instytutu Filologii Angielskiej (Wydział Filologiczny UO).



## 17 grudnia

## Stypendia i listy gratulacyjne od rektora

Za dobre wyniki w nauce i wyróżniającą działalność na różnych płaszczyznach życia akademickiego 171 studentów otrzymało listy gratulacyjne rektora PWSZ w Koninie. – I jedno, i drugie jest ważne, dlatego zachęcam byście nie przestawali starać się. Gratuluję – zwrócił się do nagrodzonych prof. Mirosław Pawlak.

Listy gratulacyjne, które prof. Pawlak wręczył 17 grudnia, to nie wszystko. Wyróżniający się studenci otrzymali również stypendium rektora na rok 2014/2015. Od października do czerwca włącznie, w zależności od liczby uzyskanych punktów, będą co miesiąc otrzymywali po 630, 500 lub 400 zł.

## Grudzień 2014

Uroczyste wręczenie listów odbywało się z podziałem na wydziały. Z Wydziału Społeczno-Humanistycznego stypendia rektora otrzymały 92 osoby, z czego najwięcej (26) z kierunku zarządzania. Z Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska 53 studentów, a z Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia 26 osób.



## 22 grudnia

## Umowa o współpracy z Politechniką Opolską

Prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak i prof. dr hab. inż. Marek Tukiendorf, rektor Politechniki Opolskiej, podpisali umowę o współpracy między PWSZ w Koninie i Politechniką Opolską.

Głównymi celami podjętej współpracy są zapewnienie wysokiego poziomu kształcenia w zakresie przedmiotów podstawowych i kierunkowych na kierunkach istniejących na obu uczelniach oraz wspieranie rozwoju naukowego pracowników (np. wspólne publikacje, prace badawcze czy otwieranie na Politechnice Opolskiej przewodów doktorskich i habilitacyjnych przez pracowników PWSZ w Koninie). Oprócz współpracy w zakresie kształcenia studentów i rozwoju kadry, umowa przewiduje szereg innych form współpracy dotyczących np. wspólnego aplikowania o środki zewnętrzne na prowadzenie prac badawczych czy rozwój infrastruktury i wspólnego opracowywania ekspertyz dla przemysłu.

## Styczeń 2015

## 13 stycznia

## Patronat nad klasą językową

Rektor Mirosław Pawlak oraz dyrektor I LO w Koninie Jolanta Fabisiak podpisali porozumienie w sprawie objęcia przez Katedrę Filologii PWSZ w Koninie patronatu nad klasą językową w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Koninie. Będzie ono obowiązywać do 30 czerwca 2017 r. Celem patronatu jest umożliwienie uczniom klasy językowej udziału w zajęciach (wykładach otwartych, ćwiczeniach, warsztatach) i wybranych wydarzeniach organizowanych przez Katedrę Filologii w celu pogłębiania ich zainteresowań filologią angielską oraz zapewnienie (w miarę możliwości) pomocy merytorycznej uczniom przez pracowników Katedry. Liceum zobowiązało się do pomocy w organizacji studenckich praktyk pedagogicznych, regularnego prezentowania uczniom Liceum oferty naukowo-dydaktycznej Katedry Filologii oraz kreowania jej pozytywnego wizerunku wśród uczniów oraz poza szkołą.



## Styczeń 2015



## 13 stycznia

## Spotkanie w Pałacu Prezydenckim

Prof. Mirosław Pawlak oraz Monika Wojciechowska, kierownik Biura ds. Promocji, wzięli udział w spotkaniu podsumowującym obchody 25-lecia Wolności. Na zaproszenie Bronisława Komorowskiego, Prezydenta RP, do Pałacu Prezydenckiego przybyli przedstawiciele instytucji i środowisk, które włączyły się w to wydarzenie. Wśród gości byliśmy jedyne państwową wyższą szkołą zawodową.



W zorganizowane w 2014 r., z inicjatywy Prezydenta RP, obchody 25-lecia Wolności, promujące sukces polskiej transformacji, włączyły się społeczności lokalne, organizacje pozarządowe, samorządy, instytucje publiczne itd. Akcję wsparła także nasza uczelnia, która weszła w skład komitetu organizującego uroczystości w Koninie. W PWSZ w Koninie odbyła się konferencja historyczna z udziałem prof. Jerzego Buzka i Władysława Frasyniuka. Wtedy też wręczono nagrody laureatom konkursu plastycznego i wiedzy historycznej, przeprowadzonego z tej okazji w szkołach. 4 czerwca na bulwarze nadwarciańskim stanęła „żywa flaga”. Sformowali ją studenci, uczniowie, nauczyciele i samorządowcy z Konina i powiatu konińskiego. Obchody zakończyło odsłonięcie tablicy upamiętniającej tamten czas w Koninie oraz msza w kościele św. M. Kolbego, a także spotkanie wspomnieniowe byłych działaczy „S” i Komitetów Obywatelskich.



## Styczeń 2015

## 16 stycznia

**Umowa o współpracy z Uniwersytetem Łódzkim**

Rektor Mirosław Pawlak i prof. zw. dr hab. Włodzisław Nykiel, rektor Uniwersytetu Łódzkiego, podpisali umowę o współpracy między PWSZ w Koninie i Uniwersytetem Łódzkim. Umowa ma na celu zapewnienie wysokiego poziomu kształcenia w zakresie przedmiotów podstawowych i rozwoju naukowego pracowników, np. przez uczestnictwo w konferencjach i seminariach, wspólne publikacje pracowników Uniwersytetu Łódzkiego i PWSZ w Koninie, otwieranie przewodów doktorskich i habilitacyjnych pracowników PWSZ w Koninie na Uniwersytecie Łódzkim. W myśl umowy rektor Uniwersytetu Łódzkiego deleguje przedstawiciela do Senatu i do Konwentu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie.

## 20 stycznia

**Spotkania noworoczne z dyrektorami i dziennikarzami**

Rektor prof. Mirosław Pawlak i prorektorki dr Joanna Chojnacka-Gärtner oraz dr Jerzy Jasiński spotkali się z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych oraz przedstawicielami mediów z Konina i ościennych powiatów. Rozmawiano o współpracy, dokonaniach ostatnich lat i planach na najbliższy okres. Prof. Pawlak podziękował za dotychczasową współpracę oraz przedstawił zamierzenia dotyczące uruchomienia nowych kierunków. Poinformował też o zamiarze uruchomienia szkoły językowej. Przypomniał również o zbliżających się wyborach

władz uczelni. Prorektor dr Joanna Chojnacka-Gärtner podsumowała dotychczasową współpracę PWSZ ze szkołami ponadgimnazjalnymi z Konina i regionu. Natomiast prorektor dr Jerzy Jasiński przedstawił wyniki ostatniego naboru i podziękował dyrektorom i nauczycielom za to, że dbają o dobrą opinię uczelni w swoich środowiskach.



W spotkaniach uczestniczyli dyrektorzy szkół z Konina, powiatów konińskiego, słupeckiego, kolskiego, tureckiego oraz wrocławskiego, a także przedstawiciele mediów z Konina i powiatów ościennych.

Dla gości przygotowano warsztaty „Monitorowanie realizacji podstawy programowej w zakresie kompetencji kluczowych”, które poprowadzili Ewa Gryczman, konsultantka z Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Koninie, i dr Krzysztof Wereszczyński, dyrektor MODN.



Spotkanie z dziennikarzami było wyjątkowe ze względu na rekordową liczbę przybyłych przedstawicieli mediów. Omówiono plany rozwojowe uczelni, także te związane z bazą lokalową i otwar-

## Styczeń 2015

ciem szkoły językowej. Dziennikarze pytali o zasady jej funkcjonowania, kadre, nauczone języki i obawy przed konkurencją. Według prof. Pawlaka jest zbyt wcześnie, żeby mówić o szczegółach. Rektor podkreślił, że mamy duże doświadczenie w nauczaniu języków obcych i świetną kadre, więc możemy być konkurencyjni. Wspomniano także o udziale uczelni w obchodach 25-lecia Wolności i spotkaniu podsumowującym, które odbyło się w Pałacu Prezydenckim, a w którym prof. Pawlak uczestniczył.



odbyła się w Domu Kultury „Oskard” w Koninie. Gospodarzami wieczoru byli Starosta Koniński Stanisław Bielik oraz przewodniczący Rady Powiatu Konińskiego Janusz Stankiewicz. Podczas uroczystości władze powiatu konińskiego podziękowały osobom, które wyróżniły się aktywnością na rzecz społecznego i gospodarczego rozwoju naszego regionu. Była to także okazja do podsumowania działalności powiatu w 2014 roku.

## 22 – 23 stycznia

**Międzynarodowa współpraca PWSZ-ów**

Rektor Mirosław Pawlak uczestniczył w III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej nt. międzynarodowej współpracy Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych, która odbyła się w PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu. Podczas konferencji dyskutowano o internacjonalizacji procesu kształcenia i międzynarodowej współpracy w tym zakresie. Osobny panel poświęcono też międzynarodowym projektom wielostronnym.

## 23 stycznia

**XVI Gala Powiatu Konińskiego**

Prof. Mirosław Pawlak oraz dr Jerzy Jasiński uczestniczyli w XVI Gali Powiatu Konińskiego, która

## Reprezentowali Rektora

### 9 września

Prorektor dr Jerzy Jasiński uczestniczył w debacie społecznej dotyczącej bezpieczeństwa w Koninie, które odbyło się w PWSZ. Mieszkańcy miasta odnosili się do raportu komendanta miejskiego policji. Wielu z nich nie czuje się w Koninie bezpiecznie. W debacie uczestniczyli: wojewoda Piotr Florek, starosta Małgorzata Waszak, zastępca prezydenta Sławomir Lorek, komendant policji wielkopolskiej mł. insp. Rafał Bartkowski oraz mł. insp. Sławomir Jędrzejak, komendant KMP w Koninie.

### 27 września

W inauguracji roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą uczestniczył dr Jerzy Jasiński. Wykład inauguracyjny zatytułowany „Współczesne wyzwania wychowawczo-katechetyczne – refleksja socjopedagogiczna” wygłosił dr hab. Jacek Kurzepa, profesor Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. W tym roku akademickim uczelnia w Łądzie obchodzić będzie 200-lecie urodzin św. Jana Bosko, założyciela zgromadzenia salezjanów i salezjanek.

### 29 września

Miejska inauguracja nowego roku szkolno-sportowego 2014–2015 odbyła się na stadionie PWSZ w Koninie przy ul. Popieluszki. Uczelnię reprezentował dr Piotr Inerowicz, dziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Rozpoczęcie sezonu (29 września) miało jak najbardziej sportowy charakter, bowiem z tej okazji przeprowadzono lekkoatletyczne mistrzostwa szkół ponadgimnazjalnych. Dokonano także podsumowania roku ubiegłego. Wynika z niego, że koniński powiat grodzki zajął na 35 powiatów z Wielkopolski 4 miejsce w kategorii szkół podstawowych, 3 miejsce w kategorii gimnazjów i 7 w kategorii szkół ponadgimnazjalnych.

### 30 września

Prorektor Jasiński uczestniczył 30 września w inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Wykład inauguracyjny „Czy uniwersytet musi zarządzać granicami?” wygłosił prof. dr hab. Szymon Cyfert.

### 3 października

W imieniu rektora Mirosława Pawlaka w święcie patrona szkoły, które obchodziło II Liceum Ogólnokształcące w Koninie, uczestniczył dr Jerzy Jasiński. Od 2005 roku szkoła nosi imię Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, polskiego poety czasu wojny, który zginął w czasie powstania warszawskiego jako żołnierz batalionu „Parasol” Armii Krajowej. Jako patrona II LO wybrano go w plebiscycie zorganizowanym przez uczniów i nauczycieli w 2004 roku. Tegoroczny dzień patrona był połączony z 70. rocznicą jego śmierci.

### 4 października

Dr Jerzy Jasiński reprezentował uczelnię podczas otwarcia XVIII Olimpiady Umiejętności Osób Niepełnosprawnych im. Doktora Piotra Janaszka – Abilimpiada Konin 2014. Głównym organizatorem Abilimpiady jest Fundacja Mielnica. Abilimpiada nie jest imprezą sportową, jednak towarzyszą jej sportowe akcenty. Uczestnicy mogą się wykazać w konkurencjach indywidualnych, m.in. malarstwie i malowaniu na szkle, a także w konkurencjach drużynowych.

### 11 października

W inauguracji roku akademickiego w Wyższej Szkole Kadr Menedżerskich w Koninie uczestniczył dr Jerzy Jasiński. Wykład inauguracyjny „Drogi i bezdroża Unii Europejskiej w drugim dziesięcioleciu XXI wieku” wygłosił Ryszard Czarnecki, wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego.



### 13 października

Prorektor Jasiński wziął udział w podsumowaniu IX Przystanku PaT. PWSZ jest współpartnerem tego projektu. Kilka miesięcy temu rektor podpisał

## Reprezentowali Rektora

Deklarację Akademicką dotyczącą współdziałania uczelni na rzecz ograniczania przestępczości i społecznych zachowań. Program edukacyjny „Profilaktyka a Ty” (PaT), realizowany od 2006 roku, jest częścią rządowego programu „Bezpieczniej razem”. Promuje modę na życie bez uzależnień, profilaktykę rówieśniczą i działa na rzecz destygmatyzacji młodzieży wykluczonej lub środowisko-wo zaniedbanej.

### 14 października

Dr Jerzy Jasiński uczestniczył 14 października w święcie patrona szkoły Tadeusza Kościuszki, które obchodziło I Liceum Ogólnokształcące w Koninie. Uroczystość połączono z obchodami Dnia Edukacji Narodowej.

W tym samym dniu prorektor dr Joanna Chojnacka-Gärtner wzięła udział w uroczystościach 90-lecia istnienia Szkoły Podstawowej nr 1 w Słupcy. Ta najstarsza szkoła w mieście powstała w 1924 roku z inicjatywy księdza Franciszka Szczygłowskiego, miejscowego społecznika, którego działalności miasto zawdzięcza również gmach obecnego Liceum Ogólnokształcącego (pierwotnie Seminarium Nauczycielskiego) oraz obecnego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego (dawniejszej Szkoły Handlowej). Postać księdza upamiętnia pomnik, który stoi na placu przed szkołami. Słupecka „Jedynka” nosi obecnie imię Komisji Edukacji Narodowej.

### 17 października

Dr Janusz Kwieciński, prodziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego, wziął udział w jubileuszu pięciolecia konińskiej Młodzieżowej Rady Miasta. W ciągu tych lat działalności MRM przygotowała około 50 wydarzeń kulturalnych. Obecnie działa na rzecz akcji „Masz Głos, Masz Wybór” i przekonuje mieszkańców, że udział w sąsiedzkiej inicjatywie lub w lokalnych konsultacjach jest równie ważny, jak podejmowanie odpowiedzialnych i świadomych decyzji w czasie wyborów do Sejmu, Senatu, Parlamentu Europejskiego.

### 20 października

W uroczystej inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Kaliszu brał udział dr Jerzy Jasiński. Wykład inaugura-

cyjny „Metrologia nierówności powierzchni i możliwości jej zastosowań” wygłosił prof. dr hab. inż. Michał Wieczorkowski.

PWSZ w Kaliszu kształci na 13 kierunkach na studiach I stopnia oraz na trzech kierunkach na studiach II stopnia. Działa od roku akademickiego 1999/2000. Uczelnia im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w tym roku obchodzi jubileusz 15-lecia.

### 22 października

Dr Joanna Chojnacka-Gärtner uczestniczyła w konińskiej Gali Jubileuszowej z okazji 95-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Uroczystość odbyła się w Konińskim Domu Kultury. Z okolicznościowym referatem „Jakich dorosłych potrzebują dzisiaj dzieci” wystąpiła prof. Anna Izabela Brzezińska z Instytutu Psychologii UAM w Poznaniu. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci działa pod tą nazwą od 1949 roku, jednak początkiem pracy towarzystwa był powstały w 1919 roku Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Nim.

### 23 października

Prorektor dr Joanna Chojnacka-Gärtner otworzyła V Konferencję Naukową „Kultura fizyczna – stan i perspektywy”, zorganizowaną przez Katedrę Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia PWSZ w Koninie. Patronat honorowy nad konferencją objęli rektor uczelni, prezydent miasta i przewodniczący Konwentu PWSZ w Koninie.

### 24 października

Dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego PWSZ w Koninie, uczestniczył 24 października w inauguracji roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rychwale. Podczas uroczystości wygłosił wykład inauguracyjny „Studia ogólnoakademickie czy praktyczne, czyli jak kształcić studentów w regionie konińskim?”

### 28 października

Dr Janusz Kwieciński, prodziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego, uczestniczył w seminarium „ECVET jako narzędzie wzmacniania współ-



## Reprezentowali Rektora

pracy szkolnictwa zawodowego z pracodawcami". Konferencję zorganizował Zespół Szkół Technicznych w Turku.

ECVET – European Credit System for Vocational Education and Training – to europejski system transferu punktów w kształceniu i szkoleniu zawodowym. Ma ułatwić akumulację i „przenoszenie” osiągnięć odpowiadających efektom uczenia się z jednego systemu kwalifikacji do innego. Nie zastępuje krajowych systemów kwalifikacji, a jedynie przyczynia się do zwiększenia porównywalności i spójności między nimi. Jego zadaniem jest promowanie mobilności transnarodowej i dostępu do uczenia się przez całe życie.

### 6 listopada

Dr Chojnacka-Gärtner uczestniczyła w uroczystości Święta Patrona Szkoły w Zespole Szkół Technicznych i Hutniczych w Koninie, która odbyła się w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. I. J. Paderewskiego w Koninie. Pod popiersiem patronki Marii Skłodowskiej-Curie, której szkoła nosi imię od 2008 roku, złożono kwiaty.

### 10 listopada

Rektor Mirosław Pawlak oraz dr Jerzy Jasiński otrzymali od władz Konina podziękowania za współpracę i działalność na rzecz społeczności lokalnej. W imieniu JM Rektora oraz własnym dyplomem z podziękowaniami odebrał dr Jerzy Jasiński, który uczestniczył w Uroczystej Sesji Rady Miasta Konina kończącej VI kadencję samorządu gminnego. Podziękowania złożono także radnym, władzom miasta, dyrektorom miejskich placówek, prezesom, urzędnikom i wszystkim, z którymi współpracowała rada w minionej kadencji.

### 11 listopada

Dr Jerzy Jasiński uczestniczył w obchodach Narodowego Święta Niepodległości. Do udziału oddelegowano też poczet sztandarowy uczelni.

Tegoroczne uroczystości odbyły się na błoniach przy Wale Tarejwy. Po mszy polowej przekazano sztandar Stowarzyszeniu Szwadron Jazdy RP Oddział Terenowy w Koninie, a zasłużonym dla miasta wręczono specjalne odznaczenia. Wśród nich był dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Hu-

manistycznego. Polową część obchodów zakończył apel poległych. Po nim ruszyła przez miasto defilada. Uczestniczyli w niej, jako poczet sztandarowy naszej uczelni, umundurowani studenci II roku bezpieczeństwa wewnętrznego: Paulina Przerwa, Monika Flis i Marcin Maciejewski.

### 2 grudnia

W konferencji „Budowanie sieci powiązań kooperacyjnych”, która odbyła się w Koninie, uczestniczył dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego.

Konferencję, w ramach „Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014–2016”, zorganizowała Konińska Izba Gospodarcza na zlecenie Urzędu Miejskiego w Koninie. Podczas spotkania przedstawiciele samorządów, jednostek badawczych oraz stowarzyszeń klastrowych mówili o tworzeniu inicjatyw klastrowych, budowaniu sieci powiązań kooperacyjnych i współpracy przedsiębiorców z jednostkami badawczymi. Dyskutowano także o źródłach finansowania takich działań oraz roli samorządu terytorialnego w budowaniu sieci klastrowych.

### 5 grudnia

Dzień Patrona połączony z Barbórką obchodzono 5 grudnia w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych im. Stanisława Staszica w Koninie. W imieniu rektora prof. Mirosława Pawlaka uczelnię reprezentował prorektor dr Jerzy Jasiński. Uroczystości rozpoczęła msza św. w intencji ZSGE w kościele pw. NMP Królowej Polski w Koninie. Po niej odbyła się w szkole uroczysta akademii.

### 8 grudnia

II Sesja Rady Miasta Konina odbyła się w ratuszu. W imieniu rektora prof. Mirosława Pawlaka uczestniczył w niej prorektor dr Jerzy Jasiński. Głównym punktem obrad było wręczenie nowo wybranemu prezydentowi Konina zaświadczenia o wyborze na to stanowisko oraz złożenie przez niego ślubowania.

# Po czterech latach...

**Mniej więcej w tym samym czasie cztery lata temu przygotowywałem się do nadchodzących wyborów, odbywałem spotkania z pracownikami uczelni i studentami i opracowywałem swój program wyborczy. Te cztery lata minęły niewiarygodnie szybko. Zbliżają się kolejne wybory, podczas których mam zamiar ponownie ubiegać się o stanowisko rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie i jest to na pewno dobry czas na dokonanie swego rodzaju podsumowania tych trzech i pół roku oraz zastanowienia się nad tym, co udało się osiągnąć, a co jeszcze zostało do zrobienia.**

Zacznę od tego, że nie jest to łatwa kadencja, na co złożyło się szereg różnego rodzaju przyczyn wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Te pierwsze są przede wszystkim związane z brakiem uczciwości kilkoro najbliższych współpracowników, co dla każdego musi stanowić ogromne rozczarowanie, jako że nie da się kierować wyższą uczelnią, ani jakąkolwiek instytucją, nie darząc zaufaniem osób, z którymi pracuje się na co dzień i na których trzeba polegać podczas realizacji codziennych zadań. Na szczęście ten etap jest już, mam nadzieję, za nami i wszyscy pracownicy uczelni, a w szczególności administracji rozumieją, że ich działania muszą mieć na celu dobro PWSZ, a nie realizowanie własnych interesów. Przyczyny zewnętrzne dotyczą wszystkich wyższych uczelni i są związane z ciągle zmieniającymi się przepisami prawa dotyczącymi szkolnictwa wyższego, co skutkuje mo-

dyfikacjami naszych wewnętrznych przepisów, ale przede wszystkim z niżem demograficznym, który powoduje, że trzeba wygaszać mniej popularne kierunki, nawet te, które w uczelni funkcjonują od kilkunastu lat, ciągle poszerzać ofertę edukacyjną i prowadzić skuteczne działania promocyjne.

Niezmiernie cieszy mnie, że mimo tych wszystkich trudności nasza uczelnia ma się dobrze, żeby nie powiedzieć – bardzo dobrze, szczególnie w porównaniu z innymi publicznymi wyższymi uczelniami zawodowymi. Mimo że przez ostatnie lata zmniejszyła się nieco liczba studentów, to ubytek ten jest stosunkowo niewielki, a rekrutacja w roku 2014 była niewiele ponad jeden procent niższa niż w roku 2013, co na pewno powinno cieszyć, bo w wielu uczelniach był on dwucyfrowy, często przekraczający 20 procent. Jestem przekonany,



że taki stan rzeczy jest wynikiem uruchomienia kolejnych atrakcyjnych kierunków i specjalności, o czym będzie mowa dalej, ale także intensywnych, bardzo umiejętnie prowadzonych działań promocyjnych oraz zaangażowania PWSZ w szereg różnych inicjatyw w mieście i regionie. Nie mniej ważne są doskonałe relacje z władzami samorządowymi i współpraca z szeroko rozumianym otoczeniem społeczno-gospodarczym, bo choć uczelnia jest autonomiczna, to z pewnością potrzebuje wsparcia na bardzo różnych płaszczyznach. Warto również wspomnieć o dobrej kondycji finansowej PWSZ, co jest wynikiem racjonalnego wydatkowania dotacji przyznawanej nam przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, i to nie kosztem podwyżek wynagrodzeń czy dydaktyki, ale raczej ograniczeniem nieracjonalnych wydatków, ale także w miarę pozytywnego dla nas finału procesu sądowego związanego z budową Centrum Wykładowo-Dydaktycznego. Wszystko to cieszy i pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Chciałbym również nieco bardziej szczegółowo odnieść się do najważniejszych rzeczy, które udało się od początku mojej kadencji osiągnąć,

realizując tym samym prawie w stu procentach moje zapowiedzi z poprzedniej kampanii wyborczej. Zacznę od tego, że zmieniła się znacznie struktura uczelni i to w wielu różnych obszarach. Przede wszystkim przestał funkcjonować wydział zamiejscowy w Turku, a jego miejsce zajął Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska usytuowany w Koninie. Była to z całą pewnością trafna decyzja, bo choć rekrutacja na kierunki techniczne nie zachwyca, to jest ona lepsza niż w Turku, gdzie tego typu wydział po prostu nie mógł przetrwać. Bardzo ważne jest też to, że dzięki naszym intensywnym staraniom władze miasta przekazały nam nieodpłatnie budynek byłej Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Wyszynskiego 35 i to tam właśnie będą, już od semestru letniego, mieścić się kierunki techniczne. Ma to umożliwić dalszy rozwój tych kierunków, a uczelnia dzięki temu ma do dyspozycji trzy kompleksy budynków oddalonych od siebie niewiele ponad kilometr, co na pewno ułatwi życie studentom i wykładowcom.

Nastąpiło też obiecane przeze mnie ujednoczenie struktury wydziałów, bo zniknęły instytuty i na wszystkich wydziałach funkcjonują obecnie katedry, a w niektórych przypadkach zakłady, co pozwoliło na bardziej racjonalne rozłożenie zadań i zoptymalizowanie pracy administracji. Pociągnęło to też za sobą zmiany personalne, które zapewne wywołały wiele emocji, ale okazały się niezbędne i przyczyniły się do bardziej skutecznego funkcjonowania jednostek organizacyjnych. Zlikwidowane zostały Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych i Studium Wychowania Fizycznego, a ich zadania przejęły odpowiednio Katedra Filologii oraz koordynator ds. wychowania fizycznego i sportu na Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Powstał centralny Dział Dydaktyki, który przejął niektóre zadania dziekanatów na wydziałach, co wydaje się w pełni racjonalne, biorąc pod uwagę zmniejszającą się liczbę studentów i skomputeryzowanie procesu ich obsługi. W końcu, po zmianie przez Senat statutu, w uczelni funkcjonuje dwóch prorektorów, w tym jeden do spraw promocji i rozwoju. Jestem przekonany, że wszystkie te zmiany były uzasadnione,







uznać za sukces. Nie chodzi oczywiście o konkrowanie z uniwersytetami, ale o efekt promocyjny i o to, że możliwość prowadzenia studiów magisterskich wprowadza nas do zupełnie nowej ligi uczelnianej i pozwala realnie zastanawiać się nad tym, czy za kilka lub kilkanaście lat uczelnia ma mieć nadal charakter zawodowy czy może akademicki. Wszystkie te działania mają na celu uatrakcyjnienie naszej oferty i na pewno przekładają się na niezłą rekrutację. Oczywiście jednocześnie nieuniknione jest wygaszanie tych mniej atrakcyjnych kierunków, które się nie sprawdziły bądź też po prostu spełniły już swoją rolę, a mowa tutaj o edukacji artystycznej, politologii oraz turystyce i rekreacji.

Poza poszerzeniem oferty dydaktycznej, ogromne znaczenie ma też jej charakter i tutaj mogę z dumą

co nie oznacza, że obecne rozwiązania są optymalne, a struktura nie powinna być poddana dalszym modyfikacjom. Będzie to niewątpliwie jedno z głównych zadań dla władz uczelni po wyborach.

Choć odpowiednie zmiany w strukturze uczelni są ważne dla jej skutecznego funkcjonowania, to na pewno o wiele ważniejsze jest takie modyfikowanie oferty edukacyjnej, aby była ona atrakcyjna dla studentów, co ma kluczowe znaczenie w obliczu ciągle zmniejszającej się liczby kandydatów na studia. Poza powstaniem licznych nowych specjalności, możemy się pochwalić uruchomieniem trzech nowych kierunków na studiach I-go stopnia, tj. bezpieczeństwa wewnętrznego, dietetyki oraz logistyki. Ponadto Polska Komisja Akredytacyjna analizuje obecnie wniosek o uruchomienie kierunku „finanse i rachunkowość”, który ma duże szanse znaleźć się w naszej ofercie od przyszłego roku akademickiego, a także finalizowane są prace nad kierunkiem „energetyka”. Dla mnie osobiście niezwykle ważne jest jednak uruchomienie studiów II-go stopnia na kierunku filologia (angielska i germańska), bo była to jedna z moich najważniejszych obietnic wyborczych. To, że na pierwszy rok udało się przyjąć blisko 60 osób, na pewno należy



powiedzieć, że już jakiś czas temu wyprzedziliśmy istniejące regulacje prawne, ponieważ na wszystkich kierunkach, I-go i II-go stopnia, realizowany jest profil praktyczny. Poza realizacją wymogów ustawy o szkolnictwie wyższym, oznacza to szansę na wyższy współczynnik finansowania i wyższą dotację, co ma duże znaczenie, bo tego typu studia są droższe niż studia na profilu ogólnoakademickim. O wiele ważniejsze jest jednak to, że mają one szansę o wiele lepiej przygotować studentów do tego, aby skuteczniej poszukiwać pracy, ale też ją lepiej wykonywać. Część zajęć odbywa się poza uczelnią, w instytucjach i przedsiębiorstwach, w których być może przyjdzie im kiedyś pracować. Nie ulega wątpliwości, że jest to jeden z ważniejszych czynników w walce o studenta, coś co sprawia, że państwowe wyższe szkoły zawodowe mają trwałe miejsce w systemie szkolnictwa wyższego, podobnie jak w Niemczech czy Szwajcarii.

Rzecz jasna przyjęcie profilu praktycznego nie powinno oznaczać rezygnacji z aspiracji naukowych i to z kilku powodów. Po pierwsze trudno sobie wyobrazić uczelnię wyższą, nawet uczelnię zawodową, bez własnego dorobku naukowego, bo przecież wytwarzanie takiego dorobku jest jednym z ważniejszych zadań nauczycieli akademickich i kluczowym warunkiem zdobywania przez nich kolejnych stopni i tytułów naukowych. Po drugie jest to jeden z elementów, który bierze pod uwagę Polska Komisja Akredytacyjna przy ocenie minimum kadrowego i może on być także uwzględniony przy dokonywaniu oceny programowej. Choć taki dorobek jest dla danego kierunku obligatoryjny tylko na studiach II-go stopnia, to sposobność pochwalenia się nim na studiach I-go stopnia może przelożyć się na bardziej pozytywną ocenę. W końcu działalność naukowa może przynieść wymierne korzyści finansowe, jeśli dana jednostka uzyska odpowiednią kategorię naukową, a takiej ocenie parametrycznej wcześniej czy później przynajmniej niektóre wydziały powinny się poddać. Biorąc to wszystko pod uwagę, cieszy, że na Wydziale Społeczno-Humanistycznym ukazują się obecnie dwa czasopisma naukowe – „Konińskie Studia Językowe” i „Konińskie Studia Społeczno-Ekonomiczne”, które mamy nadzieję



wprowadzić wkrótce na listę czasopism punktowanych. W murach naszej uczelni odbywają się krajowe i międzynarodowe konferencje naukowe, a te dotyczące uczenia się i nauczania języka obcego znane są nie tylko w Polsce, ale na całym świecie, a wykłady plenarne wygłaszają w ich trakcie znamienici naukowcy.

Powolałem też zespoły badawcze na wszystkich wydziałach. Pracownicy mogą liczyć na pokrycie kosztów związanych z wyjazdami konferencyjnymi, a ci, dla których PWSZ jest podstawowym miejscem pracy, na dofinansowanie przewodów doktorskich i habilitacyjnych czy procedur o nadanie tytułu naukowego profesora.

Bardzo dużo udało się też zrobić jeśli chodzi o współpracę międzynarodową, co sprawia, że

PWSZ w Koninie jest pod tym względem w czołówce uczelni nie tylko zawodowych. Mamy bowiem podpisane umowy z blisko 50 uczelniami z wielu krajów europejskich, poszerzone w kilku przypadkach o umowy dwustronne, i współpracujemy też z uczelniami w Rosji i na Ukrainie. Coraz więcej naszych pracowników, a w szczególności studentów, korzysta z możliwości wymiany. Niebagatelne znaczenie ma tutaj moja inicjatywa organizowania co roku Dnia Erasmusa oraz decyzja o zwrocie dużej części kosztów podróży. Nie mniej ważne jest, że każdego roku do naszego PWSZ przyjeżdża coraz więcej studentów z innych krajów, głównie z Turcji i z Portugalii. W tym roku akademickim będzie ich blisko czterdziestu. Duże znaczenie mają też wizyty wykładowców z zagranicy. Wszystko to pozwala naszym studentom lepiej poznać świat, lepiej rozumieć inne kultury i lepiej się odnaleźć w jedno-



czącej się Europie. Nie mam wątpliwości, że tego typu współpracę nadal trzeba intensyfikować, poszerzając ją o realizację różnego rodzaju wspólnych projektów.

Sporo udało się też zrobić, jeśli chodzi o informatyzację. To, że mamy nową stronę internetową, że nie ma indeksów i kart egzaminacyjnych, że studenci mogą posługiwać się legitymacjami elektronicznymi i że coraz więcej kursów dostępnych jest na platformie e-learningowej wydaje się dzisiaj czymś oczywistym. A przecież pamiętam, jak wiele było wątpliwości i obaw dotyczących wprowadzenia tych innowacji, pojawiały się też stwierdzenia, że tak szybkie zmiany są niemożliwe. A jednak się udało, co sprawiło, że wyprzedziliśmy pod tym względem wiele uczelni akademickich, a to, że wszystkie prace dyplomowe są sprawdzane programem antyplagiatowym stawia nas w czołówce polskich uczelni. Nie można też nie zauważyć, że jest więcej rzutników multimedialnych, że zakupujemy nowe komputery i że poprawia się zasięg internetu bezprzewodowego. Oczywiście zdaję sobie sprawę, jak wiele zostało do zrobienia, ale nie sposób też nie dostrzec, jak bardzo uczelnia zmieniła się pod tym względem.

Warto też zwrócić uwagę na postępy, jakie nastąpiły jeśli chodzi o współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym, a ponieważ nie sposób wymienić tutaj wszystkich przedsięwzięć, chciałbym wskazać na kilka najważniejszych. Tak więc powstała Rada Programowa doradzająca rektorowi w kwestiach związanych z funkcjonowaniem oraz rozwojem uczelni, a także rady programowe na wszystkich kierunkach studiów, które mają istotny wkład w określanie efektów kształcenia, planów i programów studiów. Wiele ważnych inicjatyw jest realizowanych we współpracy z partnerami zewnętrznymi, a warto w tym miejscu wspomnieć o Akademii Młodego Biznesu, prowadzonej we współpracy z Konińską Izba Gospodarczą, czy wydarzeniach, które są realizowane wspólnie z Urzędem Miasta w Koninie oraz różnymi instytucjami i stowarzyszeniami. Wzorowo układa się nam współpraca ze szkołami w mieście i regionie, nie tylko ponadgimnazjalnymi, z któ-





rych wywodzą się nasi kandydaci, ale też z gimnazjami i szkołami podstawowymi. Stąd też, poza różnymi imprezami promocyjnymi i wykładami w szkołach, podjęliśmy wysiłek zorganizowania Akademii Młodego Studenta, w ramach której



poszczególne kierunki studiów organizują zajęcia dla młodszych dzieci. Jest to w moim przekonaniu niezwykle istotne, jeśli myślimy o funkcjonowaniu naszej uczelni nie tylko w perspektywie roku czy dwóch, ale dziesięciu czy dwudziestu lat. Przecież uczniowie szkół podstawowych to być może nasi przyszli studenci, a uświadomienie im i ich rodzicom już teraz, co oferuje PWSZ w Koninie, ma dużą szansę przełożyć się na ich przyszłe wybory.

Rolą władz każdej uczelni jest też dbałość o jej pracowników, szczególnie tych w pierwszym miejscu pracy, i oczywiście studentów, bo bez nich nikt z nas nie byłby potrzebny. Stąd moja decyzja, aby fundusze przeznaczone na podwyżki wynagrodzeń trafiły głównie do pracowników pierwszoetatowych, ale też, aby coraz większa część wynagrodzenia miała charakter motywacyjny i była adresowana do osób, które są najbardziej zaangażowane w działalność uczelni. Wszyscy musimy zrozumieć, że najlepsi pracownicy muszą

być coraz lepiej wynagradzani, a staż pracy, sprawowana funkcja czy źle rozumiana solidarność społeczna nie mogą być najważniejszymi czynnikami przy ustalaniu wynagrodzeń. W uczelni istnieje też sprawny system stypendialny, dzięki czemu studenci mogą liczyć na istotne wsparcie, czy to z uwagi na różnego rodzaju osiągnięcia, czy trudną sytuację materialną, dlatego robimy wszystko, aby stypendia były wypłacane szybko i sprawnie. Staramy się też nagradzać najlepszych, czego dowodem są ustanowione przeze mnie nagrody finansowe za najlepsze prace dyplomowe na każdym kierunku studiów. Jednym słowem, na pewno warto się uczyć i robić coś dla innych, ale też rzetelnie pracować.

Oczywiście te wszystkie pozytywne zmiany z całą pewnością nie byłyby możliwe bez zaangażowania wszystkich pracowników uczelni, począwszy od osób sprawujących funkcje kierownicze, przez nauczycieli akademickich, po pracowników administracji i obsługi, ale również studentów, którzy uczestniczą w podejmowaniu najważniejszych decyzji. Chciałbym im wszystkim za lata wspólnej pracy bardzo serdecznie podziękować, bo bez nich realizacja moich zamierzeń nie byłaby możliwa. To właśnie, że tyle rzeczy udało się osiągnąć, skłania mnie do ponownego ubiegania się o stanowisko rektora PWSZ w Koninie. Jestem głęboko przekonany, że sprawowanie ważnych funkcji nie może być celem samym w sobie i ma sens tylko wtedy, jeśli przekłada się ono na widoczne, pozytywne efekty. Niezależnie od tego, jakie będą kolejne władze naszej uczelni, wszyscy powinniśmy życzyć sobie, aby takich zmian na lepsze było jak najwięcej.

prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak,  
rektor PWSZ w Koninie

## Ta praca mnie satysfakcjonuje



Konwent Elektorów PWSZ w Koninie wybrał mnie 20 grudnia 2011 roku na prorektora ds. rozwoju i promocji uczelni. Od tej chwili do moich obowiązków należało kierowanie działami dbającymi o wizerunek uczelni i jej promocję, nadzór nad biurem współpracy z zagranicą, wydawnictwem naukowym, a także biblioteką uczelnianą. Od

października 2013 roku w związku z reorganizacją biura rektora kieruję również biurem odpowiedzialnym za projekty unijne, natomiast biuro współpracy z zagranicą podlega bezpośrednio rektorowi.

Celem moich działań było zbudowanie takiej marki uczelni, która wpływałaby na umocnienie pozycji PWSZ w Koninie w czołówce wyższych szkół zawodowych w Polsce, ale przede wszyst-



kim wśród wszystkich uczelni wschodniej Wielkopolski. Myślałam też o tym, aby PWSZ w Koninie stała się ważnym ośrodkiem kulturalnym dla miasta i regionu. Jednym z ważniejszych wyzwań, przed którymi stanęłam, było utrzymanie, mimo pogłębiającego się niżu demograficznego, liczby studentów PWSZ w Koninie.

Na początku skupiłam się na zbudowaniu zespołu, który mógłby ze sobą współpracować przy projektowaniu i realizacji kolejnych zadań. Po ponad trzech latach wspólnych, twórczych i skutecznych działań (choć na początku wcale nie było łatwo) uważam, że się udało. Dzisiaj każda z podległych mi jednostek wnosi coś swojego do prowadzonych akcji. Dzięki temu potrafimy być bardzo skuteczni.

Działania z obszaru promocji były dla mnie priorytetowe. Nie przeczę, że tradycyjne formy promowania uczelni, jak reklamy, informatory, ulotki, drzwi otwarte itp. pełnią ważną funkcję w dotarciu do potencjalnego przyszłego studenta, ale zdaję sobie sprawę, że w dzisiejszych trudnych czasach (niż demograficzny!) to o wiele za mało. Dlatego postanowiłam, że główny nacisk położymy na „kontakt bezpośredni”. Rozwinęliśmy znacznie, już wcześniej stosowne, wyjście poza uczelnię z wykładami otwartymi i spotkaniami promocyjnymi w szkołach.



Zupełnie nowym pomysłem było uruchomienie Akademii Młodego Studenta, w którym biorą udział szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Moim zdaniem to „strzał w dziesiątkę”. Najważniejsze w tym zamyśle było to, żeby dotrzeć do uczniów, nawet tych najmłodszych, z małych miejscowości spoza Konina. Wizyta na uczelni połączona z warsztatami i różnego rodzaju działaniami, a nawet zaglądaniem do gabinetu rektora, jest dla uczniów wydarzeniem wyjątkowym. Kto wie, czy w przyszłości wrażenia wyniesione z uczelni nie zadecydują o wyborze miejsca ich studiowania.

W obecnych czasach promocja przeniosła się w dużej części do sieci internetowej. Staramy się nad tym trendem nadążyć. Mamy doskonale skonstruowaną stronę internetową uczelni, ale jeste-



śmy także na Facebooku, najbardziej popularnym medium internetowym. Za pośrednictwem Facebooka docieramy do sympatyków naszej szkoły. Zamieszczamy tam relacje z wydarzeń i imprez uczelnianych, a także ogłoszenia o konkursach.

Zupełnie osobnymi działaniami są organizowane w PWSZ spotkania z osobowościami kultury i polityki. Do historii uczelni przejdzie niewątpliwie uroczystość nadania auli Centrum Wykładowo-Dydaktycznego imienia A.P. Kaczmarka, pochodzącego z Konina kompozytora, zdobywcy Oscara. W annałach uczelnianych zostało również odnotowane wydarzenie dotyczące obchodów 25-lecia wolnych wyborów, w którym udział wzięli były premier Jerzy Buzek i działacz solidarnościowy Włodzimierz Frasyniuk. W wielu umysłach zapisało się też z pewnością spotkanie z Leszkiem Balcerowiczem, który tłumaczył, na czym polegają procesy ekonomiczne, co jest ideologią, a co racjonalnym podejściem do finansów państwa.

Wiele satysfakcji daje mi współpraca z Wydawnictwem PWSZ. Dział ten, poza tym, że rozpowszechnia dorobek naukowy pracowników uczelni, redaguje też magazyn uczelniany „Szkiełkiem i Okiem”.





Jest to pismo, które odnotowuje najważniejsze wydarzenia uczelniane, ale prezentuje też sylwetki studentów i absolwentów, a także zatrudnionych w PWSZ pracowników naukowych. Nakładem wydawnictwa ukazują się dwa czasopisma naukowe: „Konińskie Studia Językowe” oraz „Konińskie Studia Społeczno-Ekonomiczne”. Wydawnictwo, we współpracy z Urzędem Miasta w Koninie i Starostwem Powiatowym w Koninie, wydaje też czasopismo regionalne „Rocznik Koniński”. We wrześniu 2012 roku Wydawnictwo PWSZ w Koninie było organizatorem ogólnopolskiej konferencji Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych, której PWSZ w Koninie, jako jedyna spośród wyższych szkół zawodowych, jest członkiem.



Nie mogę nie wspomnieć o tym, że moje marzenia, aby uczelnia stała się centrum kulturalnym Konina spełniają się. W Auli im. A.P. Kaczmarka każdego roku Urząd Miejski organizuje kolejne inauguracyjne imprezy kulturalne. Dzięki temu rozbrzmiewała tu muzyka największych orkiestr w Polsce i znanych solistów, m.in. Edyty Górniak. Dwukrotnie wystąpił tu także Ray Wilson, były solista zespołu Genesis.

Doskonale współpracuje mi się z kierownictwem Biblioteki PWSZ. W każdej uczelni jest to miejsce, które traktować należy jako „serce” wiedzy i rozwoju. Dlatego staram się, aby ułatwić studentom, także tym niepełnosprawnym, korzystanie z tych wszystkich dóbr. Cieszy mnie również, że nasza biblioteka to nie tylko półki z książkami, ale po trosze galeria i miejsce prezentacji artystycznych.

Po prawie zakończonej kadencji mogę powiedzieć, że praca prorektora ds. rozwoju i promocji „porwała mnie” i stała się moją prawdziwą pasją. Fascynuje mnie odkrywanie nowych poziomów działań promocyjnych, nowych sposobów dotarcia do młodych ludzi, którzy są potencjalnymi kandydatami do studiowania w PWSZ w Koninie. Uczę się każdego dnia relacji z ludźmi i nie zrażam się porażkami. W miejsce pomysłu, który „nie wypalił”, rodzą się kolejne i kolejne. Wielką radością napawa mnie, że nabór na studia w PWSZ w Koninie jest nadal zadowalający i że szkoła się rozwija, a także jest w środowisku lokalnym dobrze postrzegana.

dr Joanna Chojnacka-Gärtner,  
prorektor ds. rozwoju i promocji PWSZ w Koninie

## Zadania realizowane w latach 2011–2015 w pionie prorektora ds. kształcenia

1. Opracowanie strategii rozwoju uczelni w zakresie celu strategicznego nr 1 – zwiększenie atrakcyjności i skuteczności kształcenia (2012).
2. Opracowanie i wdrożenie wytycznych dla rad wydziałów, które dotyczyły opracowania planów studiów i programów oraz efektów kształcenia, zgodnie z Krajowym Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego: programy kształcenia, plany, sylabusy (styczeń 2013).
3. Opracowanie nowych programów kształcenia uwzględniających efekt kształcenia, wiedzę i umiejętności społeczne (2012/2013).
4. Opracowanie i wdrożenie Wewnętrznego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia. Przyjęcie harmonogramu działań oraz narzędzi oceny jakości kształcenia (2012).
5. Coroczne definiowanie, realizowanie i rozliczanie zadań uczelni w zakresie zapewnienia jakości w odniesieniu do doskonalenia metod kształcenia z wykorzystaniem nowoczesnych środków dydaktycznych oraz procedur oceniania nauczycieli. Kładzenie nacisku na wzmocnienie praktycznego wymiaru kształcenia i efektywności studenckich praktyk zawodowych we współpracy z przedsiębiorstwami, instytucjami i urzędami.
6. Rozwój bazy dydaktycznej uczelni.
7. Dokonanie zmian struktury organizacyjnej uczelni. Likwidacja Zamiejscowego Wydziału Budownictwa i Instalacji Komunalnych w Turku. Powołanie Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska w Koninie. Utworzenie katedr i zakładów na wydziałach (wrzesień 2013).
8. Uruchomienie nowych kierunków studiów: bezpieczeństwo wewnętrzne (2013/2014), logistyka (2014/2015), dietetyka (2013/2014), finanse i rachunkowość (aktualnie w akredytacji 2014/2015), energetyka (w przygotowaniu).



9. Wygaszenie i likwidacja kierunków, które nie cieszyły się zainteresowaniem studentów: edukacja artystyczna (2013/2014), politologia oraz turystyka i rekreacja (2014/2015).
10. Przyjęcie praktycznych profili kształcenia dla wszystkich kierunków realizowanych w uczelni (2013/2014).
11. Podjęcie działań mających na celu rozszerzenie współpracy z otoczeniem gospodarczym przez uczestnictwo w pracach rad programowych uczelni i wydziałów oraz realizacji rozszerzonego zakresu studenckich praktyk zawodowych. W ramach realizowanych projektów „Akademia Praktyków Biznesu” oraz „Akademia Młodej Przedsiębiorczości” organizowano cykliczne spotkania studentów z oso-

12. Uzyskanie Certyfikatu Uczelnia Liderów w latach 2012/2013 i 2013/2014.
13. Zrealizowanie projektów z funduszy europejskich z zakresu dydaktyki:
  - Projekt „Profesjonalne praktyki – profesjonalni nauczyciele” jest realizowany w ramach Priorytetu III. Wysoka jakość systemu oświaty, Działania 3.3. Poprawa jakości kształcenia, Poddziałania 3.3.2. Efektywny system kształcenia i doskonalenia nauczycieli – projekty konkursowe Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizowany na kierunkach pedagogika i filologia,
  - Projekt „Wzmocnienie potencjału PWSZ w Koninie drogą do wzrostu liczby absolwentów kierunku o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy” był realizowany w ramach Priorytetu IV. Szkolnictwo wyższe i nauka, Działania 4.1. Wzmocnienie i rozwój potencjału dydaktycznego uczelni oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, Poddziałania 4.1.2. Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt realizowany na kierunku mechanika i budowa maszyn (system stypendiów dla studentów),
  - Edukacja artystyczna – nowy kierunek studiów PWSZ w Koninie. Projekt realizowany w ramach Priorytetu IV. Szkolnictwo wyższe i nauka, Działania 4.1 Wzmocnienie i rozwój potencjału dydaktycznego uczelni oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, Poddziałania 4.1.1 Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni; projekt konkursowy w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego,
  - SUSTMAN – Przedsiębiorczość, zrównoważony rozwój i produkcja dla studentów PWSZ w Koninie. Projekt jest realizowany w ramach Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego, działanie: Rozwój Polskich Uczelni w okresie 1 stycznia 2015 – 31 maja 2016. Projekt polega na przygotowaniu studentów do wejścia na rynek pracy. W tym celu zaplanowano stwo-



- rzenie nowego międzywydziałowego modułu studiów, który przygotowuje przyszłych absolwentów uczelni do aktywności przedsiębiorczej na europejskim rynku pracy. W projekcie będą mogli wziąć udział bezpłatnie studenci wszystkich kierunków i specjalności. W ramach projektu zaplanowano cykl szkoleń obejmujący następujące zajęcia: „Eko-Przedsiębiorczość”, „Umiejętności miękkie i komunikacja”, „Zrównoważony rozwój, zrównoważone procesy produkcji i usług” oraz wyjazdy studyjne i warsztaty w Polsce i Norwegii. W trakcie trwania kursu uczestnicy zdobędą praktyczne umiejętności zakładania i prowadzenia własnej firmy. Po zakończeniu projektu nowy moduł studiów zostanie na stałe wpisany do oferty uczelni.
14. Wdrożenie elektronicznej dokumentacji studiów (indeksy, protokoły, ELS-Elektroniczne Legitymacje Studenckie) (2012).
15. Wdrożenie modułów: e-student, e-prowadzący oraz e-ankiety (ocena nauczycieli i jakości kształcenia w uczelni) od 2011/2012. Moduł e-student umożliwi studentom odbiór ważnych komunikatów uczelni oraz dziekanatów, dostęp do najważniejszych informacji kontaktowych, kontrolę własnego indeksu elektronicznego, zamawianie wybranych druków i zaświadczeń oraz statusu ich realizacji, pobranie wzorów różnych druków, kontrolę własnych opłat, dostęp do szczegółowych informacji o oferowanych przedmiotach, prowadzących zajęcia, miejscach odbywania zajęć,
16. Informatyzacja relacji nauczyciel – student (indywidualne konta, zwrotna wymiana informacji, ocena zajęć przez studentów, wypełnianie protokołów) jako środek komunikacji w podniesieniu do zadań w obrębie dydaktyki.
17. Opracowanie i wdrożenie nowego regulaminu studiów (2012).
18. Objęcie prac dyplomowych na wszystkich kierunkach studiów kontrolą systemem antyplagiatowym Plagiat.pl (2012/2013).
19. Wdrożenie systemu monitorowania karier zawodowych absolwentów z wykorzystaniem serwisu Moje-ankiety.pl (2012/2013).
20. Udział w testowaniu platformy OLZA w ramach projektu „Observatorium Łosów Zawodowych Absolwentów (OLZA) Uczelni Wyższych”. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu. Głównym celem projektu jest wzrost jakości działań uczelni w zakresie monitorowania losów absolwentów. Tym, co wyróżnia platformę OLZA, są różnorodne dodatkowe funkcjonalności nakierowane przede wszystkim na studentów, absolwentów i pra-

- codawców. W ramach platformy OLZA uczelnia ma możliwość śledzenia przebiegu kariery zawodowej absolwentów, monitorując ich losy za pomocą ankiety wysyłanej po jednym, trzech i pięciu latach od ukończenia studiów.
21. Utworzenie Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół PWSZ w Koninie (2013/2014).
22. Uruchomienie platformy e-learningowej (zamieszczenie materiałów dydaktycznych przez wykładowców).
23. Wdrożenie systemu POL-on – zintegrowanego systemu informacji o szkolnictwie wyższym, który wspiera pracę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także Główny Urząd Statystyczny oraz Centralną Komisję do spraw Stopni i Tytułów. Jego istotnym zadaniem jest stworzenie globalnej bazy danych o jednostkach naukowych, wyższych uczelniach i nauce polskiej. Gromadzone dzięki niemu informacje wspierają procesy decyzyjne Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotyczące polskich uczelni oraz jednostek naukowych. POL-on ułatwia podejmowanie decyzji o ukierunkowaniu wydatków na kształcenie i pomoc materialną dla uczelni wyższych. Pewien zakres informacji zebranych w systemie udostępniany jest publicznie (2012/2013).
24. Rozpoczęcie prac dotyczących wprowadzania prac dyplomowych do Ogólnopolskiego Repozytorium Prac Dyplomowych w systemie POL-on (2014/2015).
25. Opracowanie i wdrożenie wzorów umów uczelnia – student o zasadach świadczenia usług edukacyjnych.
26. Opracowanie i przyjęcie nowych uczelnianych wzorów dyplomów ukończenia studiów I i II stopnia, które będą wydawane absolwentom począwszy od przyjętych na studia w roku akademickim 2012/2013.
27. Opracowanie i wdrożenie wzorów dokumentów stosowanych w procesie dyplomowania.
28. Powołanie Działu Dydaktyki dla usprawnienia obsługi procesu dydaktycznego (wrzesień 2013).
29. Podejmowanie działań usprawniających obsługę administracyjną studentów w obszarze Działu Dydaktyki.
30. Scentralizowanie i usprawnienie obsługi studenckich praktyk zawodowych.
31. Udoskonalenie systemu rekrutacji kandydatów i procedur rekrutacji.
32. Aktywne uczestnictwo w realizacji programu „Uczenia się przez całe życie” przez współpracę i prowadzenie zajęć na Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

dr Jerzy Jasiński,  
prektor ds. kształcenia PWSZ w Koninie



# Są powody do zadowolenia



W roku akademickim 2011/2012 rozpoczęła się druga czteroletnia kadencja władz Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Kierownictwo wydziału sprawowali: dziekan dr Piotr Inerowicz i prodziekan dr Edyta Bielik. Poszczególnymi katedrami kierowali: prof. zw. dr hab. Bogusław Marecki – Katedra Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej, prof. nadzw. dr hab. Stefan Bosiacki – Katedra Ekonomiki Turystyki, prof. zw. dr hab. Jacek Lewandowski – Katedra Fizjoterapii i Nauk o Zdrowiu oraz prof. nadzw. dr hab. Grzegorz Mielczar – Katedra Dydaktyki. Organem kolegialnym była Rada Wydziału. W jej skład, oprócz władz wydziału i kierowników katedr, wchodziły nauczyciele akademicy, studenci i pracownicy administracyjni. Wydział prowadził kształcenie na czterech kierunkach: wychowanie fizyczne, turystyka i rekreacja, fizjoterapia, dietetyka.

Działalność wydziału w mijającej kadencji przyczyniła się do dalszego wzrostu jego znaczenia w środowisku lokalnym i regionie oraz umocnienia dobrej pozycji wśród pozostałych wydziałów naszej uczelni. Wydział konsekwentnie realizował zadania określone w Misji Uczelni oraz zatwierdzonej przez Radę Wydziału Strategii Rozwoju Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia.

Powodzeniem zakończyły się starania o poszerzenie oferty kształcenia o nowy kierunek. Po przygotowaniu i złożeniu dokumentacji Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego 23 lipca 2013 r. nadał wydziałowi uprawnienia do prowadzenia studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym na kierunku dietetyka, w ramach którego przewiduje się kształcenie na specjalnościach: poradnictwo

dietetyczne oraz żywienie w sporcie i odnowie biologicznej. Sukcesem zakończyły się także prace nad poszerzeniem kształcenia na specjalnościach.

Wspólnie z Katedrą Filologii Wydziału Społeczno-Humanistycznego została przygotowana i wprowadzona do planu studiów od roku akademickiego 2013/2014 specjalność turystyka i rekreacja z językiem obcym. Jednak ze względu na brak zainteresowania ze strony studentów specjalność nie została uruchomiona. Na kierunku wychowanie fizyczne w roku akademickim 2013/2014 studenci podjęli kształcenie na nowej specjalności – wychowanie fizyczne ze specjalizacją instruktorską w zakresie pływania. W roku akademickim 2014/2015 rozszerzono specjalizację o dalsze dyscypliny sportowe, takie jak: koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa. 16 grudnia 2014 r. Senat PWSZ

podjął uchwałę w sprawie utworzenia na kierunku wychowanie fizyczne od roku akademickiego 2015/2016 nowej specjalności „trener personalny”.

Wprowadzona na początku kadencji nowelizacja ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, a razem z nią konieczność realizacji Krajowych Ram Kwalifikacji wymusiła podjęcie prac nad wypracowaniem stosownej dokumentacji. W dniu 18 kwietnia 2013 r. Rada Wydziału podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia programów kształcenia dla kierunków, poziomu i profilu kształcenia oraz formy studiów dla kierunków kształcenia: wychowanie fizyczne, turystyka i rekreacja, fizjoterapia, dietetyka. Efekty kształcenia dla kierunku studiów dietetyka zostały uchwalone przez Senat Uczelni 26 marca 2013 roku (Uchwała Senatu Nr 146/V/III/2013), a 14 maja 2013 roku Senat uchwalił (Uchwała Senatu



Nr 163/V/2013) efekty kształcenia dla kierunków: wychowanie fizyczne, turystyka i rekreacja, fizjoterapia. Do składu komisji w sprawie podjęcia prac nad opracowaniem programów kształcenia na prowadzonych kierunkach powołano interesariuszy zewnętrznych: kierownika Ośrodka Fizjoterapii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie, pracownika Lokalnej Organizacji Turystycznej w Koninie, prezesa Zarządu Miejskiego PTTK w Koninie, nauczyciela konsultanta Oddziału Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.



Pozytywnie należy ocenić realizację zadań wynikających z Wewnętrznego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia koordynowanych na wydziale przez Wydziałową Komisję ds. Jakości Kształcenia. Na każdym kierunku został powołany Kierunkowy Zespół ds. Oceny Jakości Kształcenia. Zespoły dokonywały systematycznie oceny za pomocą arkuszy hospitacji zajęć dydaktycznych, protokołów z analizy zgodności zagadnień egzaminacyjnych z efektami kształcenia dla przedmiotu, wyników zaliczeń i egzaminów. Corocznie na posiedzeniach Rady Wydziału był przedstawiany raport oceny jakości kształcenia na poszczególnych kierunkach studiów. Oceny jakości prowadzonych zajęć dydaktycznych dokonywali również studenci.

Istotnym działaniem mającym na celu zapobieganie zjawiskom patologicznym było wdrożenie

systemu antyplagiatowego. Od roku akademickiego 2012/2013 weryfikacją objęto wszystkie prace dyplomowe przygotowane na wydziale. Do sukcesów zaliczam wydanie oceny przez Polską Komisję Akredytacyjną. W dniach 27–28 lutego 2014 roku zespół Polskiej Komisji Akredytacyjnej dokonał oceny programowej na kierunku „wychowanie fizyczne”, prowadzonym w obszarze nauk medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej na poziomie studiów pierwszego stopnia. Ocena jakości kształcenia na kierunku „wychowanie fizyczne” została przeprowadzona w ramach harmonogramu prac określonych przez Polską Komisję Akredytacyjną na rok akademicki 2013/2014. Wizytacja została przeprowadzona po zapoznaniu się z Raportem Samooceny przekazanym przez władze wydziału. W dniu 13 czerwca 2014 roku na adres rektora został przekazany raport z wizytacji razem z zaleceniami; 30 czerwca 2014 roku rektor uczelni przesłał do sekretarza Polskiej Komisji Akredytacyjnej uwagi i wyjaśnienia dotyczące zaleceń końcowych. Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej podjęła 4 września 2014 roku uchwałę w sprawie w sprawie pozytywnej oceny programowej na kierunku wychowanie fizyczne.

Powodem do dumy jest bez wątpienia kadra dydaktyczna prowadząca zajęcia na poszczególnych kierunkach. Kadra dydaktyczna Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia zapewniła realizację procesu dydaktycznego. Stabilną kadrę stanowią głównie nauczyciele mający duże doświadczenie zawodowe w zakresie dydaktyki, którzy na przestrzeni lat pracy w PWSZ w Koninie dali się poznać jako nauczyciele dobrze przygotowani, wykazujący dużo inicjatywy w prowadzeniu zajęć, rzetelni, gwarantujący na dobrym akademickim poziomie nauczanie prowadzonych przedmiotów. Obok zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, do prowadzenia zajęć zwłaszcza specjalistycznych, zaangażowani byli w trybie umowy zlecenie lub umowy o dzieło również pracownicy innych uczelni i instytucji. Na kierunku fizjoterapia zatrudnieni byli lekarze medycyny, magistrowie rehabilitacji i fizjoterapii z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie oraz innych placówek i zakładów służby zdrowia z terenu Konina. Na

kierunku dietetyka, oprócz zatrudnionych lekarzy, zajęcia prowadzili pracownicy z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz praktycy z zakresu żywienia. Wypełniono wymogi stanowiące minimum kadrowe na prowadzonych kierunkach kształcenia.

Jednym z mierników jakości i zaangażowania kadry dydaktycznej są jej wysiłki na rzecz rozwoju naukowego. W mijającej kadencji dwojgu nauczycielom: dr hab. Marii Laurentowskiej oraz dr. hab. Jackowi Lewandowskiemu Prezydent Rzeczypospolitej nadał tytuł profesora. Dr Maciej Tomczak oraz dr Paweł Szulc uzyskali stopień doktora habilitowanego. Znacząca liczba nauczycieli brała udział w międzynarodowych i ogólnopolskich konferencjach naukowo-metodycznych, wygłaszając referaty, które zostały opublikowane w materiałach pokonferencyjnych i czasopiśmie uczelnianych.

Do sukcesu zaliczam zorganizowanie trzech konferencji naukowych „Kultura fizyczna – stan i perspektywy” (kolejna odbędzie się w październiku 2015 roku) przez nauczycieli Katedry Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej. Uczestnikami byli pracownicy naukowcy wyższych uczelni, nauczyciele akademicy, nauczyciele wychowania fizycznego z różnych typów szkół, trenerzy, instruktorzy prowadzący zajęcia w klubach i stowarzyszeniach sportowych. Pokłosem były publikacje zawierające referaty wydane przez wydawnictwo uczelniane.

Nauczyciele wydziału wyjeżdżali do zagranicznych uczelni partnerskich, gdzie wygłaszali wykłady dla studentów, jak również prowadzili w ramach programu Erasmus zajęcia w języku obcym dla studentów przyjeżdżających studiować na naszym wydziale.

Do sukcesów zaliczam również aktywność nauczycieli i studentów w różnych dziedzinach nie tylko na terenie uczelni. Studenci Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia godnie reprezentowali uczelnię na arenach sportowych nie tylko Polski, ale również Europy i Świata i przyczyniali się do promocji uczelni i Konina.

Nauczyciele w ramach promocji kierunków kształcenia wygłaszali wykłady i odbywali spotkania głównie z uczniami szkół ponadgimnazjalnych i zachęcali do studiowania w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie.

Mimo że wyższe uczelnie o profilu zawodowym prowadzące studia wyłącznie na pierwszym stopniu nie są ustawowo zobowiązane do prowadzenia badań naukowych, to nauczyciele razem ze



studentami prowadzili badania na rzecz stowarzyszeń i klubów sportowych, a wyniki tych badań przedstawiane były w pracach licencjackich studentów. Sukcesem zakończona została inicjatywa powstania na wydziale Studenckiego Koła Naukowego. W dniu 5 czerwca 2014 roku uczestnicy zebrania założycielskiego powołali Studenckie Koło Naukowe „Altius”, działające przy Katedrze Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej, nie tylko dla studentów kierunku wychowanie fizyczne, ale również dla studentów innych kierunków studiów, którzy wykażą zainteresowanie problemami kultury fizycznej, sportu, rekreacji ruchowej, turystycznej itd.



Wydział ma coraz lepsze warunki lokalowo-dydaktyczne. W mijającej kadencji bazę dydaktyczną wzbogacono o dwie specjalistyczne pracownie: pracownię chemii, żywności i żywienia człowieka oraz pracownię motorycznych i wydolnościowych badań człowieka. Ponadto przeprowadzona została modernizacja pięciu sal dydaktycznych, które zostały wyposażone w sprzęt umożliwiający prowadzenie zajęć z wykorzystaniem prezentacji audio-wizualnych. Doposażono w pomoce i sprzęt dydaktyczny pracownie przedmiotowe.

Muszę stwierdzić, że kadencja nie była łatwa i nie udało się jej zakończyć tylko sukcesami. Są również porażki, do których zaliczam odczuwalne skutki w naborze kandydatów na studia spowodowane niższym demograficznym i nie zawsze uczciwą konkurencją dużych uczelni z miast akademickich, co w efekcie spowodowało wygaszenie kształcenia

na kierunku turystyka i rekreacja. Drugą porażką jest niepodjęcie przez społeczność wydziału trudu przygotowania kolejnego atrakcyjnego kierunku studiów.

Kończąc sprawowanie funkcji dziekana, słowa podziękowania za współpracę kieruję do Pani prodziekan, do Panów kierowników katedr, do nauczycieli oraz Pań z Dziekanatu, Sekretariatu Dziekana i Sekretariatu Katedr. Jestem przekonany, że, dzięki zaangażowaniu wszystkich pracowników, Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia w mijającej kadencji wypełnił swoje zadania w sposób właściwy, przyczyniając się do rozwoju naszej uczelni.

dr Piotr Inerowicz,  
dziekan Wydziału Kultury Fizycznej  
i Ochrony Zdrowia



## Wydział innowacyjny i dynamiczny

**Realizacja szeregu zadań i obowiązków, codzienne zaangażowanie w różne sprawy – zarówno te mniej ważne, a nawet błahę, ale pilne, jak i te bardzo ważne, o kluczowym znaczeniu dla rozwoju wydziału, sprawiły, że nawet nie spostrzegłem, że minęły już prawie cztery lata. Niby dużo czasu, a jednak zdecydowanie za mało. Dużo, bo udało się zrealizować wiele istotnych przedsięwzięć i projektów oraz zainicjować i wdrożyć wiele koniecznych zmian. Mało, bo chciałoby się zrealizować więcej. Gdybym jednak miał jednym zdaniem podsumować mijającą kadencję władz Wydziału Społeczno-Humanistycznego, to powiedziałbym: jestem zadowolony. WSH stał się bowiem innowacyjną i dynamiczną jednostką uczelni.**

### Każdy rok inny

Który rok akademicki był najtrudniejszy i najbardziej pracowity? Trudno powiedzieć. Na pewno każdy był inny, zawsze pełen wyzwań. Pierwszy rok mijającej kadencji upłynął pod znakiem wprowadzania zmian wynikających ze znowelizowanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz akredytacji kierunku „mechanika i budowa maszyn”. Drugi rok to przede wszystkim praca nad nowym kierunkiem studiów pierwszego stopnia „bezpieczeństwo wewnętrzne” i rozpoczęcie prac nad dwoma kolejnymi kierunkami. W trzecim roku finalizowane były prace nad kierunkiem studiów pierwszego stopnia „logistyka” oraz kierunkiem

studiów drugiego stopnia „filologia”. W tym roku rozpoczęło się także dokonywanie zmian zmierzających do wzmocnienia praktycznego wymiaru kształcenia na WSH. I wreszcie czwarty i zarazem ostatni rok kadencji to z jednej strony finalizacja prac nad kierunkiem studiów pierwszego stopnia „finanse i rachunkowość”, z drugiej natomiast rozwój działalności naukowej na wydziale.

### Zmiany prawne

Początek kadencji zbiegł się z wejściem w życie znowelizowanej w 2011 roku ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i rozporządzeń MNiSW. Istotne, a wręcz rewolucyjne zmiany przepisów

prawnych dotyczących funkcjonowania szkół wyższych spowodowały, że konieczne było stworzenie programów kształcenia dla poszczególnych kierunków studiów zgodnych z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego, czyli programów opartych na efektach kształcenia: wiedzy, umiejętnościach i kompetencjach społecznych. Mimo wielu trudności, które w dużej mierze wynikały z nieprzejrzystych przepisów prawnych, w kwietniu 2012 roku zakończyły się prace nad programami, w tym kierunkowymi efektami kształcenia, planami studiów i sylabusami poszczególnych przedmiotów. Programy te z pewnością nie były doskonałe, ale pozwoliły wypełnić obowiązek ustawowy i rozpocząć kształcenie na profilach ogólnoakademickim lub praktycznym. Nieocenioną rolę na etapie ich przygotowywania odegrały informacje uzyskane podczas kilku seminariów bolońskich, w tym jednego zorganizowanego w PWSZ w Koninie.

Drugim kluczowym obowiązkiem wynikającym z nowelizacji ustawy było zbudowanie wydziałowego systemu zapewnienia jakości kształcenia. Liczne dyskusje, wątpliwości i negocjacje doprowadziły w końcu do wypracowania systemu wpisującego się w ramy uczelnianego systemu

zapewnienia jakości kształcenia. Zastosowanie kompleksowych rozwiązań i wzajemne powiązanie różnych elementów wpływających na jakość kształcenia sprawiły, że system ten można moim zdaniem uznać za model, który nie wymaga większych korekt i modyfikacji. Wdrożony w 2012 roku system dostarcza, za pomocą szeregu narzędzi, wielu informacji, które pozwalają monitorować jakość kształcenia na WSH.

Nowelizacja ustawy zobligowała władze podstawowych jednostek organizacyjnych do opracowania strategii rozwoju wydziałów. Muszę przyznać, że ta absolutna nowość w polskim systemie szkolnictwa wyższego bardzo mnie ucieszyła. Z dwóch powodów. Po pierwsze w pracy naukowej zajmuję się przede wszystkim analizą strategii rozwoju lokalnego i regionalnego, a tym samym mam świadomość, jak ważne jest dysponowanie przez każdy podmiot społeczno-gospodarczy zwartym dokumentem strategicznym. Po drugie, ważniejsze, definiując misję oraz określając cele strategiczne i operacyjne, wyznaczaliśmy kierunki rozwoju Wydziału Społeczno-Humanistycznego do 2020 roku. Jestem przekonany, że wdrażanie strategii przyczynia się do skutecznego konkurencyjnego na wolnym rynku edukacyjnym, lepszego dostosowania się do dynamicznych zmian zachodzących w sferze regulacyjnej, demograficznej, gospodarczej i społeczno-kulturowej, a jednocześnie owocuje harmonijnym rozwojem WSH.

### **Tworzenie nowych kierunków i specjalności**

Dynamicznych zmian zachodzących w otoczeniu nie można obserwować z założonymi rękoma, czekając na rozwój sytuacji. Należy w mojej opinii szybko dostosowywać się do tych zmian i budować przewagę konkurencyjną w stosunku do innych podmiotów. Takie podejście przyjęliśmy na WSH, konstruując i modyfikując ofertę dydaktyczną. Oferta ta zmieniła się znacząco w ostatnich czterech latach. Pomijając przeniesienie kierunku studiów „mechanika i budowa maszyn” do nowo utworzonego wydziału skupiającego kierunki techniczne, należy zasignalizować, że wycofane





zostały z oferty – z uwagi na niewielkie zainteresowanie ze strony kandydatów na studia – trzy kierunki: „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo”, „edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej” oraz „politologia”. O ile dwa pierwsze z wymienionych kierunków już od samego początku były raczej kierunkami niszowymi, o tyle „politologia” jeszcze kilka lat temu była kierunkiem popularnym, który niestety w ostatnim czasie odnotował spadek zainteresowania. W miejsce politologii został jednak utworzony i zarazem wprowadzony do oferty kształcenia kierunek „bezpieczeństwo wewnętrzne”, który cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony kandydatów na studia. Kolejnymi kierunkami, na prowadzenie których WSH uzyskał zgodę, były „filologia” – studia drugiego stopnia oraz „logistyka” – studia pierwszego stopnia. Nabór na te kierunki pozwala stwierdzić, że decyzje o ich utworzeniu i uruchomieniu były

trafne. Pierwszy z nich, tj. „filologia”, ma niewątpliwie charakter prestiżowy – dołączyliśmy bowiem do grona uczelni prowadzących studia magisterskie. Drugi natomiast jest odpowiedzią na wzrost atrakcyjności logistycznej regionu konińskiego na mapie Wielkopolski. W tej chwili oczekujemy na otrzymanie zgody na prowadzenie kierunku studiów pierwszego stopnia „finanse i rachunkowość”. Mam nadzieję, że zgodę tę uzyskamy, a zainteresowanie ze strony kandydatów na studia pozwoli na jego uruchomienie. Nie ukrywam, że byłby to w pewnym sensie „powrót do korzeni” – na początku funkcjonowania naszej uczelni kształciliśmy w zakresie finansów. A dla mnie osobiście byłoby to poniekąd spełnienie marzeń w sferze dydaktycznej – sam jestem bowiem absolwentem specjalności „finanse i zarządzanie organizacjami” PWSZ w Koninie.



Uruchomienie nowych kierunków bez wątpienia było kluczową kwestią dla rozwoju Wydziału Społeczno-Humanistycznego. Ważne są jednak także nowe specjalności na dotychczas prowadzonych kierunkach studiów. W tym zakresie też jest się czym pochwalić. Otóż w mijającej kadencji władz WSH utworzonych zostało łącznie 20 specjalności, z czego najwięcej na kierunku studiów pierwszego stopnia „filologia”. Nie wszystkie były trafione, ale wiele z nich spełniło oczekiwania naszych studentów. Mam tutaj na myśli w szczególności specjalności „filologia angielska/germańska z przedsięwzięciem i językiem biznesu” oraz „edukacja elementarna z terapią pedagogiczną”.

Pozwolę sobie zasygnalizować również zmiany w ofercie studiów podyplomowych, ponieważ

wszystkie prowadzone studia korespondowały z kierunkami studiów prowadzonymi na WSH. Prawdopodobnie lata boomu edukacyjnego na studiach podyplomowych mamy – tak jak niemal wszystkie uczelnie w Polsce – już za sobą, niemniej każdego roku uruchamiamy 6–7 kierunków, przyjmując około 150 słuchaczy. Rekordowy pod tym względem był rok akademicki 2011/2012, w którym liczba uruchomionych studiów wynosiła 10, a liczba przyjętych na studia przekroczyła 280 osób. Ważne, że niektóre z tych studiów są oferowane i prowadzone we współpracy z konińskimi firmami i instytucjami. W szczególności mam na myśli studia z zakresu administracji samorządowej oraz organizacji i zarządzania w sektorze publicznym realizowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Koninie.

### Wprowadzenie zmian organizacyjnych

Na półmetku mijającej kadencji wprowadzone zostały istotne zmiany w strukturze organizacyjnej oraz nazwie wydziału. Wraz z przeniesieniem kierunku „mechanika i budowa maszyn” na nowo utworzony Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska, przestaliśmy być Wydziałem Społeczno-Technicznym i jednocześnie staliśmy się Wydziałem Społeczno-Humanistycznym. Zmieniła się również struktura wewnętrzna WSH. Mam na myśli likwidację instytutów, a więc jednostek, które istniały od początku funkcjonowania uczelni i utworzenie w ich miejsce katedr oraz zakładów. Najważniejsze jest jednak to, że na czele nowych jednostek organizacyjnych stanęły osoby, dla których najważniejszy jest rozwój prowadzonych kierunków studiów oraz sprawny przebieg procesu kształcenia. Powiem wprost: bardzo się cieszę, że udało się zebrać grupę osób, które zechciały zaangażować się w codzienną wymagającą pracę na rzecz wydziału i uczelni.

### Upracticznienie kształcenia

Praktyczny profil kształcenia, do którego zostały zobowiązane uczelnie zawodowe, to nie tylko korzyści wynikające ze wzrostu dotacji ze strony



MNiSW, ale przede wszystkim poważne zobowiązania dotyczące organizacji i sposobu kształcenia. Od 2013 roku wszystkie kierunki na Wydziale Społeczno-Humanistycznym prowadzone są w ramach profilu praktycznego. Do przeprofilowania studiów podeszliśmy bardzo poważnie. Nie chodziło bowiem o to, aby kierunek był praktyczny tylko z nazwy. Wprowadzone zmiany były dość głębokie. Jest to szczególnie widoczne w planach studiów, w których odwrócona została relacja między wykładami a zajęciami praktycznymi. W tej

jednak to, że w planach studiów na każdym kierunku pojawiły się przedmioty kierunkowe i specjalnościowe realizowane w języku angielskim oraz „przedsiębiorczość”, czyli przedmiot, który będzie realizowany we współpracy z Konińską Izbą Gospodarczą.

### Budowanie relacji z otoczeniem

Nie wyobrażam sobie funkcjonowania uczelni zawodowej w oderwaniu od rzeczywistości społecz-



chwili zajęcia praktyczne stanowią przynajmniej 70% ogółu godzin kontaktowych z nauczycielami. Ponadto, oprócz tradycyjnych ćwiczeń, zwiększony został udział zajęć realizowanych w formie warsztatów, laboratoriów komputerowych oraz projektów. Zmniejszyliśmy także liczebności grup studenckich na zajęciach praktycznych, a znaczącą część zajęć przekazaliśmy do realizacji osobom dysponującym praktycznym doświadczeniem zawodowym. Na szczególną uwagę zasługuje

no-gospodarczej. Moim zdaniem uczelnia powinna pełnić poniekąd służebną rolę wobec regionu, w którym funkcjonuje, kształcąc tym samym studentów na potrzeby tego regionu. W związku z tym już w pierwszym roku mijającej kadencji podjęliśmy na wydziale działania zmierzające do rozwinięcia i zacieśnienia współpracy z podmiotami otoczenia społeczno-gospodarczego. Pierwszym krokiem było utworzenie rad programowych dla poszczególnych kierunków studiów,

które pełnią rolę opiniodawczo-doradczą, a w ich skład wchodzi między innymi przedstawiciele firm i instytucji prowadzących działalność zbieżną ze specyfiką prowadzonych kierunków studiów. Z perspektywy ostatnich lat mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że rady spełniają swoją rolę. To dzięki spotkaniom z praktykami możliwe było stworzenie modułu zajęć terenowych realizowanych na kierunku „bezpieczeństwo wewnętrzne” czy zorganizowanie panelu dyskusyjnego „Transport, spedycja, logistyka” dla studentów kierunku „logistyka”. Drugim przejawem zacieśnienia współpracy z otoczeniem było podpisanie stosownych umów z szeregiem podmiotów, z którymi do tej pory współpracowaliśmy, a które znacząco nas wspierają w procesie dydaktycznym – zarówno przez współtworzenie programów kształcenia, jak i udział w spotkaniach ze studentami oraz organizowanie wizyt studyjnych. Kluczowym partnerem Wydziału Społeczno-Humanistycznego jest niewątpliwie Konińska Izba Gospodarcza, z którą zrealizowaliśmy już dwa projekty, a mianowicie „Akademia Młodej Przedsiębiorczości” i „Akademia Praktyków Biznesu”. W najbliższych miesiącach natomiast rozpoczniemy projekt, którego celem będzie zdiagnozowanie klimatu przedsiębiorczości w Koninie i regionie. Nie będę ukrywał, że do budowania pozytywnych relacji z podmiotami społeczno-gospodarczymi zawsze będę przywiązywał ogromną wagę. To współpraca z otoczeniem nadaje bowiem sens istnieniu uczelni i prowadzeniu kierunków studiów.

### Rozwijanie działalności naukowej

Tak jak wspomniałem, niezwykle ważne dla funkcjonowania Wydziału Społeczno-Humanistycznego było upracticznienie kształcenia oraz budowanie relacji z otoczeniem. Nie zapomnieliśmy jednak również o sferze naukowej. Mimo że w tym obszarze osiągnięcia nie są być może imponujące – nie mówiąc oczywiście o Katedrze Filologii, w której działalność naukowa jest nieodłącznym elementem jej funkcjonowania – ale jednak pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. Do szczególnie ważnych zaliczam dwie inicjatywy, a mianowicie zorganizowanie pod koniec 2014

roku Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Społeczeństwo i gospodarka. Współczesne wyzwania i dylematy rozwojowe” oraz utworzenie i wydanie pierwszego numeru czasopisma „Konińskie Studia Społeczno-Ekonomiczne”. Wspomniana konferencja okazała się sporym sukcesem – z dwóch powodów. Po pierwsze zgromadziła około 60 przedstawicieli ośrodków akademickich z całej Polski – od Wrocławia do Lublina i od Gdańska do Katowic. Po drugie wydarzenie to zostało zorganizowane przy udziale nauczycieli z różnych katedr i zakładów reprezentujących nauki o bezpieczeństwie, nauki ekonomiczne i nauki społeczne. Z kolei kwartalnik „Konińskie Studia Społeczno-Ekonomiczne” stał się platformą wymiany doświadczeń, poglądów i prezentacji wyników badań prowadzonych w kilku dyscyplinach naukowych z dziedziny nauk społecznych i dziedziny nauk ekonomicznych. Wierzę, że za 2–3 lata będzie to czasopismo punktowane i zarazem indeksowane w liczących się bazach naukowych.

### Wydział to ludzie

Jaki był Wydział w 2011 roku, a jaki jest w 2015 roku? To zależy z jakiej perspektywy spojrzeć. Na pewno jest inny. A wszystko dzięki osobom, z którymi miałem przyjemność współpracować i którym za te ostatnie cztery lata współpracy serdecznie dziękuję. To dzięki nim mogę powiedzieć, że jestem zadowolony, a w pewnym stopniu nawet dumny z obecnej sytuacji WSH i jego pozycji w PWSZ w Koninie.

dr Artur Zimny,  
dziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego



# Studia inżynierskie nie takie trudne



Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska został utworzony półtora roku temu. Chcąc podsumować ten okres, który pokrywa się z moją kadencją jako dziekana tego wydziału, muszę przyznać, że był to okres pełen wyzwań. Rozpoczęliśmy od przeniesienia się z Turku do Konina, do budynku przy ul. Wyszyńskiego 3C. Za kilka dni przenosimy się po raz kolejny – tym razem do lokalizacji docelowej – budynku przy ul. Wyszyńskiego 35. Obiekt ten został przekazany uczelni przez władze Miasta Konina w okresie wakacyjnym. Przez cały semestr odbywały się tam zajęcia, ale co dla nas bardzo istotne – trwały również prace remontowe związane z adaptacją budynku na cele kształcenia technicznego. Czekają nas przeniesienie istniejących laboratoriów oraz stworze-

nie nowych – głównie dla kierunku budownictwo. Sale są do tego przystosowane, część zakupów dokonana – zatem w semestrze letnim zapraszamy do zwiedzania wydziału w nowej odsłonie.

Jeśli chodzi o kwestie kształcenia, to wszyscy wiemy, że oferta edukacyjna – proponowane kierunki – muszą być ściśle powiązane z potrzebami rynku krajowego, jak i z zapotrzebowaniem podmiotów gospodarczych regionu. Jako główny cel na ten rok akademicki postawiliśmy sobie uruchomienie nowego kierunku studiów „energetyka”. Pracujemy również nad stworzeniem specjalności na kierunkach, które do tej pory ich nie miały, tj. na budownictwie (analizowana jest propozycja trzech specjalności: konstrukcje budowlane i inżynierskie, rewitalizacja obiektów budowlanych oraz budownictwo energooszczędne) oraz inżynierii środowiska (dwie specjalności: technologie i instalacje w inżynierii środowiska oraz infrastruktura techniczna na terenach wiejskich), a także nad odświeżeniem oferty na kierunku mechanika i budowa maszyn (dodanie specjalności eksploatacja pojazdów i maszyn rolniczych). Od początku roku odbywają się konsultacje z przedstawicielami otoczenia społeczno-gospodarczego, którzy zostali włączeni do rad programowych poszczególnych kierunków i stanowią organ doradczy przy tworzeniu koncepcji kształcenia na kierunkach, tworzeniu programów studiów czy doborze efektów kształcenia. Jesteśmy świadomi, że to dla nich kształcimy i to właśnie oni powinni określić, czego mamy nauczyć młodych ludzi, jakie elementy wiedzy, umiejętności i kompetencji są poszukiwane na rynku pracy.

Mam nadzieję, że podjęte kroki doprowadzą do zwiększenia zainteresowania kierunkami technicznymi. Kwestia promocji jest tu bardzo istotna.



Wszyscy wiedzą, że inżynierowie są poszukiwani na rynku pracy, a mimo to młodzi ludzie obawiają się studiów na tych kierunkach jako bardzo trudnych. Oczywiście jest w tym wiele prawdy, studiowanie na naszym wydziale wymaga dużego zaangażowania, pracy nie tylko w kontakcie z nauczycielem czy w grupie, ale również poświęcenia czasu wolnego. Ale przecież warto – tylko w ten sposób można stać się fachowcem.

Nasi nauczyciele odwiedzają okoliczne szkoły ponadgimnazjalne, prezentują wykłady z tematyki prowadzonych zajęć – pokazują, że wiedza ta jest bardzo istotna, być może trudna, ale odpowiednio przekazana wydaje się oczywista. Zatem nie należy się obawiać kierunków inżynierskich, przecież jesteśmy tu po to, aby uczyć, a nie tylko wymagać!

Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska poszerza współpracę zagraniczną, rozpoczętą przez Wydział Zamiejscowy w Turku. W ciągu ostatniego roku odwiedziło nas dwóch nauczycieli akademickich z uczelni partnerskich z Portugalii oraz z Niemiec, którzy ogłosili cykl wykładów dla studentów wydziału. Z wizytą studyjną wybrała się do nas również duża grupa studentów z Niemiec. Aktualnie trzech naszych studentów z budownictwa odbywa semestr studiów w Portugalii i Turcji w ramach programu Erasmus+. W semestrze letnim mamy gościć pierwszą osobę z Turcji, która będzie wspólnie z naszymi studentami pogłębiała tajniki wiedzy technicznej na budownictwie. Zatem zainteresowanie naszymi technicznymi kierunkami, nawet wśród gości zagranicznych, zaczyna być coraz bardziej zauważalne.

Bardzo dużo uwagi poświęciliśmy wizycie Zespołu Oceniającego Polskiej Komisji Akredytacyjnej, który wizytował kierunek „budownictwo” na prze-



łomie marca i kwietnia 2014 roku. W przygotowanie kompletnej dokumentacji, a także Raportu Samooceny zostało zaangażowanych wielu nauczycieli oraz pracowników administracyjnych. Dzięki włożonym wysiłkom oraz właściwie przygotowanej odpowiedzi na uwagi komisji udało się nam uzyskać ocenę warunkową. Podjęte od tego czasu starania związane z rozbudową infrastruktury laboratoryjnej, a także wysiłki włożone w uatrakcyjnienie oferty kierunku i poprawę jakości kształcenia praktycznego powinny zaowocować pozytywną oceną PKA w przyszłym roku akademickim.

dr Bogumiła Delczyk-Olejniczak,  
dziekana Wydziału Budownictwa,  
Mechaniki i Inżynierii Środowiska

# Biblioteka Uczelniana w latach 2011–2015

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie jest ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną, która realizuje zadania dydaktyczne, naukowo-techniczne i usługowe. Taką też rolę biblioteki widziałam, kiedy obejmowałam funkcję dyrektora we wrześniu 2011 roku. Biblioteka dys-

ponowała już wtedy nowoczesnym budynkiem przyjaznym również osobom niepełnosprawnym oraz niezłym zapleczem technicznym (czytelnia komputerowa). Zatem moim zadaniem była przede wszystkim dbałość o wysoki poziom obsługi użytkowników, rozszerzenie oferty naukowo-



-dydaktycznej, współpracę biblioteki z wydziałami i katedrami oraz rozwój zawodowy pracowników.

Jeśli chodzi o obsługę użytkowników, to od 2012 roku studenci mają dostęp do Internetowego Systemu Obsługi Czytelnika. Dzięki temu mogą obsługiwać online swoje konto biblioteczne, tj. sprawdzać stan, prolongaty, zamawiać i rezerwować książki. Innym udogodnieniem dla studentów PWSZ w Koninie jest używanie swojej elektronicznej legitymacji studenckiej jako karty bibliotecznej. W minionym semestrze udało się także wymienić część komputerów w czytelni komputerowej na nowe urządzenia z pełnym pakietem MS Office 2013.

Kolejnym ważnym zadaniem było poszerzenie oferty naukowo-dydaktycznej biblioteki. Podjęłam ścisłą współpracę z wykładowcami dotyczącą aktualizacji księgozbioru oraz czasopism specjalistycznych, zwłaszcza na nowych kierunkach i specjalnościach. Księgozbiór został uzupełniony o publikacje dostępne online. Oferta biblioteki została poszerzona o humanistyczno-społeczne obcojęzyczne bazy naukowe oraz bazy polskie z zakresu tematyki administracyjno-prawnej.

Od 2012 roku biblioteka tworzy także własną bibliograficzną bazę zaprenumerowanych czasopism specjalistycznych. Jest to doskonałe narzędzie, zwłaszcza dla studentów poszukujących artykułów do pisania prac dyplomowych. Pracownicy biblioteki prowadzą zajęcia ze studentami z przysposobienia bibliotecznego oraz oferują pomoc w poszukiwaniu literatury potrzebnej do pisania prac dyplomowych. Biblioteka jest współorganizatorem seminariów naukowych organizowanych przez Zakład Pedagogiczny i Zakład Pracy Socjalnej. W sali konferencyjnej biblioteki odbywają się rady programowe, spotkania autorskie pracowników naukowych PWSZ w Koninie oraz prezentacje dorobku artystycznego studentów i absolwentów PWSZ w Koninie.

W trakcie minionych lat organizowaliśmy wystawy naszych studentów i absolwentów, m.in.: fotografii Łukasza Rembasa – młodego konińskiego



reżysera, studenta pracy socjalnej, malarstwa Agnieszki Lipskiej, absolwentki pedagogiki, wernisaż zdjęć studentów PWSZ w Koninie, członków SKN „Wizja”, zatytułowany „Między pokoleniami”, akcją artystyczną SKN „Wizja” – „Nie z tego świata”, seminarium naukowe studentów SKN „Wizja”: „Wokół edukacyjnych wymiarów zaufania”, wernisaż wystawy „Oblicza Exlibrisu” Agnieszki Lipskiej, seminarium naukowe „Perspektywy zawodowe pracownika socjalnego”.

Wśród spotkań autorskich pracowników naukowych PWSZ w Koninie, organizowanych wspólnie z Wydawnictwem PWSZ, były m.in. spotkania z prof. Mirosławem Pawlakiem, autorem książki *Error correction in the foreign language classroom*, *Reconsidering the issues* czy z dr. Markiem Dereńskim, autorem książki *Reflective teachers in the modern educational context*.

Biblioteka współpracowała z zaprzyjaźnionymi instytucjami kultury i wspólnie organizowała szereg





przedsięwzięć, np.: coroczne konferencje z cyklu „Biblioteki szkolne” organizowane razem z CDN Publiczną Biblioteką Pedagogiczną w Koninie, wystawy studentów i absolwentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, wystawy prac słuchaczy Konińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, spotkanie autorskie z pisarzem Januszem Wiśniewskim, wystawę Konińskiego Szlaku Kobiet – Stowarzyszenie ONA, wernisaż i wystawę fotografii Jakuba Kapyszewskiego „Awans”, wernisaż i wystawę – „Niedostrzegalne” – malarstwo, fotografia, grafika komputerowa konińskich artystów: Agnieszki Jankowskiej i Jana Markaczewskiego, spotkanie z książką hybrydową w ramach XII Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom

Nie ukrywam, że w od początku ważny był dla mnie rozwój zawodowy pracowników. W czasie trwania mojej kadencji pracownicy wzięli udział w wielu szkoleniach i konferencjach: Sokrates.



Akcesja czasopism, szkoleniu LEX Wydawnictwa Wolters Kluwer, warsztatach metodycznych „Zarys pionowy UKD”, szkoleniu z IBUK-iem Libra Wydaw. Naukowego PWN, II Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Bibliotekarz 2.0 – nowoczesność na bazie tradycji”, zorganizowanej przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, III Konferencji Regionalnej PARTNERS IN PROGRESS „Nowoczesne narzędzia informatyczne wspierające naukę i edukację” we Wrocławiu, Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Publikacje elektroniczne w rozwoju nauki” w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Białymstoku. Jako dyrektor biblioteki trzykrotnie brałam udział w konferencjach szkoleniowych dyrektorów bibliotek państwowych wyższych szkół zawodowych.

Biblioteka PWSZ w Koninie ma swój profil na portalu społecznościowym Facebook oraz portalu usług bibliotecznych w.biblioteka.pl. Na bieżąco aktualizuje swoją stronę internetową. O wysoki poziom obsługi czytelnika dba wykwalifikowany siedmioosobowy zespół.

Sylwia Kosińska,  
dyrektor Biblioteki PWSZ w Koninie

Dominika Socha, absolwentka kierunku politologia

# Bezpieczeństwo fundamentem życia

Streszczenie pracy licencjackiej wyróżnionej nagrodą na najlepszą pracę dyplomową w roku akademickim 2013/2014

Bezpieczeństwo jest pojęciem wielowymiarowym, rozpatrywanym w odniesieniu do wielu aspektów życia ludzi. Jednocześnie jest jedną z podstawowych potrzeb, odznacza się brakiem ryzyka utraty rzeczy dla człowieka najcenniejszych – życia, zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych i niematerialnych. Bez wątpliwości mogą stwierdzić, że jest to wartość fundamentalna.

Moja praca licencjacka „Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Konina w zakresie pracy policji z uwzględnieniem płci oraz wieku respondentów” jest odpowiedzią na rosnące zainteresowanie, jak – jako społeczeństwo – postrzegamy je w obecnych czasach.

Niemówność zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa rodzi niepokój, stan napięcia, które przynoszą człowiekowi cierpienie. Wagę jej znaczenia możemy znaleźć w jednej z najczęściej przywoływanych koncepcji psychologicznych, jaką jest piramida potrzeb stworzona przez Abrahama Harolda Maslowa.

Według amerykańskiego uczonego ludzkie potrzeby zaspokajane są w pewnej hierarchii. Człowiek, żeby osiągnąć ich pełnię, musi najpierw zaspokoić podstawowe potrzeby, które mają charakter fizjologiczny, a zaraz potem potrzebę bezpieczeństwa. Po nich następują potrzeby przynależności, uznania oraz samorealizacji.

Swoje badania dotyczące bezpieczeństwa skupiłam głównie na mieszkańcach Konina, a także na pracy policji, która jest nierozdzielnie z nim związana. W pracy zawarłam analizę, której przedmiotem było ukazanie roli policji w kreowaniu poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców. Przedstawiłam również analizę danych statystycznych KMP w Koninie, która stanowiła podstawę do ukazania poziomu bezpieczeństwa w Koninie w latach 2010–2012.

Głównym elementem składowym pracy była analiza badań przeprowadzonych przeze mnie na przełomie 2013/2014 roku dotyczących poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców Konina.

Komenda Miejska Policji w Koninie wdraża szereg programów prewencyjnych oraz profilaktycznych w związku z utrzymaniem porządku publicznego oraz poprawą bezpieczeństwa społeczności lokalnych. Celem tych działań jest nawiązanie współpracy między jednostkami policji a innymi pozapolicyjnymi instytucjami, dla których priorytetem jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa i minimalizacja przestępczości na terenie Konina, a także powiatu konińskiego. W swojej pracy podałam trzy przykłady takich działań. Był to program edukacyjny „Z Pyskiem Bezpieczniej”, Wielkopolski Program Prewencyjny „Bezpieczna Szkoła” oraz Rządowy Program Ograniczania Przestępczości i Aspołecznych Zachowań „Razem bezpiecznie”.

Adresatami pierwszego są dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych oraz ich nauczyciele. Program opiera się na spotkaniach, organizowanych przez KMP, podczas których dzieci dowiadują się m.in., jak bezpiecznie poruszać się po drodze, podróżować samochodem oraz jak informować, kiedy dzieje się coś złego.

Grupą docelową kolejnego programu są uczniowie szkół podstawowych, ich rodzice, nauczyciele oraz kuratorzy rodzinni. Funkcjonariusze policji uczą unikania zagrożeń, podkreślają konieczność zwracania się o pomoc w takich sytuacjach. Szczególną uwagę zwraca się na kwestie związane z przekazaniem niezbędnej wiedzy dotyczącej wychowywania i promowania postaw pomagających w zachowaniu bezpieczeństwa.

Ostatni z programów dotyczy bezpieczeństwa w miejscach publicznych, szkołach, środkach komunikacji publicznej, ruchu drogowym, działani-

ności gospodarczej, a także przemocy w rodzinie oraz ochrony dziedzictwa narodowego.

Równie istotnym czynnikiem mojej pracy była analiza statystyk kryminalnych z lat 2010–2012 prowadzonych przez KMP w Koninie. Wynika z nich, że liczba przestępstw popełnianych w naszym mieście maleje z roku na rok, a wykrywalność wzrasta. W tym czasie ujawniono najwięcej przestępstw kryminalnych, drogowych, gospodarczych oraz kradzieży z włamaniem. Poziom wykrywalności wszystkich kategorii przestępstw oscyluje w granicach 80%. Wyjątkiem są przestępstwa kryminalne – 57,5% oraz kradzieże z włamaniem – 40%.

Najistotniejszym celem, który postawiłam sobie w mojej pracy, było przedstawienie poziomu poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Konina. W tym celu przeprowadziłam badania własne (przy wykorzystaniu techniki ankietowania i wywiadu) obejmujące grupę 500 osób w pięciu grupach wiekowych. Badaniu poddani zostali wyłącznie mieszkańcy Konina, a samo badanie było anonimowe. Ankieta została podzielona na dwie części. Jedną dotyczyła wyłącznie indywidualnego poczucia bezpieczeństwa. Drugą stanowiły pytania związane z opinią mieszkańców na temat pracy policji, a także odczuć związanych z tą służbą. Starałam się, żeby liczba badanych kobiet oraz mężczyzn była proporcjonalna. Najliczniejszą grupę respondentów stanowiły osoby mieszkające w Koninie dłużej niż dziesięć lat.

Konin pod względem bezpieczeństwa w ciągu dnia oraz nocą oceniono dobrze, większość mieszkańców czuje się w mieście raczej bezpiecznie. Nieco ponad 80% respondentów w ostatnich trzech latach (od momentu przeprowadzenia ankiety) nie było ofiarą jakiegokolwiek przestępstwa lub wykroczenia w Koninie. Poziom obaw związanych z potencjalnym „byciem ofiarą” jest dość wyrównany.

Koninianie najbardziej obawiają się kradzieży mienia/dokumentów, wypadku w ruchu drogowym,

włamania do mieszkania/samochodu/piwnicy oraz pobicia. Ochrona przed zagrożeniami wymaga wielu działań ze strony różnych instytucji. W opinii 46% ankietowanych praca KMP w Koninie oceniona została przeciętnie, jednak ocen dobrych oraz bardzo dobrych było 42%.

Ważnym czynnikiem, który wpływa na poczucie bezpieczeństwa, jest liczba patroli policyjnych. Z badań wynika, że ponad połowa respondentów widuje je codziennie lub prawie codziennie, a ich liczba jest odpowiednia. Okazuje się, że istotny wpływ na poczucie bezpieczeństwa ma już sama obecność policjantów w miejscu zamieszkania lub w pobliżu. Mieszkańcy Konina mają zaufanie do policji jako służby, która swoim zachowaniem powinna dawać przykład społeczeństwu i wzbudzać poczucie bezpieczeństwa. Z chęcią wskazywali możliwości wprowadzenia dodatkowych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w mieście. Najczęściej pojawiały się propozycje organizowanie spotkań z mieszkańcami, którzy mogliby przekazać swoje obawy i problemy, instruowanie mieszkańców, jak uchronić się przed przestępczością, a także informowanie o zagrożeniach, rozbudowanie systemu monitoringu oraz zwiększenie liczby kontroli alkomatami.

Podsumowując, przeprowadzone badania w pełni spełniły moje oczekiwania, ponieważ dały pogląd, jakie są odczucia mieszkańców Konina na temat poczucia bezpieczeństwa w mieście. Uzyskałam niezbędne dane do opracowania odpowiedzi na pytania badawcze, a zakładana przeze mnie hipoteza została zweryfikowana.

Dziękuję mojemu promotorowi, dr Natalii Klejdysz, za nieocenioną pomoc, wsparcie merytoryczne oraz życzliwość. Wszystkim tegorocznym absolwentom życzę wytrwałości oraz przemyślanych decyzji związanych z wyborem tematów prac licencjackich i inżynierskich.



Inauguracja roku akademickiego 2014/2015

# Rozwój dzięki pracownikom i studentom

**Rektor prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak zainaugurował 7 października rok akademicki 2014/2015, ostatni rok kadencji. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością rektorzy państwowych wyższych szkół zawodowych w Gnieźnie, Lesznie, Oświęcimiu, Łomży i Sulechowie. Zaproszenie przyjęli także poprzedni rektorzy PWSZ w Koninie: prof. dr hab. Józef Orczyk i dr hab. Wojciech Poznaniak.**

JM Rektor Mirosław Pawlak na początku uroczystości podsumował minione trzy lata. – Wiele udało się zrobić – stwierdził. Kadencja zaczęła się od wymiany wielu dokumentów uczelnianych, zgodnie z wymogami znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym. Udało się przeprowadzić proces informatyzacji obsługi studenta – zniknęły papierowe indeksy i karty egzaminacyjne, funkcjonuje platforma e-learningowa. U uruchomiliśmy trzy nowe kierunki: dietetykę, bezpieczeństwo wewnętrzne i logistykę. Za największy sukces uznał rektor Pawlak uruchomienie na filologii studiów II stopnia. Wspominał też o nowym budynku, po Szkole Podstawowej nr 5, który uczelnia otrzymała od miasta. W lutym 2015 roku przeniesie się tam Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska. Rektor mówił również o doskonałej współpracy z otoczeniem uczelni, w tym z władzami miasta. Interesująco przedstawia się i ciągle rozwija współpraca z uczelniami zagranicznymi. Każdego roku przyjeżdża do nas ponad 30 studentów Erasmusa, a około 50 studentów PWSZ wyjeżdża za granicę na studia i praktyki zawodowe. „Oczkiem w głowie” rektora Pawlaka jest rozwój działalności naukowej nie tylko pracowników, ale także studentów, którzy swoje zainteresowania

naukowe realizują w licznych kołach naukowych. Na uczelni odbywa się wiele konferencji naukowych, ale także wydarzeń sportowych i kulturalnych. – To wszystko dzieje się dzięki ludziom, którzy tu pracują i dzięki studentom – tak podsumował rektor Pawlak pierwszą część swojej wypowiedzi.

Przed uczelnią wiele wyzwań. Do najważniejszych rektor zaliczył niż demograficzny, którego, jego zdaniem, nie można ignorować. Uczelnia tegoroczny nabór zakończyła z sukcesem, ponieważ liczba osób, które rozpoczęły studia w PWSZ w Koninie, jest podobna do ubiegłorocznej. Rektor jest przekonany, że kandydaci doceniają wysoki poziom kształcenia i że w dużej mierze to decydowało o wyborze uczelni. Do kolejnych wyzwań rektor zaliczył konieczność zwiększenia praktyczności kształcenia, rozwój działalności naukowej, zwiększenie liczby własnej kadry naukowej, remonty i pozyskiwanie funduszy zewnętrznych.

Na koniec rektor zwrócił się do studentów pierwszego roku. – Chciałbym powitać Państwa w murach naszej uczelni, dobrej uczelni, która się dynamicznie rozwija, która pod wieloma względami tworzy





lepszą atmosferę niż duża uczelnia akademicka. Myślę, że będziecie się tu dobrze czuli i tego Wam życzę. Mam nadzieję, że wykorzystacie szansę, którą daje wyższa uczelnia. Nauka jest jednym z aspektów studiowania, są jeszcze inne, trzeba znaleźć równowagę między tymi elementami. Kontakty, przyjaźnie tu zawarte będą ważne, a może nawet najważniejsze, bo często na całe życie.

### Honorowi Profesorowie

Szczególnym momentem tegorocznej inauguracji było nadanie tytułu Honorowego Profesora PWSZ w Koninie prof. dr hab. Kazimierze Myczko oraz prof. dr hab. Bogusławowi Mareckiemu. Sylwetki rektorów zaprezentowała prorektor dr Joanna Chojnacka-Gärtner.

**Prof. Kazimiera Myczko** jest związana z Koninem od 1996 roku, kiedy została oddelegowana przez dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej UAM w Poznaniu do pełnienia funkcji opiekuna naukowego specjalności „język niemiecki” w Kolegium Nauczycielskim Języków Obcych w Koninie. Później uczestniczyła w organizowaniu tej samej specjalności w PWSZ w Koninie. Na początku była kierownikiem specjalności, a potem wicedyrektorem

Instytutu Neofilologii. To jej uczelnia zawdzięcza wieloletnią współpracę z Meckelfeld w Niemczech i Ministerstwem Dolnej Saksonii.

Przez te wszystkie lata Profesor Myczko była i jest nadal dla nauczycieli i studentów wzorem do naśladowania. Jest osobą o ogromnej kulturze osobistej i niezwyklej wrażliwości. Jej pasja dotycząca kształcenia obcojęzycznego udzielała się zarówno pracownikom, jak i studentom. Starła się, aby absolwenci opuszczający uczelnię odchodzili z niej wyposażeni w doskonały warsztat dydaktyczny. Była dumna, że dwóch pracowników Instytutu Neofilologii napisało pod jej kierunkiem i obroniło prace doktorskie.

Pani Profesor postanowiła w tym roku rozstać się z konińską z uczelnią, ale mamy nadzieję, że pozostanie jej przyjacielem i nadal będzie wspierać jej dalszy rozwój.

**Prof. Bogusław Marecki** pracuje w Koninie od 24 lat. W 1990 roku podjął pracę w Studium Nauczycielskim, a potem w Kolegium Nauczycielskim. Od chwili uruchomienia PWSZ w Koninie pełnił w niej różne funkcje: od kierownika specjalności „wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną”,

przez dyrektora Instytutu Wychowania Fizycznego (później Instytutu Kultury Fizycznej), do kierownika Katedry Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej.

Jest dumny z tego, że udało mu się rozbudzić wśród kadry dydaktycznej aspiracje zawodowe i naukowe. Wielu nauczycieli uzyskało nie tylko uprawnienia instruktora sportu czy trenera II klasy, ale również stopień naukowy doktora. Teraz prof. Marecki próbuje działalnością naukową zarazić studentów, którzy chcą działać w Kole Naukowym „Altius”.

Prof. Marecki to przede wszystkim antropolog, któremu bliskie są zagadnienia dotyczące rozwoju człowieka, ale z zamiłowaniem jest... ornitologiem, miłośnikiem ptaków i ich śpiewu. Mam nadzieję, że Pan Profesor długo jeszcze pozostanie z nami i zachęcać nas będzie nie tylko do rozwoju kultury fizycznej, ale także ornitologii.

– Szacowni Państwo Profesorowie, nadając tytuł Honorowego Profesora PWSZ w Koninie, społeczności akademicka uczelni pragnie wyrazić najwyższe uznanie dla Państwa osiągnięć i podziękować za wkład w rozwój PWSZ w Koninie, jej kadry na-

ukowej, wychowanie kilku pokoleń studentów i słuchaczy oraz wieloletnią owocną współpracę – mówiła dr Chojnacka-Gärtner.

Prof. Myczko z ogromnym wzruszeniem dziękowała za wyróżnienie. – Czuję się zaszczycona. Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w życiu tej uczelni, która dynamicznie się rozwija. Był to bardzo dobry czas w moim życiu zawodowym, dziękuję za wspaniałą atmosferę w pracy – powiedziała prof. Myczko i życzyła uczelni i jej pracownikom dalszych sukcesów. Prof. Marecki przyznał, że czuje satysfakcję, ale jednocześnie jest to dla niego dobry moment, aby zastanowić się nad swoimi osiągnięciami w PWSZ w Koninie. – Udało mi się rozbudzić aspiracje naukowe konińskiej kadry dydaktycznej, teraz chcę zmotywować do tego studentów – podsumował.

### Klasa akademicka „Bezpieczeństwo wewnętrzne”

Podczas inauguracji JM Rektor Mirosław Pawlak wręczył listy immatrykulacyjne uczniom klasy akademickiej „Bezpieczeństwo wewnętrzne” w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie, która jest wspólnym projektem Wydziału Społecz-





no-Humanistycznego PWSZ w Koninie oraz ZSCKU. Celem utworzenia klasy jest przygotowanie do pracy w organizacjach zajmujących się bezpieczeństwem i ochroną, w tym w specjalistycznych służbach, inspekcjach i strażach, poznanie zasad działania jednostek administracji publicznej, których zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Absolwenci będą potrafili analizować zjawiska dotyczące bezpieczeństwa i obronności w skali globalnej, państwowej, regionalnej i lokalnej. Uczniowie będą uczestniczyć w wykładach na temat ochrony, bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego oraz seminariach, debatach naukowych i badaniach ankietowych.

### Prace dyplomowe nagrodzone

Ważnym punktem inauguracji było wręczenie nagród autorom najlepszych prac dyplomowych w roku akademickim 2013/2014. Była to druga edycja konkursu ustanowionego przez rektora prof. Mirosława Pawłaka. W tym roku komisje wydziałowe wytypowały 11 prac, które ich zdaniem zasługują na wyróżnienie i nagrodę w wysokości 1000 zł.

Oto lista tegorocznych laureatów i tytuły zwycięskich prac dyplomowych:

Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia:

- Łukasz Janiak (fizjoterapia), „Ocena postępowania fizjoterapeutycznego w procesie leczenia dolegliwości bólowych stawu biodrowego”,
- Natalia Kwitowska (turystyka i rekreacja), „Możliwości działań proekologicznych w hotelarstwie”,
- Krystian Szafranski (wychowanie fizyczne), „Epidemiologia wad kończyn dolnych u osób trenujących piłkę nożną”.

Wydział Społeczno-Humanistyczny:

- Anna Lewandowska (filologia angielska), „Investigating the role of the teacher in fostering learner autonomy among high school learners of English” (Badanie roli nauczyciela w rozwijaniu autonomii wśród osób uczących się języka angielskiego w szkole wyższej),
- Natalia Marciniak (filologia niemiecka), „Stationenlernen als Form der Wortschatzwiederholung im DaF-Unterricht” (Nauka stacjonarna jako forma powtórzenia słownictwa na lekcji niemieckiego jako języka obcego),
- Martyna Tomczyk (pedagogika), „Rola nauczyciela w przygotowaniu do odbioru telewizji dzieci w wieku wczesnoszkolnym”,
- Dominika Socha (politologia), „Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Konina w zakresie

pracy Policji z uwzględnieniem płci oraz wieku respondentów”,

- Oktawian Osuchowski (praca socjalna), „Charakterystyka grup kibicowskich na tle innych grup społecznych”,
- Sylwia Chrzanowska (zarządzanie), „Organizacja procesu controllingu w Przedsiębiorstwie X”.

Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska:

- Łukasz Ćwiek (budownictwo), „Projekt konstrukcji parkingu wielopoziomowego przy ul. Wyszynskiego w Koninie”,
- Jakub Michalak (inżynieria środowiska), „Projekt rozwinięcia sieci kanalizacji sanitarnej dla osiedla Źdrojki Lewe w Turku”.

### Wykład inauguracyjny

Prof. dr hab. Józef Grabarczyk, rektor PWSZ w Gnieźnie, wygłosił wykład o miejscu i roli państwowych wyższych szkół zawodowych w systemie szkolnictwa wyższego. Prof. przypomniał, że w Polsce istnieją 34 uniwersytety, w tym SGGW i SGH, 11 uniwersytetów medycznych, 14 politechnik, 12 akademii wychowania fizycznego, 36 państwowych wyższych szkół zawodowych, 19 uczelni artystycznych i 257 uczelni prywatnych,

czyli niepublicznych. Wg danych opublikowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego najchętniej wybieranym w 2013 roku kierunkiem była informatyka, na którą zdecydowało się ponad 30 tys. kandydatów. Wśród pozostałych kierunków najpopularniejsze są prawo i zarządzanie. Najchętniej wybierane są uczelnie techniczne.

Geneza powstania wyższych szkół zawodowych była związana nie tylko z transformacją ustrojową, ale przede wszystkim z gruntownym reformowaniem państwa, które podążało drogą Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. – Zdajemy sobie sprawę – mówił prof. Grabarczyk – że w procesie rozwoju państwa istotną rolę odgrywa wykształcenie społeczeństwa, dobrze przygotowanego do zmian w procesie społeczno-gospodarczym. Polska w tym czasie legitymowała się jednym z najniższych w Europie odsetkiem osób z wyższym wykształceniem. Dlatego, na fali ówczesnego wyżu demograficznego, utworzono w 1990 roku podstawy do tworzenia niepaństwowych, prywatnych szkół wyższych. Ustawa ta zamykała drogę do tworzenia nowych uczelni państwowych. Dyskusja na temat trudnej sytuacji społecznej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, zwłaszcza ze środowisk małomiasteczkowych i wsi, spowodowała





wała, że powstawały pomysły, jak zaradzić tej sytuacji. Jedną z nich była koncepcja państwowych wyższych szkół zawodowych.

Pierwsze pięć uczelni powstało w 2009 roku, wśród nich była PWSZ w Koninie. W tej chwili mamy 36 uczelni zawodowych i więcej nie powstanie. Są rozsiadane po całym kraju: po pięć uczelni jest w Wielkopolsce i województwie podkarpackim, cztery w Małopolsce, dwie w województwie zachodnio-pomorskim, w województwie warmińsko-mazurskim jedna, a np. w województwie pomorskim nie ma żadnej. Ideą tworzenia tych szkół było umożliwienie młodzieży podjęcie studiów w uczelni publicznej w małych miastach, zwłaszcza tych, które miały wcześniej status miast wojewódzkich.

W państwowych wyższych szkołach zawodowych funkcjonuje 27 kierunków inżynierskich, 32 kierunki humanistyczne i pięć kierunków medycznych. Studia II stopnia prowadzi 9 uczelni, a kursy i studia podyplomowe 32 uczelnie. Do 2013 roku uczelnie te wykształciły ponad 200 tys. absolwentów: 133 tys. absolwentów studiów stacjonarnych, 67 tys. studiów niestacjonarnych i 67 tys. studiów podyplomowych. Na etatach jest zatrudnionych

ok. 5 tys. nauczycieli akademickich, dla 54% jest to podstawowe miejsce pracy.

PWSZ-y mogą się pochwalić doskonałą bazą materialną, nowoczesnymi laboratoriami i pracownikami, współpracą międzynarodową, konferencjami naukowymi, projektami badawczymi, działalnością kół naukowych, zbiorami bibliotecznymi, publikacjami. – Państwowe uczelnie zawodowe mają ogromny wpływ na rozwój regionów – podsumował swój wykład prof. Garbarczyk.

### Immatrykulacja studentów pierwszego roku

W tym roku PWSZ w Koninie przyjęła ponad 900 osób na studia stacjonarne i niestacjonarne. Osoby, które w procesie rekrutacyjnym uzyskały najlepsze wyniki, zostały zaproszone do uroczystej immatrykulacji.

Większość z tych osób mieszka w Koninie lub w pobliżu i dla wielu z nich był to argument, żeby studiować właśnie tu. Tak mówili m.in. Ania z Budziszławia Kościelnego, która wybrała fizjoterapię, Paulina z Brzeźna, studentka logistyki, Daniel z Koła, przyszły inżynier. Dawid, który jest studen-



tem filologii angielskiej, przyznał, że był uczestnikiem Językowego Show i szkoła spodobała mu się na tyle, że postanowił podjąć tu studia. Odległość od domu (ok. 60 km) też miała znaczenie. Olga z kolei, absolwentka Liceum w Kłodawie, lubi pomagać ludziom, dlatego wybrała pracę socjalną, a Mateusz, który studiował przez dwa lata fizykę w Poznaniu, postawił na budownictwo. Wszyscy dodają, że PWSZ w Koninie cieszy się w ich środowisku bardzo dobrą opinią.

### Goście

Krótkie wystąpienia do władz uczelni, studentów i nauczycieli skierowali zaproszeni goście. Piotr Florek, wojewoda wielkopolski, mówił, jak dobrze, z perspektywy Poznania, jest postrzegana konińska uczelnia. Równie miłe słowa wygłosił Wiesław Steinke, przewodniczący Rady Miasta Konina i Konwentu PWSZ w Koninie. Podczas uroczystości przekazano również treść listu skierowanego do społeczności naszej uczelni przez Bronisława Komorowskiego, Prezydenta RP.

Ewa Kapyszewska





# Wesołe Święto Zmarłych ze smutną historią w tle

**Kolorowe czaszki z czekolady, trumienki z cukru, lizaki w kształcie kościotrupów, kolorowe łańcuchy z motywami śmierci – między innymi tych właśnie atrybutów nie może zabraknąć w żadnym meksykańskim domu podczas Święta Zmarłych. Również w tym roku świętowano hucznie i wesoło, mimo nieciekawych wieści z południa kraju, gdzie pod koniec września zaginęło 43 studentów kolegium nauczycielskiego, co w całym kraju wywołało ogólne oburzenie i stało się motywem do wielu demonstracji.**

## Muzyka na cmentarzach i konkursy najpiękniejszej śmierci

Día de los Muertos, czyli Święto Zmarłych, należy do tych uroczystości meksykańskich, które obchodzone są na dużą skalę w całym kraju. Początków tego święta szukać można już przed około trzema tysiącami lat. Również Aztekowie, Majowie i inne grupy indiańskie znane były ze swoich rytuałów, które miały na celu czcić zmarłych i przypominać o ich życiu.

W odróżnieniu od Polski, dniem wolnym od pracy w Meksyku jest 2 listopada. Świętowanie rozpoczyna się jednak już dużo wcześniej. W zasadzie od połowy października w wielu miejscach – także publicznych, jak sklepy, urzędy, dworce autobusowe lub szkoły, można zobaczyć ołtarze ustawiane ku czci zmarłych. Na ołtarzu nie może zabraknąć typowych ozdób, ulubionego jedzenia lub trunków osoby zmarłej, kwiatów czy tradycyjnego wypieku – pan de muerto, pieczonego tylko i wyłącznie na tę okazję. Ołtarz ten ma nie tylko przypominać o życiu zmarłego, demonstrować jego

dokonania, ale także ma być miejscem, do którego zmarły może przybyć, aby się posilić i napić. I aby znalazł drogę do właściwego ołtarza, dekoruje się je kwiatami w kolorach żółtym i pomarańczowym, które widoczne są także w nocy.

Wiele rodzin, które ustawiają ołtarze dla swoich bliskich, spędza pierwszy dzień listopada w domu, przypominając osobę zmarłą w gronie rodziny. 2 listopada obchody przenoszą się na cmentarze, dokąd zabiera się jedzenie i ozdoby z ołtarzy i dekoruje nimi groby. Czas spędzony na cmentarzu płynie wolno; nikt się tu nie spieszy, nikt nikogo nie popędza. Jest dniem odwiedzin, które przebiegają w miłej i wesołej atmosferze. To na cmentarzu je się posiłek razem ze zmarłym, śpiewa jego ulubione piosenki, pije ulubioną tequilę. A jeśli ktoś śpiewać nie umie, może poprosić chodzących po cmentarzu grajków, aby za odpowiednią opłatą zagrali i zaśpiewali jak należy.

W czasie Święta Zmarłych organizowane są w miastach specjalne imprezy, takie jak: konkurs na naj-

lepszy strój śmierci (Catariny), najlepszą dekorację grobu, koncerty muzyczne lub pokaz typowych tańców indiańskich.

W miejscu, w którym spędzałam tegoroczne Święto Zmarłych, w Taxco (czyt. tasko, miasto ok. 130 km na południe od Mexico City), temperatura w ciągu dnia wynosiła 27°C. Przy takiej pogodzie świętowanie sprawia jeszcze więcej przyjemności. Młodzi i starsi, a nawet małe dzieci bawią się na rynku do późnych godzin nocnych, słuchają muzyki, jedzą w restauracjach lub spacerują między ustawionymi w celu dekoracji miasta grobami lub figurami śmierci.

Ten sposób obchodzenia Święta Zmarłych jest dla Europejczyków czymś nowym, a czasem nawet niezrozumiałym. Większość osób w Polsce przyzwyczajonych jest do podniosłej i pełnej powagi atmosfery, zasmuconych twarzy czy też jesiennej



wydarzenia w mieście Iguala w jednym z południowych stanów – Guerrero.

26 września grupa studentów z kolegium nauczycielskiego po pokojowej demonstracji nie miała jak wrócić na uniwersytet i postanowiła przejechać kilka autobusów, aby dojechać do celu. Przeszkodziła jej jednak w tym lokalna policja, która, chcąc rozproszyc tłum, otworzyła ogień w kierunku studentów. Zabito sześcioro z nich, a 43 studentów uznano za zaginionych. Burmistrz miasta, starając się uciec od odpowiedzialności za te wydarzenia,



szarości. Nikt nie wyobraża sobie śpiewania na cmentarzu lub ustawionego na grobie jedzenia i alkoholu. Nikt nie przebiera się za śmierć i nie paraduje w tym stroju 1 listopada głównymi ulicami miasta. Tutaj w Meksyku śmierć traktowana jest inaczej, czego od małego uczą się wszyscy, a 1 i 2 listopada nie są dniami umartwiania się, lecz okazją do wspominania i uhonorowania życia zmarłej osoby.

## 43 znaki zapytania

Mimo że Święto Zmarłych obchodzone jest z poczuciem humoru, w tym roku nastroje popsuły







zbiegł wraz z żoną z miasta. W wyniku śledztwa wyszło na jaw, że nie tylko oni ale i szef lokalnej policji współpracowali blisko z mafią narkotykową działającą w stanie Guerrero. Burmistrza i jego żonę udało się znaleźć dopiero pod koniec października w jednym z hoteli w stolicy kraju Mexico City, gdzie ukrywali się przed całym światem. Oprócz nich i szefa lokalnej policji zatrzymano około 70 osób należących lub związanych z handlarzami narkotyków. Podczas przesłuchania wydało się, że 43 studentów zostało przekazanych mafii, która w okrutny sposób miała zabić i spalić studentów, a ich szczątki wrzucić do rzeki. Rodziny studentów nie akceptują tej wersji i wierzą, że ich bliscy się



znajdą. Domagają się dokładnego śledztwa, a na miejscu masakry przeprowadzenie badań DNA.

Wydarzenia w Guerrero były przysłowiową kroplą, która przelała czarę goryczy. W całym kraju wywołały oburzenie i nieakceptację obywateli, którzy od tygodni gwałtownie protestują i domagają się sprawiedliwości. Niektóre protesty wymykają się spod kontroli i powodują kolejne starcia z policją. W Iguali demonstranci podpálili samochody i zniszczyli urzędy państwowe. W Mexico City zdemolowano drzwi Pałacu Narodowego, do którego próbowano wtargnąć. Podczas pokojowej demonstracji w połowie listopada na uniwersytecie w stolicy do akcji na terenie kampusu wkroczyła policja, co stało się kolejnym powodem do krytykowania władz. Prezydentowi państwa, Enrique Peña Nieto, który w Meksyku ma największą władzę, oraz jego współpracownikom zarzuca się nicnierobienie, ignorancję, korupcję, współpracę z grupami przestępczymi i obwinia za wydarzenia w Guerrero. Druga strona próbuje się bronić,

uważając, że demonstrujący chcą jedynie zdestabilizować kraj.

Póki co, nadal czuję się w Meksyku bezpieczna. Przez ostatnie dwa miesiące dość często korzystałam z publicznego transportu i podróżowałam sama lub z innymi w centralnej części Meksyku. Większość demonstracji organizowana jest w weekendy, głównie w stanie Guerrero. W stolicy dochodzi wprawdzie do protestów, ale nie pojawiają się w miejscach, w których dojeżdżać by mogło do rozbojów. Poza tym mieszkam na obrzeżach metropolii, więc nie odczuwam żadnego zagrożenia. Nadal chodzę pieszo do pracy, nie zamykam



Grupa, która bardzo odczuwa brak poczucia bezpieczeństwa w kraju, to przedsiębiorcy żyjący z turystyki. Wiele miejscowości świeci pustkami. Hotele, gastronomia, sklepy z pamiątkami narzekają na brak klientów. Szkoda, bo Meksyk ma naprawdę wiele dobrego i pięknego do zaoferowania.

Jak dalej potoczą się sprawy, co jeszcze wyjdzie na światło dzienne, nie wiadomo. Sytuacja zmienia się tu bardzo szybko. Mam tylko nadzieję, że do kolejnego przelewu krwi już nie dojdzie, a Meksyk wykorzysta te wydarzenia, aby się w końcu obudzić i dokonać wielu istotnych reform i zmian.

Marta Komicz,  
absolwentka PWSZ w Koninie

się w domu ze strachu. Jak zawsze, uważam na siebie i nie kuszę losu. Prosta dewiza, która jak na razie działa bez problemu już pięć lat. Jak do tej pory nikt mnie nie okradł, nikt nie przystawił broni do głowy, nikt nie strzelał na mojej ulicy, a o takich przypadkach dowiaduję się tutaj co jakiś czas. I to wcale nie z telewizji lub plotkarskich gazet, tylko od moich znajomych lub innych nauczycieli, którzy niestety mieli pecha doświadczyć tego na własnej skórze. Poziom bezpieczeństwa w Meksyku pozostawia więc jeszcze ciągle wiele do życzenia. Uważam jednak, że nie można dać się zastraszyć. Trzeba się starać żyć w miarę normalnie.

To, czego nie da się nie dostrzec, to zwiększone patrole policji i wojska, które w większych miastach swoją obecnością zapewniać mają poczucie bezpieczeństwa. W sytuacji jednak, gdy większość z nich jest skorumpowana i sama dokonuje napadów, trudno zdobyć się na wyrazy zaufania w stosunku do służb mundurowych.





Prof. nadzw. dr hab. Henryk W. Witas – Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia, Katedra Dietetyki

# Archeologia molekularna pasją życia

**Z Konińską Państwową Wyższą Szkołą Zawodową prof. Henryk Witas jest związany od kilku lat. Na początku prowadził zajęcia z nauk podstawowych na kierunku pielęgniarstwo, a od chwili uruchomienia kierunku dietetyka wykłada genetykę i fizjologię. Teraz przymierza się do wprowadzenia fakultetu na temat organizmów modyfikowanych genetycznie (GMO).**

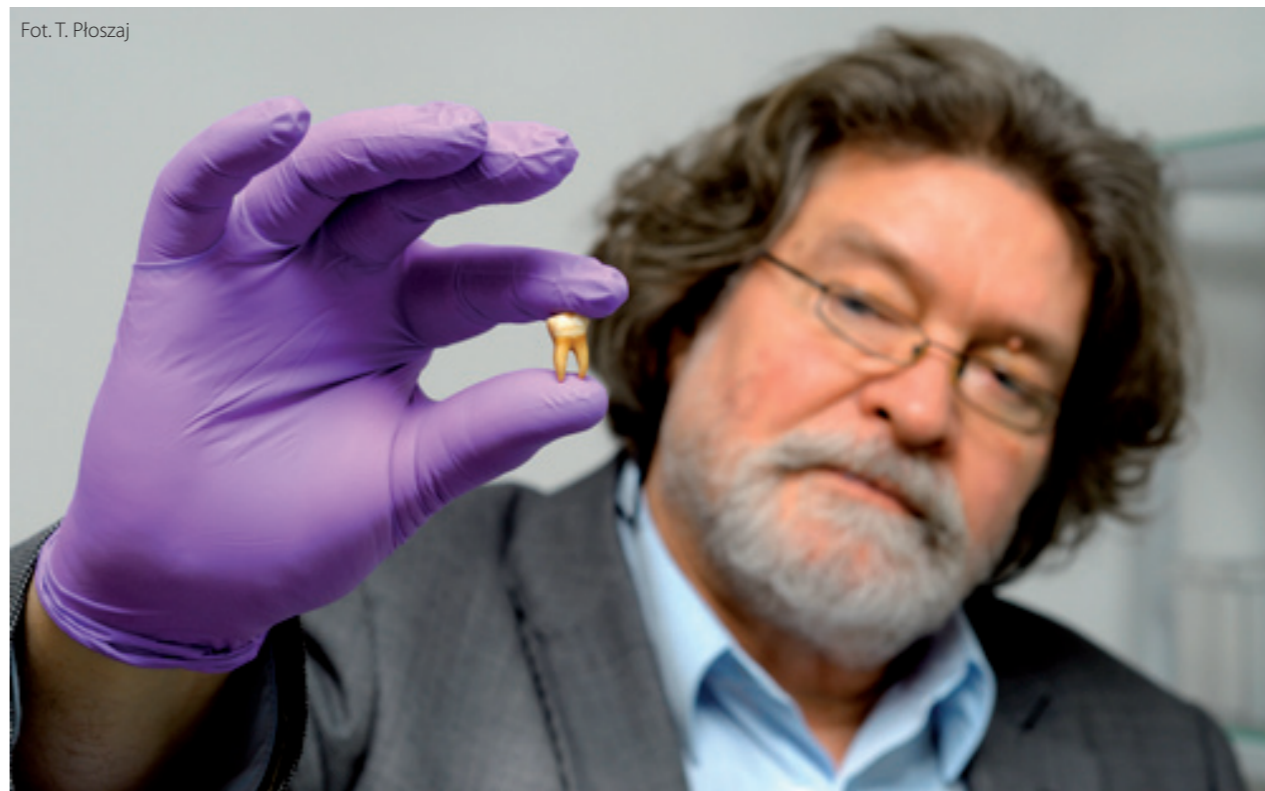
Uczelnią macierzystą prof. Witasa jest Uniwersytet Medyczny w Łodzi, interdyscyplinarny Wydział Nauk Biomedycznych i Kształcenia Podyplomowego, który prowadzi działalność dydaktyczną i naukową w zakresie nauk medycznych i podstawowych. – To wydział o profilu bardziej molekularnym niż lekarskim – mówi prof. Witas.

## Początki

Po ukończeniu studiów na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego prof. Witas został zatrudniony w Zakładzie Biofizyki. Po powrocie ze stypendium w New York Medical College, na początku lat osiemdziesiątych, podczas którego zajmował się chorobami, a głównie etiopatologią

mukowiscydozy (ang. cystic fibrosis), postanowił wykorzystać swoją wiedzę i umiejętności związane z błonami biologicznymi do poszukiwania wyznaczników chorób człowieka. Ponieważ w tym czasie przyczyna mukowiscydozy nie była jeszcze znana, rozpoczął w Polsce poszukiwania źródła materiału biologicznego pochodzącego od chorych dzieci i tak dotarł do Instytutu Matki i Dziecka w Rabce, uzyskując fundusze na realizację pięcioletniego projektu badawczego w ramach CPBR (Consortium for Plant Biotechnology Research). Chęć realizowania zainteresowań i perspektywa łatwiejszego dostępu do materiału patologicznego do badań spowodowała zmianę miejsca pracy, którym od 1993 roku stał się Uniwersytet Medyczny w Łodzi (wówczas Akademia Medyczna).

Fot. T. Płoszaj



Nieuszkodzony ząb jest najbogatszym źródłem kopalnego DNA. Strukturę chemiczną związku chroni twarde szkliwo.

## Kopalny DNA

Do habilitacji prof. Witas przygotował (poza rozprawą nt. „Choroby autoagresyjne: poszukiwanie wspólnego wyznacznika genetycznego aktywacji limfocytów T. Sygnał pierwotny i wtórny”) trzy wykłady, zgodnie z obowiązującym wtedy wymogiem. Jeden z nich dotyczył kopalnego DNA. Tematyka była wówczas nowa i niezwykle frapująca – czemu nie zainteresować się warunkowaniem chorób u naszych odległych przodków? Choć po pierwszych kilku latach zachwytu na możliwością odtwarzania przeszłości na podstawie sekwencji nukleotydów DNA wielu uznało, że stopień degradacji cząsteczki w materiale kopalnym uniemożliwia uzyskanie autentycznej sekwencji DNA, to jed-

nak późniejsze osiągnięcia zdecydowanie temu zaprzeczyły. Okazało się, że klasyczna procedura izolowania i analizowania fragmentów zdegradowanego DNA jest skuteczna, a ponadto dotyczy to również wprowadzonych niedawno metod wysokoprzepustowego sekwencjonowania DNA (ang. next generation sequencing, NGS), które pozwalają sekwencjonować całe genomy mitochondrialne i jądrowe. Najstarszy zidentyfikowany dotychczas DNA pochodzi spod powłoki lodowej na Grenlandii, a wiek organizmów, z których został wyizolowany, oceniony został na ponad 500 tys. lat. DNA z niewielkich fragmentów szkieletu dostarczył informacji o genomach wielu organizmów, w tym naszych przodków – neandertalczyka (37–100 tys. lat) i denisowian (praludzi sprzed



30 tys. lat, których szczątki znaleziono w jaskini Denisowa w górach Altaju na Syberii). Analiza sekwencji kopalnego DNA staje się wraz z wprowadzaniem nowych technologii coraz ważniejszym źródłem wiedzy o cechach mieszkańców i ich otoczenia z dawnego świata oraz panujących wtedy zależności, np. człowiek – patogeny, ale przede wszystkim stwarza sposobność poznawania mechanizmów kierujących procesem ewolucji.

**Aktualne zainteresowania**

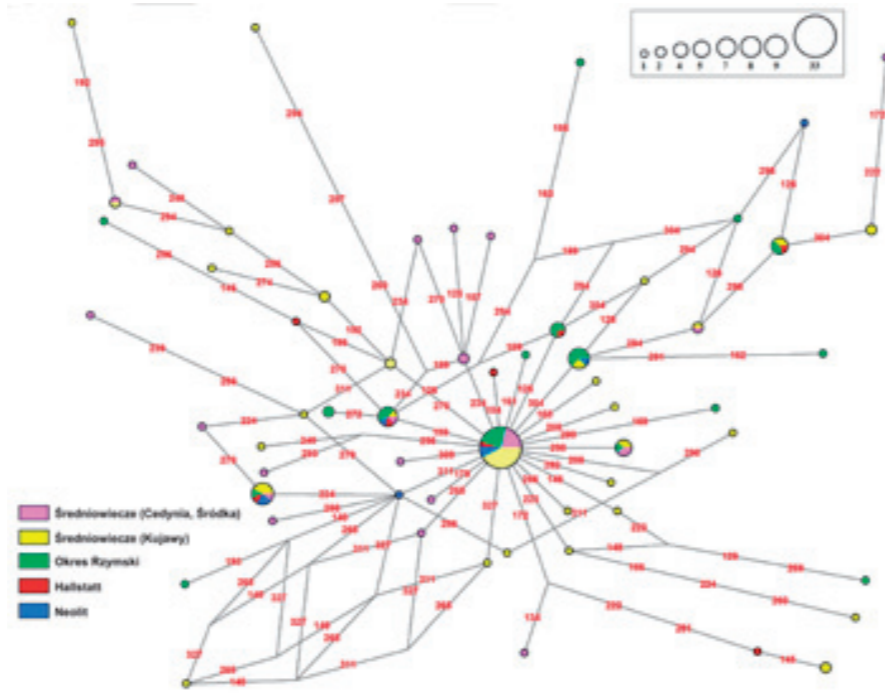
Prof. Witas pracuje na szczątkach ludzkich z różnych stanowisk, głównie polskich, ale też ukraińskich, litewskich i ostatnio syryjskich. Ich wiek zawiera się w przedziale od 7 tys. do 700 lat. Pierwsze kroki w pracy z kopalnym DNA profesor skierował na poszukiwanie głównej mutacji genu CFTR, powodującej mukowiscydozę, u ludzi żyjących



Foto G. Osipowicz.

Stopień degradacji kopalnego DNA jest spowolniony, kiedy szczątki przebywają w środowisku alkalicznym, np. marglu, jak to miało miejsce w przypadku osobnika z Kowala, który żył ponad 4 tys. lat temu.

Analizowanie DNA nielicznych tylko osobników żyjących w przeszłości wynika z ograniczonego dostępu do materiału archeologicznego w porównaniu ze współczesnym. Często dopiero analiza statystyczna wyników i symulacja wykonana na ich podstawie pozwala zrekonstruować profil zmienności cechy, jak to miało miejsce w przypadku tolerancji laktozy. Witas et al., PLOS One 2015.



Analiza sekwencji mitochondrialnego DNA (haplotyp mtDNA) pozwala ocenić związek filogenetyczny występujący między badanymi osobnikami. Powyżej przykład mediany powiązań filogenetycznych (Network 4.0) występujących pomiędzy 131 osobnikami żyjącymi na Kujawach pomiędzy neolitem (6,5 tys. lat temu) i średniowieczem (700 lat temu). Witas et al., PLOS One 2015.

w średniowiecznej Polsce – dotychczas w żadnym badanym materiale kopalnym jej nie znalazł. Poszukiwał także i poszukuje w dalszym ciągu alleli (wariantów genu) predysponujących do chorób autoimmunologicznych, w tym także do cukrzycy. Jak stwierdził, w średniowieczu występowały tak często, jak dzisiaj u ludzi chorych. Zapewne różne od dzisiejszych warunki środowiska decydowały, że ludzie nie chorowali, bo – jak wiadomo – o ekspresji patologicznego fenotypu decydują predyspozycje razem z czynnikami środowiskowymi (np. enterowirusy).

Jednym z istotnych zabiegów, który potwierdza autentyczność izolowanego i analizowanego DNA, jest identyfikacja tzw. haplotypu mtDNA, tj. zmian pojedynczych nukleotydów w cząsteczce DNA mitochondrialnego badanego osobnika i porównanie ich ze stwierdzonymi w mtDNA ludzi, którzy mieli kontakt z materiałem kopalnym (archeolodzy i biologzy molekularni). Jednocześnie analiza haplotypu badanego osobnika pozwala ocenić jego pokrewieństwo z innymi osobnikami w linii żeńskiej oraz przereździć związki filogenetyczne z przeszłości i żyjących współcześnie. Na podstawie wyniku analizy mtDNA ludzi żyjących w okresie pomiędzy 2 i 5 tys. lat temu w dolinie Eufratu profesor ustalił prawdopodobne ich lub przodków w linii żeńskiej pochodzenie z północnej części Półwyspu Indyjskiego. Znalezienie identycznych sekwencji w Tybecie może być potwierdzeniem sugerowanego wcześniej pochodzenia Sumerów, którzy stworzyli jedną z najstarszych cywilizacji w Mezopotamii. We wszystkich badanych próbach, obok allelu odpowiedzialnego za mukowiscydozę (wciąż nie jest wyjaśnione pochodzenie choroby), profesor poszukuje alleli odpowiedzialnych za jedną z cech współczesnych ludzi odróżniającą ich od prehistorycznych przodków. Jest nią selekcyonowana od neolitu tolerancja laktozy, tj. zdolność trawienia laktozy zawartej w mleku, która u ssaków zanika po okresie karmienia piersią, a utrzymuje się przez całe życie u niespełna 35% ludzi żyjących w określonych regionach globu. Gradient częstości występowania allelu warunkującego trawienie laktozy w Europie rośnie w kierunku południe – północ, od półwyspu Apenińskiego (ok. 10%) do północnej Europy (Szkocja ok. 98%). Z kolei u Azjatów cecha występuje sporadycznie. Do tej pory nie udało się ustalić czynnika (lub czynników) selekcyonujących tolerancję laktozy. Wiadomo, że mleko było niezbędne podczas ewolucji cechy i choć towarzyszy ono człowiekowi od początku neolitu (w Europie od ok. 7,5 tys. lat), nie udało się nikomu, w tym profesorowi, znaleźć w materiale neolitycznym ze stanowisk europejskich śladu genetycznego

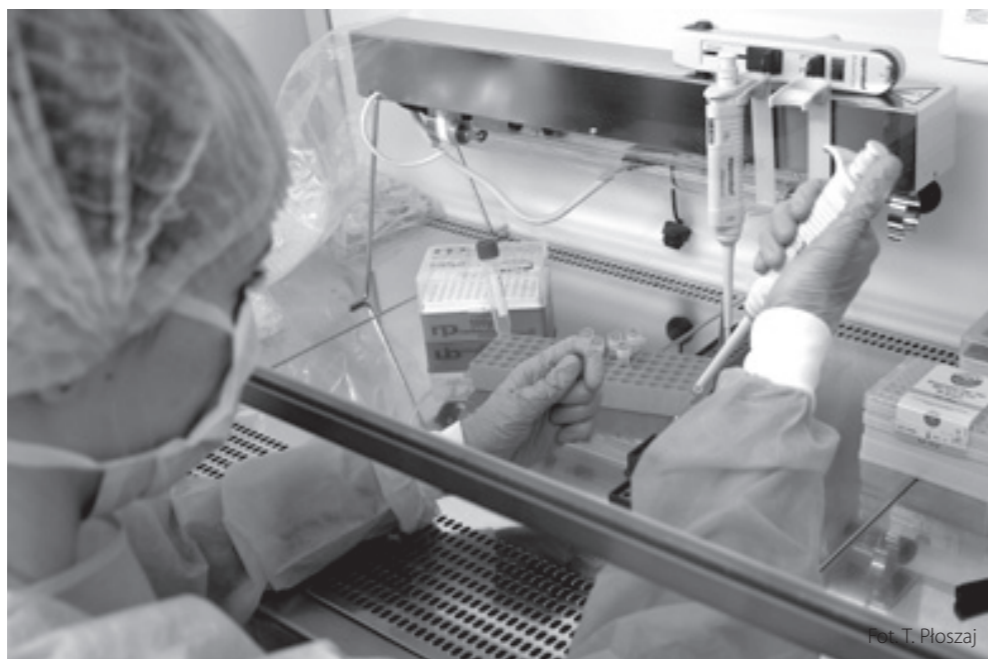
uwarunkowania tolerancji laktozy. Na podstawie wyników analizy DNA ludzi żyjących na Kujawach od neolitu do późnego średniowiecza profesor sugeruje znacznie późniejszy czas wprowadzenia allelu warunkującego cechę i inne kierunki jego rozprzestrzeniania się, niż dotychczas powszechnie akceptowane, które są tylko wynikiem symulowania przeprowadzonego na podstawie częstości jego występowania współcześnie.



Fot. T. Płoszaj

Procedura izolowania, namnażania i analizy fragmentów zdegradowanego DNA wymaga stosowania procedur i pomieszczenia (ang. clean room) zabezpieczających badaną próbę przed dostępem egzogennych cząsteczek DNA.





fot. T. Płoszaj

## Doktoranci

Obecnie profesor pracuje z trzema doktorantkami. Jedna z nich zajmuje się allelami, które określają wrażliwość człowieka na infekcje. O tym, czy jest wrażliwy np. na prątki gruźlicy decyduje układ alleli poszczególnych genów. Analizowane są allele siedmiu genów, których białkowe produkty ekspresji związane są z układem immunologicznym człowieka i odpowiadają głównie za wrodzoną odporność. Inna doktorantka szuka w tym samym materiale kopalnym DNA prątków gruźlicy i trądu, identyfikując je z dokładnością pozwalającą określić pochodzenie bakterii.

Kolejna doktorantka bada allele, które chronią współcześnie przed AIDS. Zgodnie z wynikami pierwszych prac, allele te powstały ok. 700 lat temu. Wyniki badań prowadzonych pod kierunkiem profesora sugerują, że występowały już wcześniej ze znaczną częstością w DNA ludzi żyjących we wczesnym średniowieczu (X–XI w.), co potwierdziły badania innych autorów, którzy znaleźli je nawet u ludzi żyjących w epoce brązu (ok. 5 tys. lat temu).

## Perspektywy

Celem, który próbuje osiągnąć prof. Witas, jest włączenie się z własnymi dokonaniem do działań

w obszarze gwałtownie rozwijającej się na naszych oczach gałęzi nauki, jaką jest archeogenetyka lub, jak kto woli, archeologia molekularna. Coraz więcej problemów ewolucyjnych jest wyjaśnianych dzięki analizie cząsteczek DNA organizmów żyjących w przeszłości. Poruszanie się w czasie dzięki analizowaniu DNA z różnych okresów daje nieosiągalną do niedawna sposobność śledzenia procesu ewolucji zarówno całego gatunku, jak i pojedynczych cech u przedstawicieli różnych grup organizmów, w tym człowieka. Sięganie do informacji zawartej w DNA ma z pewnością swoje granice czasowe wyznaczone przez labilność jego chemicznej struktury, chociaż są one coraz szersze dzięki rozwojowi technik sekwencjonowania, które zmieniają się z zawrotną szybkością. Z całą pewnością nie dotrzemy do początków życia na ziemi, analizując kopalne DNA, to jednak istnieje szansa śledzenia zmian, które targają jego losami w okresie najistotniejszym dla dziejów *Homo sapiens*.

## Po pracy

Prof. Henryk Witas pracuje na tyle intensywnie, na ile jest to możliwe, ponieważ praca jest jego pasją. Jak przystało na wykładowcę w Katedrze Dietetyki, próbuje odżywiać się zdrowo, choć, jak twierdzi, zaszłości trudno się pozbyć, nawet kiedy wspomaga się pracą fizyczną we własnym ogrodzie.

Ewa Kapyszewska

# Rozwój gospodarczy kluczem...

Gościem PWSZ w Koninie był 7 października 2014 roku Leszek Balcerowicz, ekonomista, profesor Szkoły Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie, autor reform ekonomicznych przeprowadzonych po upadku komunizmu w 1989 roku w Polsce, były wicepremier i minister finansów w pierwszym po II wojnie światowej niekomunistycznym rządzie RP, prezes Narodowego Banku Polskiego (2001–2007). Profesor spotkał się ze studentami konińskiej uczelni, uczniami szkół ponagimnazjalnych i mieszkańcami miasta, dla których wygłosił wykład pt. „Polska gospodarka po 1989 roku i jej perspektywy”. Promował też swoją ostatnią książkę „Trzeba się bić”.

Na początku prof. Balcerowicz nawiązał do tytułu swojej książki i rozwinął go, bo nie o byle bicie mu chodzi, ale bicie się o reformy. – Wydawałoby się, że reformy oznaczają lepsze rozwiązania dla kraju, więcej miejsc pracy, więcej rozwoju, lepsze warunki życia i nie powinno być przed nimi żadnych oporów. Ale są, a wiele biednych krajów było biednych i pozostaje biednymi – stwierdził. Leszek Balcerowicz mówił o tym, jak doszło do gwałtownego rozwoju gospodarczego po 1989 roku, gdy Polska odzyskała wolność. – Ogromna większość ludzi, w tym młodych ludzi, nie zdaje sobie sprawy, że od 1989 roku żyjemy w najlepszym okresie naszej historii, wzięwszy pod uwagę ostatnie 300 lat – uświadamiał. – Od 300 lat Polska cofała się w stosunku do Zachodu pod względem poziomu życia. Kraje zachodnie rozwijały się szybciej niż my. Ta luka narastała szczególnie po II wojnie światowej wskutek wprowadzenia do Polski obcego sy-







– Polska ma „dobrą prasę” na Zachodzie – mówił prof. Balcerowicz. W ostatnich latach prawie wszystkie kraje zaczęły borykać się z kłopotami gospodarczymi, a Polska zachowała dynamikę rozwoju, co na innych krajach robiło ogromne wrażenie. Co jednak będzie, kiedy gospodarka Polska zwolni biegu?

Prof. Balcerowicz poruszył też sprawę dotyczącą bezpieczeństwa kraju. Agresja Rosji wobec demokratycznej Ukrainy uświadamia, że wartość gwarancji bezpieczeństwa Zachodu jest mniejsza niż sądzono. To znaczy, że musimy inwestować w nasze bezpieczeństwo. A skąd wziąć pieniądze? Tyłko ze wzrostu gospodarki. Jeśli ona osłabnie, będą narastające dylematy. – Jeśli miałbym wymienić najważniejsze dla społeczeństwa cele narodowe, to powiedziałbym, że są to bezpieczeństwo

temu – socjalizmu. Zacołowanie się nasilało. Dopiero po 1989 roku Polska zaczęła nadrabiać stracony czas. Mieliśmy ok. 30% poziomu życia przeciętnego dla Zachodu, teraz mamy ok. 60% – mówił prof. Balcerowicz.

Profesor odniósł się do emigracji młodych Polaków, którzy za granicą, w krajach bogatszych, szukają swojej szansy na dobrą pracę i lepsze życie. – A jak spowodować, żeby mniej osób chciało wyjeżdżać? Zamknąć granicę? – pytał i zaraz dodawał, że jest tylko jeden sposób: rozwijać się szybciej niż zagranicą i tworzyć więcej atrakcyjnych miejsc pracy tutaj. Wtedy więcej ludzi zechce zostać w Polsce.



i wzrost gospodarczy. Przy czym wzrost gospodarczy jest kluczem do większego bezpieczeństwa.

Leszek Balcerowicz mówił też o wyborach jako elemencie demokracji. Ubolewał, że u nas głosuje niewiele osób, zwłaszcza w wyborach samorządowych. – Czy to powód do wstydu, czy do chwały – pytał. Jego zdaniem to powód do wstydu, bo nie głosuje się dla swojego osobistego interesu, głosuje się, żeby czemuś dać wyraz. Głosuje się, żeby wypełnić moralny obowiązek. W Polsce ludzie, którzy rozumieją, że jest to moralny obowiązek, jest niewielu, szczególnie młodych ludzi. Ponadto jest dużo takich, którzy nie tylko nie głosują, to jeszcze się tym szczycą. Snobują się na apolityczność, a potem narzekają. – W Polsce mamy mnóstwo irytującego narzekania i mało obywatelskiego działania – stwierdził prof. Balcerowicz, który wcze-



śniej na pytania dziennikarzy o to, jak głosować, stwierdził: „Nie głosować na 'świętych mikołajów', którzy dużo obiecują i nie mówią, skąd wezmą pieniądze. Nie wolno dać się omamić sloganami. Pytać o konkrety i rozliczać. Poza tym uważam, że w Polsce powinno się rozważyć ograniczenie liczby kadencji na wszystkich stanowiskach, bo dlaczego jest tak, że prezydent naszego kraju może być tylko dwie kadencje, a prezydent miasta może być nim praktycznie dożywotnio. Chodzi o to, że jeśli ktoś zostaje prezydentem, wójtem, tak potrafi wykorzystać urząd, który piastuje, że bardzo trudno z nim konkurować”.

Odnosząc się do zmian w ostatnim ćwierćwieczu, prof. Balcerowicz stwierdził, że Polska nie zmarno-



wała tych lat, choć nie wszystko udało się zrobić, ponieważ niektóre reformy zostały zablokowane, np. reformy dotyczące rynku pracy, służby zdrowia czy sądownictwa. W niektórych dziedzinach jest zbyt mało konkurencyjności. Również uczelnie państwowe powinny ze sobą konkurować, a przede wszystkich w większym stopniu realizować interesujące projekty na rzecz gospodarki.

Na koniec prof. Balcerowicz zachęcał młodzież do działań obywatelskich: „Przyjrzyjcie się licznym organizacjom pozarządowym i zaangażujcie się. Potraktujcie to nie jako poświęcenie, ale jako hobby”.

Ewa Kapyszevska





## Spotkanie z Gubernatorem Kanady

**Jego Ekscelencja David Johnston, Gubernator Generalny Kanady, gościł w Polsce od 22 do 26 października. Spotkał się w tym czasie z przedstawicielami Polskiego Towarzystwa Badań Kanadyjskich, wśród których była dr Ewa Urbaniak-Rybicka, kanadyjka, wykładowca historii literatury angielskiej, amerykańskiej i kanadyjskiej w Katedrze Filologii PWSZ w Koninie.**

Podczas kilkudniowego oficjalnego pobytu w Polsce gubernator Kanady spotkał się z Prezydentem RP Bronisławem Komorowskim i Pierwszą Damą Anną Komorowską, odwiedził Sejm, Muzeum Historii Żydów Polskich, złożył kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza, zwiedził także były nazistowski obóz Auschwitz-Birkenau.



David Johnston, znany i ceniony profesor prawa, sporo czasu przeznaczył na wizyty w polskich uczelniach i rozmowy z naukowcami i studentami, bo jak podkreślił, jego kraj chce wzmacniać więzi z Polską i zachęcać do wspólnych badań naukowych oraz zwiększenia wymiany studenckiej. Odwiedził więc Szkołę Główną Handlową w Warszawie oraz Akademię Górniczo-Hutniczą i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, gdzie w obecności władz uniwersytetu i Alexandry Bugailiskis, ambasador Kanady w Polsce, spotkał się z członkami Polskiego Towarzystwa Badań Kanadyjskich. W dowód uznania zasług towarzystwa dla promocji Kanady w Polsce wicekról Kanady uhonorował je odznaczeniem Governor General's Medal, co stanowi wyjątkowe i jak dotąd jedyne na świecie wyróżnienie dla tego typu organizacji.

– W liście do dr. Marcina Gabryśia, prezesa Polskiego Towarzystwa Badań Kanadyjskich, Jego Ekscelencja podziękował polskim naukowcom za zaangażowanie w budowanie pomostów mię-

dzy naszymi narodami, w poznawanie kultury kanadyjskiej w całej jej różnorodności i za wszelką działalność na rzecz swojego państwa. Polscy kanadyjści czują się wyjątkowo uhonorowani, docenieni i wyróżnieni – powiedziała dr Urbaniak-Rybicka po spotkaniu z gubernatorem w Krakowie. Podkreśliła, że spotkanie z przedstawicielami towarzystwa miało charakter nieoficjalny, było zamknięte dla mediów i miało miłą atmosferę. – Prof. Johnston opowiadał o sobie jako o miłośniku nauki i książek, co oczywiście przekłada się na życie prywatne. Jako ojciec pięciorga dzieci i dziadek jedenaściorga wnucząt w prezencie często daje im właśnie książki. Przyznał żartem, że wnuki nazywają go *Grandbook* – dodała.

aria

## Książka najlepszym prezentem

**Poloniści nie rozmawiają na lekcjach o książkach, które nie są lekturami, a przecież inne książki czyta siedem na dziesięć przebadanych piątoklasistów – to niektóre wyniki badań przedstawionych podczas konferencji „Porozmawiajmy o czytaniu”. Spotkanie z bibliotekarzami odbyło się 29 października w Bibliotece Uczelnianej w PWSZ w Koninie.**

Konferencja dla nauczycieli-bibliotekarzy ze szkół regionu konińskiego jest wydarzeniem cyklicznym, organizowanym od 2008 roku we współpracy z CDN Publiczną Biblioteką Pedagogiczną w Koninie.

Wyniki przedstawione przez główną prelegentkę dr hab. Mariolę Antczak, bibliologa z Uniwersytetu Łódzkiego, w referacie „Kultura czytelnicza nastolatków na przykładzie uczniów klas piątych: w świetle badań własnych” były ciekawe, a przede wszystkim inne niż obiegowe opinie na ten temat.

Dzięki przebadaniu grupy 444 łódzkich uczniów klas piątych i takiej samej liczby ich rodziców okazało się, że z czytelnictwem dzieci w wieku dość przełomowym i „zbuntowanym” nie jest źle (ankieta nie była anonimowa i badała ucznia oraz jego rodzica, aby sprawdzić, jak sprawa wygląda w oczach jednych i drugich).

I tak książki inne niż lektury czyta ok. 70% badanych. Najczęściej są to pozycje przygodowe, fantasy, kryminały i... horrory. Czasopisma czyta około 60%. Czytanie jest dla nastolatków, po grach ruchowych na dworze, komputerze i spotkaniach towarzyskich, dobrym sposobem na spędzanie wolnego czasu.

Z badań wynika też, że w domach rozmawia się o książkach. – To ważne, że dzieci widzą, że ich



rodzice czytają, bo to dla nich wzór. Dodała też, że szkoda, że niewielu rodziców nagradza za czytanie, bo warto, ale na szczęście nikt nie napisał w ankiecie, że nieczytanie jest w domu karane.

Warto też nadmienić, że połowa piątoklasistów uważa, że książka jest najlepszym prezentem,

a poloniści nie rozmawiają z dziećmi na lekcjach o książkach, które nie są lekturami. Ta ostatnia uwaga wywołała spory szmer wśród słuchaczy. Być może dlatego, że jakąś ich część stanowili czynni poloniści. – Inaczej wyglądałyby wyniki takich badań w szkołach wiejskich, bo kultura czytelnicza rodziców znacznie się tu różni – powiedziały po konferencji bibliotekarki Halina Wiktorska z Zespołu Szkół w Dębach Szlacheckich i Irena Rzepka z Zespołu Szkół w Przedczu. Podkreśliły też zbyt małe fundusze na zakup książek do szkolnych bibliotek, co jest o tyle ważne, że dla wiejskich dzieci są często jedyną dostępną wypożyczalnią.

Po wykładzie odbyło się spotkanie z Pawłem Beręsewiczem, autorem książek dla dzieci i młodzieży, poetą, tłumaczem, leksykografem. Beręsewicz ukończył anglistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Przez pewien czas uczył języka angielskiego w warszawskim liceum im. Reytana. Od 2004 roku współpracuje z krakowskim wydawnictwem „Skrzat”. Nakładem tego wydawnictwa ukazała się m.in. seria książek o rodzinie Ciurków oraz powieść „Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek”. Od 2007

roku wydaje również w łódzkim wydawnictwie „Literatura”. Owocem tej współpracy są m.in. „Tajemnica człowieka z bliźną”, „Kiedy chodziłem z Julką Maj” oraz „Wszystkie lajki Marczuka”. Przetłumaczył też m.in. „Anię z Zielonego Wzgórza” (Lucy Maud Montgomery), „Przemianę” (Margaret Mahy), „Przygody Tomka Sawyera” (Mark Twain) oraz „Tajemniczy ogród” (Frances Hodgson Burnett). Jego książki były wielokrotnie nagradzane i wyróżniane w prestiżowych konkursach literackich.

Podczas spotkania dzieci żywo reagowały na pytania autora, który w bardzo dowcipny, ale też poważny sposób opowiadał, jak tworzyły się historie opisane w książkach. Dzieci zaśmiewały się, słysząc np. historię o noskawerach (ubranka na nosy). Autor przy okazji przemycił temat dotyczący uleganiu modom. Sprawdzał też znajomość angielskiego i literatury dziecięcej. Mówił, jak tworzy się tłumaczenia i oczywiście w ciekawy i zabawny sposób odkrywał niedoskonałości komputerowych tłumaczy. Dzieci były zachwycone i rozmowne. Zaimponowały też autorowi wiedzą na temat książek.

aria, iwa



# SUSTMAN – Przedsiębiorczość, zrównoważony rozwój i produkcja dla studentów PWSZ w Koninie



PWSZ w Koninie rozpoczyna realizację projektu pt. „SUSTMAN – Przedsiębiorczość, zrównoważony rozwój i produkcja dla studentów PWSZ w Koninie”. Projekt jest realizowany w ramach Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego, działanie: Rozwój Polskich Uczelni w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 31 maja 2016 r. Projekt polega na przygotowaniu studentów do wejścia na rynek pracy. W tym celu zaplanowano stworzenie nowego międzywydziałowego modułu studiów, który przygotuje przyszłych absolwentów uczelni do aktywności przedsiębiorczej na europejskim rynku pracy. W projekcie będą mogli wziąć udział (bezpłatnie) studenci wszystkich kierunków i specjalności. W ramach projektu zaplanowano cykl szkoleń obejmujący następujące zajęcia: „Ekopresiębiorczość”, „Umiejętności miękkie i komunikacja”, „Zrównoważony rozwój, zrównoważone procesy produkcji i usług” oraz wyjazdy studyjne i warsztaty w Polsce i w Norwegii. W trakcie trwania kursu uczestnicy zdobędą praktyczne umiejętności zakładania i prowadzenia własnej firmy. Po zakończeniu projektu nowy moduł studiów zostanie na stałe wpisany do oferty uczelni.

Projekt jest finansowany z funduszy norweskich oraz krajowych.

Marek Piekarski



# Uczta artystyczna

– Porównuję sztukę do uczy, dlatego dziś zapraszam na ucztę ekslibrisu, malarstwa i poezji – tak Agnieszka Lipska otworzyła wystawę swoich dokonań artystycznych, którą zatytułowała „Trio”. Wernisaż odbył się 21 listopada w Galerii Biblioteki PWSZ w Koninie.

Agnieszka Lipska jest absolwentką pedagogiki PWSZ w Koninie oraz Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu. Od lat maluje i pisze wiersze. Jej ulubioną formą wyrazu artystycznego jest ekslibris. Jej prace, przede wszystkim ekslibris, biorą udział w wielu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. – Moja sztuka jest świadomą refleksją nad życiem, testamentem, drogą do nieśmiertelności. Moja sztuka jest zmaterializowana w słowie i obrazie – powiedziała artystka podczas wernisażu. – Przez moje działania artystyczne usi-

luję uzmysłowić odbiorcom, że sztuka nadaje życiu swoistego smaku – dodała na koniec.

Na wystawę złożyły się „smakowite” portrety kobiet, ekslibrisy i wiersze, które umieszczono w gablotach. W jednym z nich Agnieszka Lipska napisała: „Na skraju obecności pomiędzy myślami/ Co lotem motyla płąsają bezwiednie/ Bólem istnienia niesiona falami/Spoczną na wieki, nim jasny świt zblednie.

aria, iwa





# Projekt z klasą

**Klasa akademicka „Bezpieczeństwo wewnętrzne” to wspólny projekt Wydziału Społeczno-Humanistycznego PWSZ w Koninie oraz Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie. W projekcie uczestniczą zainteresowani uczniowie klasy maturalnej.**



Przygotowanie do pracy w organizacjach zajmujących się bezpieczeństwem i ochroną, w tym w specjalistycznych służbach, inspekcjach i strażach to główny cel utworzenia takiej klasy akademickiej. Inne, nie mniej ważne, to umiejętność analizowania zjawisk bezpośrednio dotyczących bezpieczeństwa i obronności w skali globalnej, państwowej, regionalnej i lokalnej. To także poznanie zasad działania jednostek administracji publicznej, których zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Zdaniem dr Artura Zimnego, dziekana WSH, cele te zostaną osiągnięte przez udział w wykładach

na temat ochrony, bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego oraz seminariach i debatach naukowych, wizytach studyjnych i badaniach ankietowych. Projekt dotyczy całego cyklu nauki na poziomie ponadgimnazjalnym, czyli lat 2014/2015–2016/2017.

Pierwsze spotkanie w ramach projektu odbyło się 27 października. O stanach nadzwyczajnych mówił prof. nadzw. dr hab. Tomasz Tulejski. Słuchacze mogli zapoznać się z reżimem prawnym regulującym stan wojenny, stan wyjątkowy oraz stan klęski żywiołowej, ze szczególnym uwzględnieniem płaszczyzny konstytucyjnej oraz prawnomiędzynarodowej. Wykład dotyczył również zagadnień prawno-porównawczych oraz roli kontekstu politycznego towarzyszącego wprowadzeniu stanów nadzwyczajnych.

Kolejnego wykładu uczniowie klasy akademickiej wysłuchali 24 listopada. Tym razem prof. nadzw. dr hab. Wojciecha Nowiak przybliżył im problem bezpieczeństwa narodowego na przełomie XX i XXI wieku w wymiarze zbiorowym i jednostkowym. Wykładowi towarzyszyło motto: „Jesteśmy bezpieczni nie dlatego, że jesteśmy bogaci. Jesteśmy bogaci, bo jesteśmy bezpieczni”. Prelegent wyjaśnił, skąd wzięła się taka myśl i jaki ma związek z bezpieczeństwem narodowym. Wskazał na jego fundamenty: współodpowiedzialność, współpracę i wyrozumiałość. Jego zdaniem rządzący, choć je znają, często nie potrafią zapewnić obywatelom poczucia bezpieczeństwa. – Warto, byśmy jako naród, kraj, patrzyli w stronę tej Europy, która się z nim kojarzy – dodał.

aria

# Działalność doceniona

**Dorota Kaźmierczak, wykładowca w Zakładzie Pracy Socjalnej (Katedra Pedagogiki i Pracy Socjalnej), została odznaczona przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Srebrnym Krzyżem Zasługi. Uroczystość odbyła się w Pałacu Prezydenckim 21 listopada 2014 r. Okazją do wręczenia odznaczeń państwowych osobom zasłużonym w działalności na rzecz pomocy społecznej był Dzień Pracownika Socjalnego, który był obchodzony pod hasłem „25 lat pomocy społecznej w Wolnej Polsce”.**

Podczas uroczystości Prezydent Komorowski podkreślił, że za każdym odznaczeniem kryją się ludzie, a czasami całe środowiska, które czynią bardzo wiele dobrego i dziękował za wszystkie zasłu-



gi, które czynią Polskę lepszą. – Ludzkie problemy nie zawsze można rozwiązać, ale zawsze można trochę pomóc. – Jesteście pośrednikami między ludźmi w najtrudniejszej sytuacji a państwem – mówił Prezydent.

W uroczystości uczestniczyli minister w KPPR Irena Wóycicka, doradca prezydenta Joanna Staręga-Piasek, a także minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz, parlamentarzyści i przedstawiciele organizacji rządowych i samorządowych.

Dorota Kaźmierczak z PWSZ w Koninie jest związana niemal od początku istnienia uczelni. W latach 2004–2012 była wicedyrektorem Instytutu Pracy Socjalnej. Wykłada przedmioty metodyczne z pracy socjalnej, m.in. metodykę opiekuńczo-wychowawczą w pieczy zastępczej, podstawy resocjalizacji, projekt socjalny w psychiatrii środowiskowej. Poza tym pełni funkcję kierownika Zespołu ds. Pieczy Zastępczej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Jest także czynnym kuratorem społecznym dla dorosłych w Sądzie Rejonowym w Koninie.

iwa





# Niczego nam tu nie brakuje



Semestr zimowy roku akademickiego 2014/2015 spędza w PWSZ w Koninie ponad 31 osób z Portugalii i Turcji. Zagraniczni studenci mogą liczyć na pomoc polskich kolegów, tzw. buddies, którzy pomagają obcokrajowcom zaaklimatyzować się w nowym kraju, mieście i uczelni. Jednym z erasmusowych buddies jest Katarzyna Deręgowska, studentka III roku filologii angielskiej, która przepytła swoich zagranicznych kolegów, jak czują się w Koninie i na uczelni.

## Melis Akaner i Cilem Guclu – studentki filologii i literatury angielskiej na Karadeniz Technical University w Trabzon w Turcji

Dzięki Erasmusowi Melis i Cilem mogły udać się w najdłuższą podróż swojego dotychczasowego życia. Już w trakcie lotu do Polski przekonały się, że świat jest naprawdę mały. W samolocie spotkały kolegę z innej uczelni, który także był w drodze do Konina.

Z pomocą erasmusowym buddies szybko poznały uczelnię i miasto. Uważają, że ludzie są tu bardzo mili i przyjaźni. Choć nie ze wszystkimi umieją się porozumieć, to zawsze mogą liczyć na pomoc. Bywa, że zamiast cukru kupią mąkę, a zamiast wody mineralnej wodę smakową, ale generalnie radzą sobie, a pomyłki przyjmują z uśmiechem. Konin różni się od znanych im miast tureckich. Jest nieduży i korki na ulicach są mniejsze. Zieleni jest piękna i ma nieco inne barwy niż w ich rodzinnym kraju. – W tym właśnie cały urok Konina.

Uwielbiamy ciszę tego miasta, które stało się dla nas drugim domem. Spokój, który tu panuje, daje nam możliwość zrelaksowania się po nauce i podróży – mówią Melis i Cilem.

Wybrały PWSZ w Koninie dlatego, że językiem wykładowym zajęć, w których uczestniczą, jest angielski. – Niektóre przedmioty są prowadzone na bardzo podobnym poziomie jak w Turcji, ale są również i takie, jak literatura, dzięki którym rozwijamy swoją wiedzę – mówią dziewczyny. Zajęcia wyglądają w PWSZ nieco inaczej niż w ich tureckiej uczelni. Tam nie ma podziału na wykłady i ćwiczenia. Poza tym u nas prowadzący zajęcia posługują się mikrofonami i sprzętem elektronicznym, u nich nie. Konińskich wykładowców oceniają bardzo dobrze, ich zdaniem są mili i zawsze służą pomocą.

Mówią, że będą polecać naszą uczelnię swoim koleżankom i kolegom w Turcji. Mimo że Konin jest miastem niewielkim, panuje tu wspólna at-

mosfera. – Wiele osób dba, żeby nam niczego nie brakowało. I to jest bardzo miłe – podsumowują.

**Ricardo Daniel Areueda Pereira z Instituto Politécnico de Bragança w Portugalii, Rui Pedro Barros Vilanaha oraz Jose Carlos Carralla de Silva z Universidade de Aveiro w Portugalii**

Ricardo, Rui i Jose przyjechali do Konina na jeden semestr. W połowie grudnia wybrali się jednak do

życzliwość, otwartość i wyrozumiałość wykładowców. Uczą się też języka polskiego. – To ciekawe doświadczenie. Mnóstwo u was „sz”, „cz” czy „ć”, jednak fajnie jest móc się przedstawić po polsku i powiedzieć: „Jak się masz”, „Jestem z Portugalii”, „Dziękuję”.

O Polakach mówią, że w porównaniu z Portugalczycami są bardziej zdystansowani, choć lubią się bawić i tym zyskują sympatię.



Portugalii, aby spędzić święta Bożego Narodzenia z rodziną. Okazuje się, że świętowanie bożonarodzeniowe Polaków i Portugalczyków jest bardzo podobne. W domu ubiera się choinkę i jest św. Mikołaj. Świętowanie rozpoczyna się również 24 grudnia, a na prezenty też trzeba czekać do zakończenia wieczery. Główną potrawą wigilijną jest dorsz, ale na stole nie może zabraknąć ośmiornicy i innych owoców morza, deserów i grzanego wina. Po kolacji wszyscy udają się do kościoła na pasterkę. Pozostałe dni świąteczne wypełnione są spotkaniami rodzinnymi i... objadaniem się.

W Koninie czują się dobrze, choć uważają się za prawdziwych „miastowców” i bardziej odpowiadają im duże aglomeracje. Kiedy zatęsknią za miejskim zgiełkiem, odwiedzają swoich przyjaciół w Poznaniu.

Z zajęć na uczelni (Katedra Zarządzania) są zadowoleni. Doceniają, jak pozostali erasmusowcy,

## Fatma Sumeyye Erucum – studentka filologii germańskiej na Uludag University in Bursa w Turcji

Erasmus otworzył jej drzwi do świata. Nie zamierza poprzestać na tym jednym wyjeździe, ale myśli już o kolejnych miejscach, które chciałaby odwiedzić.

Ze studiów w Koninie jest bardzo zadowolona i też, jak jej koledzy, docenia, że zajęcia i wykłady są bardzo urozmaicone, choćby przez prezentacje, podczas kiedy w Turcji ciągle jeszcze przeważa typowy przekaz słowny.

O Polakach ma dobre zdanie. Wspomina, jak na dworcu w Warszawie, kiedy pytała o drogę na peron, nie dość, że została dobrze poinformowana, to jeszcze odprowadzona tam, dokąd zmierzała. Zauważa jednak, że w mniejszych miastach ludzie mniej śmieiej używają języka angielskiego.

Katarzyna Deręgowska

# Naprawdę dobry poziom

**W IV Konkursie Krajoznawczym o Krajach Niemieckiego Obszaru Językowego, w którym wzięło udział 13 zespołów z 13 wielkopolskich szkół ponadgimnazjalnych, pierwsze miejsce zdobyła drużyna Zespołu Szkół Budowlanych w Koninie.**

Konkurs nie był łatwy. Każda grupa musiała odpowiedzieć na kilkadziesiąt pytań z różnych dziedzin życia, historii, polityki, szeroko pojętej kultury i sportu oraz architektury, geografii i życia codziennego Republiki Federalnej Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Liechtensteinu. Prowadzący go studenci germanistyki (Katedra Filologii) pytali, gdzie urodził się Günter Grass, jaki kolor mają niemieckie taksówki, skąd pochodzi Wilhelm Tell, ale też, jakie partie tworzą obecną koalicję rządzącą w Niemczech i która z rzek jest najdłuższą rzeką Austrii. – Zadbaliśmy, aby pytania nie były zbyt proste, ale dzięki temu przekonaliśmy się, że poziom prezentowany przez uczestników jest naprawdę wysoki. Jesteśmy zadowoleni – powiedział po konkursie

jego współorganizator dr Grzegorz Pawłowski, germanista z Katedry Filologii.

Oczekiwanie na wyniki wypełnił wykład prof. dr. hab. Romana Lewickiego z Uniwersytetu Wrocławskiego, zatytułowany „Ten okropny język niemiecki?” Profesor przyznał, że wiele narodów, nie tylko Polacy, lubi żartować ze specyfiki języka niemieckiego. Najczęściej z bardzo długich wyrażen, np. *das Eisenbahnknotenpunkthinundherschrieberhäuschen* (46 liter), czyli budka dróżnika. A przecież rozbudowane wyrażenia mają też Szwedzi, w tym rekordowe, składające się z 128 znaków – *Nordöst-ersjökustartilleriflygspaningssimulatoranläggingsmaterielunderhållsuppljningssystemdiskussioninläggförberedelsearbeten*, oznaczające prace przygotowawcze do udziału w dyskusji nad systemem utrzymania wsparcia materialnego symulatora nadzoru z powietrza dla północno-wschodniej części artylerii nadbrzeżnej Bałtyku, lub Walijczycy, którzy niewielką miejscowość nazwali Llanfairpwllgwyngyllgogerychwyrndrobwlll antysiliogogoch (58), czyli Kościół Świętej Marii w dziupli białej leszczyny przy wartkim wirze wodnym świętego Tysilio z Czerwonej Jaskini.

– Warto wiedzieć, że aż dla 90 mln ludzi językiem ojczystym jest język niemiecki, a 10% książek zostało wydanych w języku niemieckim – podkreślił profesor.

Zwycięską drużynę z ZSB w Koninie stanowią: Jessica Geppert, Mariusz Kazimierzak i Piotr Staszak. Drugie miejsce zajął team z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kleczewie, a trzecie z I Liceum Ogólnokształcącego w Turku.



W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyły również: Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie, Zespół Szkół Zawodowych w Słupcy, Zespół Szkół i Placówek „Łokietek” w Radziejowie, Zespół Szkół Rolniczych CKU w Kościelcu, Zespół Szkół im. M. Kopernika w Koninie, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Witkowie, Liceum Ogólnokształcące w Słupcy, Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych w Koninie, Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrześni oraz Zespół Szkół Technicznych w Turku.

aria



lutego 2015 • nr 1



lutego 2015 • nr 1



# Czuć sercem

**Kogo pokochał od pierwszego spojrzenia Książę Harry? Czego nie dostrzegł oczami Mały Książę? Gdzie w Anglii najrzadziej pada deszcz? Czy mieszkaniec Berlina zrozumie Bawarczyka? I kto „gryzie kurz”? Odpowiedzi na te intrygujące pytania padły podczas Dnia Filologii, który odbył się 9 grudnia 2014 r. w PWSZ w Koninie.**



Katedra Filologii od lat promuje się wśród uczniów, organizując dla nich wiele wydarzeń, konkursów i prezentacji. Najdłuższą tradycję ma Dzień Filologii, wcześniej odbywający się jako dwie osobne imprezy (Dzień Anglisty i Dzień Germanisty), a od czterech lat gromadzący miłośników obu języków razem. W tym dniu, biorąc udział w różnych konkursach (tłumaczeniowym, recytatorskim i teatralnym), młodzież może sprawdzić swoje umiejętności językowe, odkryć piękno języka angielskiego i niemieckiego przez kontakt z literaturą i sztuką oraz zmotywować się dodatkowo do dalszej nauki.

Tegoroczne motto Dnia Filologii brzmiało „Najlepsze i najpiękniejsze rzeczy na świecie [...] odczuwamy sercem”. Uczestnikami imprezy odbywającej się w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie byli uczniowie z 14 szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjów z Konina i okolic.

Dla gości przygotowano wykłady o dialektach języka niemieckiego, o eufemizmach i ich wpływie na postrzeganie świata, prezentacje o studiach filologicznych w PWSZ w Koninie oraz quiz wiedzy o kulturze, geografii i historii Wielkiej Brytanii.

Uczniowie brali udział w konkursie tłumaczeniowym, recytatorskim i teatralnym. Wśród zwycięzców była reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Turku, która powróciła do gry po kilku latach nieobecności i wyjechała z czterema nagrodami indywidualnymi (I miejsce w konkursie recytatorskim anglojęzycznym dla Ingi Dawickiej, III miejsce w konkursie recytatorskim niemieckojęzycznym dla Oliwii Markiewicz, II miejsce w konkursie tłumaczeniowym anglojęzycznym dla Marty Maciejewskiej i III miejsce w konkursie tłumaczeniowym niemieckojęzycznym dla Natalii Łuczak). Niepokonana w konkurencjach zespołowych reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego z ZS w Izbicy Kujawskiej wywalczyła tradycyjnie I nagrodę za spektakl teatralny, tym razem na podstawie „Małego Księcia” A. de Saint Exupery’ego (ponadto nagrody indywidualne otrzymali: Konrad Sadowski – II nagroda w konkursie tłumaczeniowym niemieckojęzycznym, Piotr Wiśniewki – indywidualna nagroda aktorska, Sylwia Kuropatwińska – wyróżnienie w konkursie recytatorskim niemieckojęzycznym). Reprezentacja I Liceum im. T. Kościuszki w Koninie, za zabawny spektakl teatralny „Choosing a Wife for



Prince Harry”, zdobyła II nagrodę jury oraz wielkie uznanie publiczności (dwie uczennice zdobyły także nagrody indywidualne: Izabela Kinalska za I miejsce w konkursie tłumaczeniowym anglojęzycznym i Marika Karbowska wyróżnienie w konkursie recytatorskim anglojęzycznym). Reprezentacja ZSRCKU w Kościelcu przygotowała aż dwa przedstawienia, w tym jedno pt. „You”, wyróżnione przez jury. II miejsce w konkursie recytatorskim anglojęzycznym zdobyła Weronika Ostrowska z tej szkoły. Liderem konkurencji niemieckojęzycznych okazało się Liceum Ogólnokształcące w Słupcy (I nagroda dla Natalii Przyjemskiej w konkursie recytatorskim oraz I nagroda dla Damiana Kucharzkiego w tłumaczeniowym). Szczególne wyróżnienie zdobyła Marika Karbowska z I Liceum w Koninie, która przygotowała recytację w obu językach, angielskim i niemieckim.

W organizację i przygotowanie Dnia Filologii zaangażowani byli wykładowcy i studenci Katedry Filologii, między innymi członkowie Studenckiego Koła Naukowego „Cooltura”.

Ewa Konieczna/ekdar

# Uniwersytet dynamiczny

**Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpoczął dziesiąty rok funkcjonowania. Inauguracja roku akademickiego 2014/2015 odbyła się 18 października w PWSZ w Koninie. Odśpiewano Gaudeamus, a nowi słuchacze wzięli udział w uroczystej immatrykulacji. Wykład inauguracyjny „Tolerancja – między akceptacją a potępieniem. Postawy wobec inności” wygłosiła (przez Skype’a) Kazimiera Szczuka.**

Urszula Adamska, prezes Stowarzyszenia Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku, przedstawiła na wstępie niedługą, ale dynamiczną historię uniwersytetu. – Rozpoczynamy 10 rok działalności, rok dla nas ważny. W poprzednich latach kreowaliśmy i propagowaliśmy pozytywny wizerunek seniora, będziemy to kontynuować – mówiła. Przedstawiła też plany na rok jubileuszowy, w których znajdują się: wydanie kolejnego biuletynu o słuchaczach KUTW, nakręcenie filmu o drugim pięcioleciu, zorganizowanie forum wielkopolskich uniwersytetów trzeciego wieku, kreowanie pozytywnego wizerunku seniora w Radiu „Konin”, „Przeglądzie Konińskim” i Magazynie PWSZ „Szkiełkiem i Okiem”.

Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku jest stowarzyszeniem, które zostało wpisane w Rejestr Stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego 3 czerwca 2005 roku. Zarząd I kadencji pracował w składzie: Urszula Adamska (prezes), Maria Grzechowiak (wiceprezes), Maria Midor (sekretarz) oraz Maria Zaborowska-Ośmielak (skarbnik). W Komisji Rewizyjnej zasiadali: Jerzy Jankowski (przewodniczący), Kazimiera Blumicz (wiceprzewodnicząca) oraz Janina Foryńska.

Pierwsza inauguracja roku akademickiego odbyła się 18 października 2005 roku. Słuchaczy-studentów było wówczas około 200. Pierwszy wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Józef Orczyk, pierwszy rektor PWSZ w Koninie i honorowy rektor KUTW w Koninie. Zarówno tej pierwszej uroczystości inauguracyjnej, jak i wszystkim następnym towarzyszył muzycznie uczelniany chór „Camerata” pod dyr. Czesława Fiałkowskiego. Warto nadmienić, że w obecnym Akademickim Chórze PWSZ w Koninie, którym kieruje prof. Andrzej Ryłko, śpiewają również słuchacze KUTW. Pierwszy koncert z ich udziałem odbył się 16 grudnia 2014 r.

Uniwersytet w chwili inauguracji miał osiem sekcji: literacko-teatralną, biologiczno-medyczną, historyczną, psychologiczną, języków obcych (angielski, niemiecki, francuski), komputerową, rekreacji ruchowej (gimnastyka, taniec, turystyczna), a trzy były w trakcie organizacji: muzyczna, język włoski (w ramach sekcji języków obcych) oraz joga (w ramach sekcji rekreacji ruchowej). Zajęcia językowe prowadzili, w ramach praktyk, studenci PWSZ.



Pierwszy wykład dla słuchaczy konińskiego uniwersytetu pt. „Problemy związane z dyskryminacją kobiet, osób niepełnosprawnych i osób starszych” wygłosiła 25 października Magdalena Środa, pełnomocnik rządu ds. równego statusu kobiet i mężczyzn. – W księdze pamiątkowej zamieściła wpis: „Najbardziej dynamicznemu uniwersytetowi na świecie – sukcesów. M. Środa” – przypomniała prezes Adamska i dodała, że KUTW jest rzeczywi-

ście dynamiczny. Urszula Adamska wspominała o najbardziej spektakularnych wydarzeniach minionych lat. Dla słuchaczy uniwersytetu grał Janusz Wawrowski, skrzypek pochodzący z Konina, śpiewał Kazimierz Kowalski, flamenco tańczyła Kazimiera Król, wykładowca w Katedrze Pedagogiki i Pracy Socjalnej, a ostatnio spotkała się z nimi premier Ewa Kopacz.

Obecny na uroczystości prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, powiedział, że jest pełen podziwu dla słuchaczy uniwersytetu. – Życzylbym młodym ludziom, żeby im się tak chciało, jak wam się chce – mówił. Deklarował też pomoc w możliwym zakresie.

Kazimiera Szczuka, krytyczka literacka, dziennikarka telewizyjna i działaczka feministyczna, która niestety nie mogła wziąć bezpośredniego udziału w inauguracji, przedstawiła swój wykład przez Skype’a. Mówiła o tolerancji i postawach wobec inności. – Można rzec, że Polska jest krajem wysokiej nietolerancji, jest krajem konserwatywnym, ograniczającym obywateli w ich prawach. Jest to nietolerancja wobec mniejszości seksualnych, głównie związków partnerskich i możliwości rejestrowania konkubinatów – stwierdziła. Przypomniała też historię tolerancji w Polsce, która dawniej dotyczyła przede wszystkim mniejszości religijnych.

Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku obecnie prowadzi zajęcia w 15 sekcjach i ma 300 słuchaczy. Wśród wykładowców są również nauczyciele PWSZ w Koninie.

iwa





Katarzyna Deręgowska – studentka III roku filologii angielskiej

# Hiszpania mnie wyciszyła

La Coruña była moim domem przez jeden semestr studiów, który w ramach projektu Erasmus spędziłam na tamtejszym uniwersytecie. Przeszłam tam szkołę życia. Do Polski wróciłam bardziej wyciszona i dojrzała.

## Cygańska dusza

Lubię podróżować, pomieszkiwać w różnych miejscach. Lubię też marzyć, bo od tego wszystko się zaczyna. Najpierw wymarzyłam sobie Stany Zjednoczone. W drugiej klasie liceum postanowiłam, że po maturze nie pójdę od razu na studia, ale pojadę do USA. Tak też zrobiłam. W Filadelfii opiekowałam się dziećmi, ale również podróżowałam i uczestniczyłam w kilku kursach w college'u. Nie było lekko wracać do Polski, ale chciałam się dalej uczyć. Wcześniej myślałam o psychologii, lecz pobyt za oceanem pomógł mi w podjęciu decyzji o studiach filologicznych.

## Otwieranie kolejnych drzwi

Po powrocie okazało się, że wszyscy znajomi rozpiechli się po Polsce, więc musiałam ułożyć sobie życie od nowa. Zdecydowałam się na studia w PWSZ w Koninie i już po miesiącu zajęłam się studentami Erasmusa, co bardzo mi się spodobało. Po Erasmus Day, który odbył się na uczelni, pomyślałam sobie, że oto otwierają się przede mną kolejne drzwi, tym razem z napisem Erasmus. Początkowo myślałam o Salerno we Włoszech, ale wyjazd do włoskiej uczelni okazał niemożliwy ze względu na zbyt duże różnice programowe. Postanowiłam więc, że w czwartym semestrze wybiorę się do Hiszpanii. I tak też zrobiłam.

## Szkoła życia

W pierwszy roku na uczelni bardzo mocno skupiłam się na nauce i czułam potrzebę odskoczni. Pomyślałam, że czas w Hiszpanii będzie czasem odpoczynku i poniekąd był, ale przede wszystkim był też ogromnym wyzwaniem. Po raz kolejny musiałam się odnaleźć w nowym środowisku. Rzuciłam się na głęboką wodę, co zresztą bardzo lubię, i ze wszystkim sobie poradziłam.

Kiedy pojawiłam się w La Corunie okazało się, że nikt na mnie nie czeka. Czułam się nieco zawiedziona. Czekano na mnie jedynie, na całe szczęście, wynajęte przez internet mieszkanie. Ale cóż, okazało się, że nie ma w nim ciepłej wody ani ogrzewania. Jechałam do Hiszpanii w styczniu, ale myślałam stereotypowo, że tam zawsze jest ciepło. Okazało się, że północno-zachodnia część Hiszpanii jest deszczowa i bardzo wietrzna. Funkcjonuje tam żartobliwe powiedzenie-pytanie: ile parasolek udało ci się połamać? W ciągu dwóch pierwszych tygodni połamałam trzy!

## Hiszpanie

Ludzie z północy kraju nie są tak bardzo otwarci jak południowcy. Niekoniecznie są chętni do nawiązywania kontaktów, ale kiedy się zaprzyjaźnią, to ta znajomość może okazać się trwała.



Zazwyczaj nie mówią po angielsku, chyba że są studentami filologii angielskiej. Chodziłam na kurs hiszpańskiego, dlatego z czasem coraz lepiej porozumiewałam się z innymi studentami, a także mieszkańcami, którzy są mili i chętni do pomocy.

Hiszpanie stołują się w restauracjach. Rano wychodzą z domów, po drodze kupują gazetę, którą czytają w kawiarni, popijając kawę z mlekiem. Wieczorem jedzą na mieście, to tradycja narodowa. Na moje pytanie o kryzys gospodarczy odpowiadają, że jest, dlatego do posiłku zamawia się teraz kieliszek wina, nie, jak poprzednio, cała butelkę.

Hiszpańscy mężczyźni całe życie trzymają się mamy i domu rodzinnego. Często bywa tak, że pracujący trzydziestoletni mężczyźni zawozi swoje pranie do mamy. Tam w ogóle kobiety rządzą – są silne, utrzymują dom. Zauważyłam też, że stosunkowo dużo piją i bywają bardzo głośne. Nie wyobrażam sobie Hiszpana jako towarzysza życia. W Polsce mężczyźni są nadal szarmanccy, a tam niekoniecznie. Nie jest to kraj, w którym chciałabym zamieszkać. Hiszpanie są zbyt mocno wyluzowani, a ich ulubiony zwrot to: „nie przejmuj się”. Lubię jasne reguły i dotrzymywanie słowa. Taka jestem i tego samego oczekuję od innych. Hiszpan by takim oczekiwaniom nie sprostał. Jedynym miastem, gdzie widziałabym siebie, przynajmniej przez jakiś czas, jest wielonarodowa i wielobarwna Barcelona.





## Przyjaźnie

Studiowanie z Erasmusem to czas zawierania przyjaźni. Najpierw zaprzyjaźniłam się z Karoliną z Uniwersytetu Warszawskiego, którą przyjąłem pod „swoją dach”, a potem ona zaprosiła mnie do wspólnego poszukiwania mieszkania. Dzięki temu dobrze się poznałyśmy, ale też zwiedziłyśmy dokładnie miasto. Mieszkałyśmy razem przez czas pobytu, a ona opiekowała się mną, kiedy chorowałam (tamtejsza pogoda sprzyjała częstym przeziębieniom). Od marca zaczęłyśmy biegać nad oceanem. Wstawałyśmy o 5.30 i wracałyśmy, kiedy wschodziło słońce. Spędzałyśmy ze sobą

dużo czasu, byłyśmy dla siebie rodziną. Razem wychodziłyśmy do restauracji na ulubione tapas i do kawiarni na kawę.

Zaprzyjaźniłam się także z Lioną z Korei Południowej, która studiowała biznes. Jest bardzo miłą i przez wszystkich lubianą osobą. Ciekawe były opowieści o jej życiu w Korei. Tam wszyscy ze sobą konkurują i każdy chce być najlepszy. Liona wstaje o 4.00, a po pół godzinie jest już w bibliotece i uczy się. Zajęcia na uczelni zaczynają się o 6.30 lub 7.00. Cały dzień jest wypełniony obowiązkami. Młodzi ludzie spotykają się jedynie podczas lunchu. W Hiszpanii Liona odkryła nowe życie, którym



bardzo się cieszyła. Zasmakowała luzu i beztroski. Postanowiła więcej podróżować, odwiedziła także Polskę. Polubiłyśmy się, ponieważ, choć jesteśmy z tak różnych krajów, jesteśmy do siebie bardzo podobne. Obie lubimy wyzwania i potrafimy dostosować się do każdego warunków.

## Poznanie siebie

Czas spędzony w Hiszpanii to czas poznawania siebie i odpowiedzi na pytania: na co mnie jeszcze stać?, jakie wyzwania podjąć? Wyciszyłam się i stałam się dojrzała. Nawet moja mama zaobserwowała, że odkąd wróciłam, jestem cichsza, bo do tej pory byłam szalona i energetyczna i wszędzie było mnie pełno. Nadal mam w sobie wiele energii i chęci do działania, ale towarzyszy mi uczucie, że wszystko przyjdzie w swoim czasie i nie muszę być niecierpliwa. Bardziej cieszę się tym, co jest dzisiaj. Nie nakręcam się, ale czekam na to, co przede mną. To Hiszpania dała mi spokój.

Wysłuchała, zapisała i opracowała  
Ewa Kapyszewska





Tomasz Michalak – absolwent specjalności zarządzanie organizacjami, właściciel Pizzerii K2 w Koninie i w Kazimierzu Biskupim

# Trzeba mieć chęci i upór

Jest absolwentem pierwszego rocznika specjalności zarządzanie organizacjami w PWSZ w Koninie. Do jego pizzerii na konińskim Zatorzu zagląda wielu studentów PWSZ. Nie jest to jego jedyny lokal, pierwszy powstał sześć lat temu w Kazimierzu Biskupim, wcześniej otworzył sklep spożywczy i ma także firmę budowlaną.

## Młodzi ludzie uciekają z Konina, bo twierdzą, że tu nie ma perspektyw. Pan został i osiągnął Pan sukces.

Uważam, że nie jest ważne, gdzie się jest. Ważna jest chęć do zrobienia czegoś i upór w realizacji celów. W Koninie czuję się dobrze. Tu się urodziłem i tu chodziłem do szkoły podstawowej, do technikum i tu studiowałem. Mam w Koninie dużo znajomych. Miło jest, kiedy podczas załatwiania spraw urzędowych spotykam absolwentów mojej uczelni.

## Na jakiś czas wyjeżdżał Pan z Polski. Jakie doświadczenia Pan z sobą przywiózł?

Jeszcze przed studiami pracowałem w wielu miejscach, m.in. w Szwajcarii i w Niemczech, a po studiach wyjechałem na rok do Stanów Zjednoczonych. W USA zatrudniłem się w firmie deweloperskiej, która zajmowała się wykupem budynków na terenach rewitalizacyjnych. Wyburzaliśmy je, a na ich miejscu stawialiśmy nowe. Po powrocie do Polski zająłem się podobną działalnością, wybudowałem kilka domów, które później sprzedałem. Obecnie wolę prowadzić inwestycje na własnych nieruchomościach.

## Budowanie jest Pana pasją, czy sposobem na zarobienie pieniędzy?

Przede wszystkim pasją, dlatego przed studiami skończyłem technikum budowlane. Bardzo lubię projektować, szkicować, a potem przyglądać się, jak moje wizje się realizują. Oczywiście projekt wykonuje architekt, ale zgodnie z tym, co sobie wymyśliłem. Mam rysunki mojej pierwszej pizzerii. Kiedy patrzę na zarysowane kartki i porównuję z efektem finalnym, to czuję ogromną satysfakcję. Wybudowałem także dom (na Sokółkach), a obok sklep spożywczy, który funkcjonuje do dzisiaj. W tej chwili buduję trzeci lokal – w Golinie. Jest to duża inwestycja, która wymaga czasu i nakładów.

## Jaki wpływ na Pana działalność miała wiedza wyniesiona z PWSZ?

Wiedzę na temat marketingu, reklamy, mechanizmów rynkowych, rachunkowości i prawa wykorzystuję na co dzień. Również na studiach nauczyłem się, jak wybrać odpowiednią lokalizację firmy. Swoją pierwszą pizzerię otworzyłem w Kazimierzu, bo tam była nisza do zagospodarowania. Po latach mogę powiedzieć, że studia w PWSZ w Koninie nie były czasem straconym.



## Których wykładowców wspomina Pan najmilej?

Bardzo miło wspominałem wielu nauczycieli, ale najbardziej zapadł mi w pamięć, nieżyjący już, prof. Antoni Sobczak, który był moim promotorem. To był wspaniały człowiek, traktujący studentów po partnersku i z ogromną życzliwością.

## A dlaczego pizzeria?

Szukając dla siebie miejsca, trafiłem do właścicieli K2 w Kole. Oni zaczęli ponad 15 lat temu. Postanowiłem, że i ja uruchomię taką pizzerię. I tak się stało. Najpierw w Kazimierzu, potem w Koninie.

## Czy kiedykolwiek sam przygotowywał Pan pizzę?

Oczywiście. Przeszedłem szkolenie u moich franczyzodawców, a potem szkoliłem moich pracowników. Dzisiaj mój dziesięcioletni syn też już potrafi pizzę zrobić. W naszych lokalach pizzę i inne potrawy przygotowują jednak wykształceni kucharze, piekarze i cukiernicy.

## Gotowanie jest Pana kolejną pasją?

Odkrywanie nowych smaków, potraw, produktów zawsze było i jest moją pasją i stąd pizzeria.

Zawsze chodziło mi po głowie, żeby otworzyć własny lokal, w którym będzie jedzenie odpowiadające i mnie, i naszym gościom. Ważna jest dla nas atmosfera, która w lokalu panuje. Robimy wszystko, żeby nasz gość czuł się u nas jak najlepiej, jak u siebie czy znajomych. Kładziemy nacisk, aby obsługa traktowała klienta ciepło i serdecznie.

## Magda Gessler pewnie nie miałaby u was nic do roboty?

Może nie tak, że nic, bo zawsze się chętnie uczy, a ona ma ogromną wiedzę na temat prowadzenia lokalu. W zasadzie cały czas się szkole, staram się ulepszać nasze produkty, wprowadzać nowe, zmieniać. W biznesie nie można osiąść na laurach, bo kto się nie rozwija, ten się cofa.

## Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Ewa Kapyszevska

# Między dźwiękiem a obrazem

Wernisaż wystawy studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu stanowił jednocześnie inaugurację projektu pt. „Kontrapunkty i autonomia – pomiędzy dźwiękiem a obrazem”, w ramach którego zaproszeni do udziału twórcy będą podejmować próby odpowiedzi na pytania: w jaki sposób dźwięk stanowi aktualną inspirację dla kompozycji wizualnych?, dźwięk jako dopełnienie/kontrapunkt czy autonomiczny przekaz?, czy mamy do czynienia z zasadą synergii – dodatkową wartością wynikającą z przenikania aktywności twórczej i refleksji teoretycznej z obszaru sztuk plastycznych w polu zainteresowania artystów dźwiękowych? – jakie trendy pojawiają się w projektach intermedialnych? Do odpowiedzi na powyższe pytania i udziału w projekcie zaproszono



ska, odnosi się plastycznie bezpośrednio do określonych dzieł muzycznych (W. Lutosławskiego, S. Reicha), dokonując graficznych i rysunkowych ich interpretacji. Muzyka staje się pretekstem dla autorów do stworzenia własnych ich wizualnych zapisów. Marta Nowak i Krzysztof Mętel z kolei swoje rysunkowe prace odnoszą bardziej do związanych z muzyką pojęć *polifoniczności i notacji*, tworząc partytury rysunkowe, niezależne od przypisanym im pierwotnych funkcji konstrukcyjnych czy wykonawczych. Praca Karoliny Janikowskiej pt. „2:17 – Wspomnienia” stanowi pewien rodzaj przywołania doświadczeń zakodowanych, zapamiętywanych odruchów związanych z ćwiczeniami technicznymi i ponownego odtwarzania ich w kontekście doświadczenia podróży. Dla prac Adriana Kolarczyka pt. „Kusiciel” oraz Wojciecha Didkowskiego pt. „Cash” forma wizualna jest konstrukcją dla najważniejszego czynnika tych wypowiedzi, jakim jest dźwięk, który w jednym przypadku jest szeregiem cytatów z rzeczywistości medialnej, w drugim natomiast realnym przekazem audialnym wydobywającym się z obiektu.

Młodzi twórcy na własną rękę podjęli refleksję nad rolą i relacją muzyczności z wizualną formą wypowiedzi artystycznej. Ich działania ukazują, jak dalece sfery dźwięku i obrazu funkcjonują dzisiaj wzajemnie na siebie oddziałując i przenikając, stwarzając możliwości wypracowania nowego, autonomicznego języka twórczego przekazu.

Adam Nowaczyk, Marcin Olejniczak,  
kuratorzy  
fot. Maciej Sypniewski

artystów reprezentujących różne języki twórczej artykulacji, realizujących instalacje dźwiękowe, prace video, performance, koncerty. Przewidziane jest również seminarium pt. „Poza muzyką. Słuchanie świata” oraz warsztaty dla dzieci i studentów. Organizatorami projektu są: Biblioteka PWSZ w Koninie, Laboratorium bez adresu – UAP w Poznaniu oraz Zakład Pedagogiki i SKN Wizja – PWSZ w Koninie.

Prezentowane podczas wystawy prace studenckie pokazują różne postawy młodych twórców wobec zagadnienia relacji dźwięk/obraz. Część z autorów, np. Kornel Ofierski czy Elżbieta Kozłow-



# Dziecko w przestrzeni edukacyjnej

**Studenckie seminarium naukowo-badawcze „Dziecko w codziennej przestrzeni edukacyjnej” odbyło się 17 grudnia 2014 r. w Bibliotece PWSZ w Koninie. Była to druga edycja spotkań naukowych poświęconych wspieraniu badań edukacyjnych, które prowadzą studenci pedagogiki przygotowujący się do egzaminu dyplomowego.**

Seminarium wypełniły dwa panele dyskusyjne: teoretyczny i badawczy. W części teoretycznej pretekstami do dyskusji były referaty dr. Pawła Trzosa „Twórczość i edukacja. Ujęcie konstruktywistyczne” oraz Marcina Olejniczaka „Szkoła w perspektywie przemian społeczno-kulturowych”.

Panel badawczy „Dziecko w środowisku *stającym się*”, moderowany przez dr P. Trzosa, poświęcony był prezentacji raportów z badań prowadzonych przez studentów w ramach seminarium licencjackiego w Zakładzie Pedagogiki. Referaty wygłosili: Marta Konopacka, Justyna Winkiel, Beata Miętkiewicz, Joanna Walczak, Paulina Konieczka, Karolina Gamalczyk, Monika Kozłowska, Nikola Gadomska, Sandra Hajdrych). Dyskusja z udziałem pracowników Zakładu Pedagogiki (M. Chybicka, M. Olejniczak, dr P. Trzos, A. Wojciechowska) oraz studentów dotyczyła głównie aspektów metodologicznych i etycznych badań prowadzonych przez studentów.

Cele seminarium, założone przez kierownictwo Zakładu Pedagogiki, a zawarte w wystąpieniu M. Chybickiej, z jednej strony wpisują się w realizowaną od dłuższego czasu koncepcję działań zmierzających do podnoszenia jakości procesu dyplomowania na kierunku pedagogika. Z drugiej natomiast do promowania w konińskim środowisku badań prowadzonych przez studentów, również z możliwością wykorzystania ich do optymalizacji lokalnych działań edukacyjnych.

Organizatorem seminarium był Zakład Pedagogiki Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie, SKN „Wizja” oraz Biblioteka PWSZ w Koninie.  
red. aria





## Społeczeństwo a gospodarka

**O wyzwaniach i dylematach, które rodzą się na styku tak zależnych od siebie sił, jak społeczeństwo i gospodarka mówili 5 grudnia 2014 r. uczestnicy ogólnopolskiej konferencji „Społeczeństwo i gospodarka. Współczesne wyzwania i dylematy rozwojowe”, która odbyła się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie.**

Konferencja zgromadziła ponad 60 prelegentów z Polski i z zagranicy. Spotkania odbywały się w kilku sekcjach i blokach tematycznych, m.in. kulturoznawstwo, psychologia i socjologia, finanse i prawo, bezpieczeństwo i obronność.

Prof. nadzw. dr hab. Mariusz Wojewoda z Uniwersytetu Śląskiego w swoich rozważaniach wziął na warsztat „trudne relacje” wynikające z przeciwstawnych interesów ekonomii i dobra społecznego. – Liberalizm ekonomiczny powoduje zanik umiejętności dobrowolnego dzielenia się z innymi. Nie można na podstawie paradygmatu ekonomicznego, rachunku zysków i strat, wyjaśnić potrzeby etyki dzielenia się z innymi. Potrzebne jest więc odwołanie do dodatkowego poziomu aksjologicznego, który uzasadnia powinności społeczne. Nawet wtedy, gdy nie wiążą się z korzyścią jednostki – mówił w sali panoramicznej CWD. Dwa pozostałe wykłady plenarne przedstawili: prof. zw. dr hab. Krzysztof Wieczorek z UŚ, który mówił o wzorze obywatela w ustroju demokratycznym i jego przemianach, i ks. dr hab. Marcin Składanowski z KUL – o chrześcijanach na rzecz sprawiedliwej gospodarki i zaangażowaniu politycznym i ekonomicznym Świątowej Rady Kościołów. Sytuację wojsk ukraińskich w trudnej obecnie sytuacji politycznej tego kraju omówił, w ramach pracy sekcji bezpieczeństwa i obronności, Maksym Olimpiuk, doktorant na Akademii Obrony Narodowej. Swoją analizę rozpoczął od 1991 roku, czyli momentu uzyskania przez Ukrainę suwerenności. – Już w 1992 roku siły zbrojne Ukrainy brały udział w operacjach ONZ, nie były jednak odpowiednio modernizowane. Z każdym rokiem zmniejszała się budżet armii, a w końcu Ukraina zaczęła wystawiać na sprzedaż wyposażenie

wojskowe i w ten sposób stała się jednym z czołowych eksporterów broni, amunicji, pojazdów, które dostała w spadku po dawnym ZSRR – ubolewał i podkreślił, że liczebność sił zbrojnych Ukrainy w ostatnich 20 latach drastycznie spadła – z 455 tys. żołnierzy w 1993 roku do 125 tys. w roku 2014.

Swoją sekcję mieli również studenci. Joanna Pietrzak z Akademii Obrony Narodowej przedstawiała referat o polskim systemie obronnym wobec wyzwań współczesności. Aneta Pawlicka i Aleksandra Owczarek z PWSZ w Kaliszu zastanawiały się, czy tak modne obecnie grupy rekonstrukcyjne to tylko zabawa, czy też coś więcej – patriotyzm, a być może przyszła Gwardia Narodowa? Naszą uczelnię reprezentowali m.in. Małgorzata Nowakowska, która mówiła o przemocy wśród dziewcząt, i Patryk Barański, który przedstawił zagrożenie cyberterrorystycznym w Polsce. Oboje reprezentowali kierunek bezpieczeństwo wewnętrzne.

Konferencję, która odbyła się pod patronatem prof. zw. dr hab. Mirosława Pawlaka, rektora PWSZ w Koninie, przygotował Wydział Społeczno-Humanistyczny. – Konferencję należy uznać za udane wydarzenie. I to nie tylko dlatego, że jej interdyscyplinarna tematyka pozwoliła zgromadzić w jednym miejscu przedstawicieli różnych dziedzin naukowych i ośrodków akademickich z Polski, m.in. z Elbląga, Gdańska, Kalisza, Katowic, Lublina, Łodzi, Poznania, Torunia, Warszawy, Wrocławia. Również dlatego, że w organizację konferencji zaangażowali się nauczyciele akademicy z różnych kierunków studiów prowadzonych na Wydziale Społeczno-Humanistycznym (szczególnie z bezpieczeństwa wewnętrznego, pracy socjalnej i zarządzania) oraz studenci, którzy mieli okazję po raz pierwszy zaprezentować wyniki prowadzonych przez siebie prac badawczych. Niemal wszyscy uczestnicy zwrócili uwagę, że konferencja, oprócz wysokiego poziomu merytorycznego, była doskonale przygotowana od strony organizacyjno-administracyjnej. Wielu z nich już dopytywało o to, czy wydarzenie będzie miało charakter cykliczny i czy będzie możliwość wystąpienia na konferencji w przyszłym roku – podsumował konferencję dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego PWSZ w Koninie.

aria

## Sport i wychowanie fizyczne w badaniach naukowych

**W imieniu prof. Mirosława Pawlaka, rektora PWSZ w Koninie, dr Joanna Chojnacka-Gärtner, prorektor ds. rozwoju i promocji, otworzyła 23 października V Konferencję Naukową „Kultura fizyczna – stan i perspektywy” zorganizowaną przez Katedrę Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia PWSZ w Koninie. Patronat honorowy objęli rektor uczelni, prezydent Konin i przewodniczący konwentu.**



Sesji plenarnej przewodniczyli prof. dr hab. Bogusław Marecki, kierownik Katedry Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej, oraz dr Piotr Inerowicz, dziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia, natomiast wykłady przedstawili: prof. dr hab. Andrzej J. Szwarz (UAM), który pytał: Czy sport wymaga regulowania przepisami prawa?, dr Wacław Petryński (GWSH w Bielsku-Białej) odniósł się do Systemowo-teoretycznego ujęcia antropokinezyjologii, a prof. dr hab. n. med. Maciej Pawlak omówił zagadnienie bólu w szermierce (AWF w Poznaniu).

Podczas obrad, które odbywały się już w sekcjach, poruszono m.in. tematykę sportu wśród studen-

tów akademii wychowania fizycznego, sportu kobiet w Polsce w 1925 roku, historii kultury fizycznej. Naukowcy obecni na konińskiej konferencji odnieśli się także do wychowania fizycznego i sportu jako dyscypliny oraz formy resocjalizacji w polskim systemie penitencjarnym.

Piątej edycji konińskiej konferencji dla specjalistów związanych z kulturą fizyczną towarzyszył kolejny tom materiałów naukowych „Sport i wychowanie fizyczne w badaniach naukowych. Teoria – praktyce” pod redakcją Janusza Kwiecińskiego, Macieja Tomczaka i Macieja Łuczaka.

aria

# Jak brzmi fado i jak smakuje picapau?

Po raz drugi w historii PWSZ w Koninie odbył się Dzień Portugalski.



Podczas spotkania portugalscy studenci realizujący semestr swojej nauki w Koninie: Juliana Helena Ribeiro Teixeira, Jose Carlos Carvalho da Silva, Rui Pedro Barros Vilafanha, Jose Miguel Ferreira Alves, Ricardo Daniel Azevedo Ferreira oraz Ricardo Jose Calejo Batista przybliżyli konińskim studentom historię, kulturę i tradycję swojej ojczyzny. Opowiedzieli o początkach Portugalii, znanych osobistościach w dziedzinach: sport, muzyka i nauka. Studenci zaprezentowali także swoje macierzyste uczelnie: Instituto Politécnico de Bragança oraz Universidade de Aveiro. Przybyli mogli posłuchać portugalskiej muzyki fado, a na koniec spróbować portugalskich dań. Na stole pojawiły się takie potrawy jak: picapau, bacalhau à brás czy filhós.

Imprezę zorganizowali studenci wymiany Erasmus+ oraz pracownicy Biura Współpracy z Zagranicą.

mata, PHW



Fot. Ewa Kapyszewska





PAŃSTWOWA  
WYŻSZA  
SZKOŁA  
ZAWODOWA  
W KONINIE

# Studia licencjackie i inżynierskie

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

BUDOWNICTWO

DIETETYKA

ENERGETYKA **NOWOŚĆ\***

FILOLOGIA ANGIELSKA I GERMAŃSKA

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ **NOWOŚĆ\***

FIZJOTERAPIA

INŻYNIERIA ŚRODOWISKA

LOGISTYKA

MECHANIKA I BUDOWA MASZYN

PEDAGOGIKA

PRACA SOCJALNA

WYCHOWANIE FIZYCZNE

ZARZĄDZANIE

# Studia magisterskie (II stopień)

FILOLOGIA ANGIELSKA Z JĘZYKIEM NIEMIECKIM

FILOLOGIA GERMAŃSKA Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM

\* kierunek zostanie uruchomiony po uzyskaniu zgody MNiSW

**SZKIEŁKIEMiOKIEM**

MAGAZYN PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE

ISSN 2084-3666

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie  
62-510 Konin, ul. Przyjaźni 1, tel. 63 249 72 00  
[www.pwsz.konin.edu.pl](http://www.pwsz.konin.edu.pl)  
e-mail: [wydawnictwo@konin.edu.pl](mailto:wydawnictwo@konin.edu.pl)  
tel. 63 249 72 08

Redakcja i korekta: Ewa Kapyszewska  
Opracowanie graficzne: Agrys+  
Fotografie: Dział Promocji PWSZ w Koninie  
Skład: Agrys+, tel. 501 44 12 00  
Druk: Drukarnia Print sp. j., [www.print.wroc.pl](http://www.print.wroc.pl)